



Generali Towarzystwo Ubezpieczeń S.A. Generali Życie Towarzystwo Ubezpieczeń S.A.

Towarzystwa ubezpieczeń Generali T.U. S.A. i Generali Życie T.U. S.A. należą do międzynarodowego koncernu Generali Group, który w ciągu ponad 170 lat swojego istnienia zdobył zaufanie i stał się partnerem milionów klientów na całym świecie. Generali Group należy dzisiaj do grona 100 największych spółek na całym świecie - w ponad 50 krajach zrzesza 118 towarzystw ubezpieczeniowych, 50 holdingów i spółek finansowych, 7 firm działających na rynku nieruchomości i zatrudnia ponad 65 tysięcy pracowników.

Generali Group jest trzecią co do wielkości firmą ubezpieczeniową w Europie, a w zakresie ubezpieczeń na życie zajmuje pierwsze miejsce.

Przypis składki ubezpieczeniowej w roku 2000 wyniósł 44 mld Euro, a inwestycje kapitałowe w tym samym roku wyniosły prawie 155 mld Euro.

W 1999 roku w Polsce w ramach koncernu Generali Group zostały założone dwa towarzystwa ubezpieczeniowe Generali T.U. S.A. - w zakresie ubezpieczeń majątkowych oraz Generali Życie T.U. S.A. - w zakresie ubezpieczeń na życie.

W związku z dynamicznym rozwojem sieci sprzedaży poszukujemy kandydatów na stanowiska:

Kierownik Zespołu Agentów (UM/08)

- wykształcenie średnie,
- doświadczenie w zarządzaniu podległą grupą pracowników,
- zdolności kierownicze i organizacyjne,
- wytrwałość i zaangażowanie,
- zapraszamy grupy sprzedażowe.

Agent Ubezpieczeniowy (AU/08)

- zaangażowanie, wytrwałość, motywacja do ciągłego podnoszenia kwalifikacji,
- doświadczenie w sprzedaży mile widziane,
- umiejętność nawiązywania kontaktów, wysoka kultura osobista.

Zapraszamy do współpracy również osoby dotychczas nie związane z branżą ubezpieczeniową. Organizujemy szkolenia licencyjne PUNU.

Oferujemy:

nowoczesne i konkurencyjne produkty w zakresie ubezpieczeń na życie, ubezpieczeń majątkowych oraz finansowych i prawnych, pracę w międzynarodowym koncernie ubezpieczeniowym o stabilnej pozycji na rynku, rozwój zawodowy, sprecyzowaną ścieżkę kariery, atrakcyjny pakiet szkoleń, możliwości osiągnięcia wysokich dochodów, wsparcie marketingowe z zastosowaniem innowacyjnego systemu integrującego współpracownika z firmą.

Zainteresowane osoby prosimy o przesyłanie życiorysu oraz listu motywacyjnego z podanym numerem referencyjnym na adres:

Generali T.U. S.A.
Generali Życie T.U. S.A.
ul. Piasta 16, 15-044 Białystok
tel. (085) 740 41 22, fax: (085) 740 41 23
lub tel. kom. 0 603 986 113

fak. 5360/76

NOTARIUSZ AMERYKAŃSKI POMOŻE CI:

- ✓ loteria wizowa,
- ✓ odwołania od odmów w Ambasadzie Amerykańskiej,
- ✓ uaktywnianie „Zielonych Kart”,
- ✓ awizowanie wiz w ambasadzie,
- ✓ petycje na pobyt stały,
- ✓ łączenie rodzin.

(0-86) 217-58-50

poniedziałek-piątek od 10.00 do 17.00

fak. 5442

**KREDYTY PREFERENCYJNE
DLA ROLNICTWA
POMOC • DORADZTWO
BIZNES PLANY
RADOSŁAW WYSZOMIERSKI
TEL. DOM. (0-29) 74-53-414
tel. kom. 0-602 793-650**

Adres: 07-310 Ostrów Mazowiecka
ul. Szkoły Podchorążych Piechoty 94

F-5434-o

UWAGA! ZAPISY NA:

Kurs Wakacyjny prawa jazdy, kat. A, B, C, D, T, E
kat. B już 500 zł (raty).

Przewóz Materiałów Niebezpiecznych
(podstawowy — 400 zł, cysterny).

Kierowca Wózków Akumulatorowych i Spalinowych
Pałac C.O.

Minimum Sanitarne

BHP (wszystkie rodzaje)

Pedagogiczny dla wykładowców i instruktorów praktycznej
nauki zawodu.

Ośrodek Szkolenia Zawodowego

ul. Długa 4, 18-400 Łomża

tel./fax. (0-86) 216-25-50

Zapraszamy od 8.00 do 18.00.

fak. - 5399

„GLAZURA KROLEWSKA”
letnia promocja
zakup powyżej 10 m²
— wózek kleju gratis, dowóz,
doradztwo, raty, rabaty, glazurnik.

Zapraszamy:

Łomża, Al. Legionów (dworzec PKS)

tel. (0-86) 218-05-86.

fak. 5447-o

KONTAKTY w prenumeracie

Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe województwa podlaskiego do 20. każdego miesiąca oraz RUCH S.A. Zespół w Łomży, ul. Nowogrodzka 41; Zespół w Białymstoku, ul. Kopernika 95; Zespół w Elku ul. Mickiewicza 43 do 5. każdego miesiąca. Na terenie kraju prenumeratę przyjmują zespoły RUCH S.A. właściwe terytorialnie.

Prenumeratę na zagranicę przyjmuje RUCH S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy 00-958 Warszawa skrytka pocztowa 12, ul. Jana Kazimierza 31/33 PKO S.A. IV Oddział Warszawa Nr 12401053-40060347-2700-401112-005.

W NISSANIE mnóstwo pr

lato pełn

MICRA

już od 29,90

wersja 1,0L

PRIMA

wersja 1,6L

wersja 1,8L

ALMERA

bonus 2.000

zostawieniu

samochodu



Almera TINO
z homologacją na 4-osobowy
samochód ciężarowy już od 64,90
Terrano II Voyage w specjalnej

Wakacje w pełni, a w Nissanie pełno promocji!

Modele promocyjne są do Twojej dyspozycji.

Wybierz jeden z nich i przygotuj się na wielkie emocje!

Oferta ważna w okresie wakacyjnym (lipiec-sierpień 2001).
Liczba samochodów objętych promocją ograniczona.

PRZYJMujemy W ROZLICZENIU SAMOCHODY W/SZY

Salon-Serwis: Mieczysław W
19-300 Elk, ul. Sikorskiego 19, tel./fax (0-87) 621-41

18-400 Łomża
ul. Piłsudskiego 88, pok.35
(biurowiec PPKS)

tel./fax (086) 4737760, tel. kom. 0600293180



SZWEDZKIE BLACHY na dach
firm: Gasell, Scanberg
SYSTEMY RYNNOWE
firm: Plastmo, Profil

Uwaga!! Wielka promo
Blachodachówka od 22,00 zł br
Blacha trapezowa od 13,40 zł br

sprzedaż & mont

OKNA PCV



artplast

Okna w niemieck
(najw ęks
profili na s

PPHU "ARTPLAST" SP. Z O

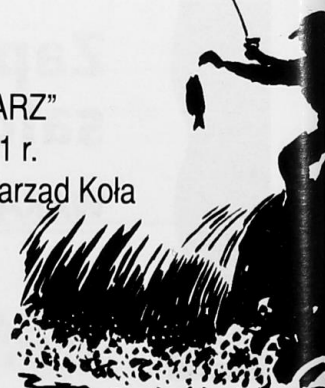
ZAKŁAD PRODUKCYJNY
UL. ŁOMŻYŃSKA 110
18-404 KONARZYCE
TEL./FAX: (086) 215 75 14

BIURO HANDLOWE
UL. MAZOWIECKA
18-404 ŁOMŻA
TEL. (086) 219 81

Dnia 05 sierpnia 2001 r. odb
Splawikowe Zawody
o Mistrzostwo
Koła Nr 11 w Łomży

Wszystkich chętnych
członków Koła
prosimy
o zapisywanie się
w sklepie „WĘDKARZ”
do dnia 02.08.2001 r.

Zarząd Koła



KON

TYGODNIK
rok założ

Ukazuje się w
części wojewódzkiej
Nowym Jork

18-400 Łomża
tel.: (0-86) 216-41
(0-86) 216-40-2

www.kontakt
redakcja@kon

Reda
Joanna Gospoda
Gabriela Sz

Władysław To

Oddział
ul.

Janina Werpach
Janusz Niczyporowicz

tel./fax

Oddział
ul. Utr

Sława Zamojska

Bo

tel. (0-87) 566-60-6

Stale
Teresa Adamowska

Dobroński, Stanisław
Michalczyk-Kondrat

Wenandy Z. Kruk, Bar
Michał M

Rysunki: Zdzisław R
Felieton: Wiesław V

Zdjęcia: Gabor Lörinc

W
Spółka Dziennik

Prezes:
Adres: 18-400 Ł

tel. (0-

Księgowość: Elżbie
Jolanta Bączek

Maszynistk

Biuro ogłos
Kierownik

Przedstawic
18-400 Łom

tel. (0-86) 216-42

tel. kom

Kolneń
ul. Konopnic

Agencja
07-400 Ostrów

tel./fax

Ostrów
„BORAM” A

07-300 O

ul. Broniewskiego

Ksero „Miniatur

„L

ul.

tel. (0-

Wysoki
Wypożyczalni

ul. Długa

Z

Agencja

al. Wojska Polsk

RUCH S.A., Po

sieć w

Obróbka

Gabs-Foto, Łomża, S

STud

Białystok

tel./fax

e-mail: maciek

SPPP „Pogoń”, B

tel. (0-

e-mail

Materiałów nie zam

i zastrzega sobie p

Za treść ogłos

nie ponosi

KONTAKTY

TYGODNIK REGIONALNY
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicagu i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczesna, Maria Tocka,
Władysław Tocki (redaktor naczelny)

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Janina Werpachowska, Andrzej Kozłara,
Janusz Nicyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,
Jan Oniszcuk
tel./fax (0-85) 744-65-61

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Sława Zamojska, Piotr Laskowski,
Bożena Dunat
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędziawski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szelińska,
Wenandy Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoiński
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński

Wydawca:

Spółka Dziennikarska „Gratis” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
Jolanta Bączek, tel. (0-86) 216-42-43

Maszynistka: Janina Gawrońska

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska
Przedstawiciel: Cezary Lemański
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43, fax (0-86) 216-57-11
tel. kom. 0-602 748-099

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5 a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56 a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C.
ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

STudio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogon@csk.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótnów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Lubimy wzniosłe, pompatyczne uroczystości. Czekają nas takie na początku sierpnia: stulecie urodzin Stefana Wyszyńskiego, kardynała, Prymasa Tysiąclecia. Przypomniane zostaną słowa i czyny największego syna Ziemi Łomżyńskiej. Ukazą się okolicznościowe artykuły i wydawnictwa. Z przekonania, że myśl Prymasa nie zwietrzała z czasem. Zapewne. Jego słowa i czyny są wielkie. Myśl ponadczasowa. Tylko: ile z niej na świeżo zadrukowanych kartkach, w przestrojonych mikrofonach, a ile w nas samych?



Od redaktora

WŁADYSŁAW TOCKI

3

Dziękujemy...

„Kontakty” serdecznie dziękują sponsorom III Międzynarodowych Zawodów Balonowych „Baltic Grand Prix 2001”. Dzięki życzliwości wielu firm i ludzi, Zawody odbyły się w bardzo dobrych warunkach i z bardzo atrakcyjnym programem dla ekip z Polski, Łotwy, Litwy, Ukrainy (dwie wystawy fotograficzne, dwie wycieczki).

Z przyjemnością przypominamy tych, którzy w tym pomogli: Hurtownia „Imperial” Tadeusza Wałkuskiego, Hotel „Polonez” (baza ekip i Zawodów w Łomży), Karczma Kurpiowska (znakomite jadalno kurpiowskie) Anny Poleszuk, „Barter” sp. z o.o. z Białegostoku (dystrybutor gazu), Kazimierz Kulikowski z Piątnicy (stacja Autogaz), Wyższa Szkoła Agrobiznesu w Łomży, OSM w Piątnicy, Spółdzielnia

Mleczarska „Mlekovita” w Wysokim Mazowieckim, Polska Grupa Farmaceutyczna (dawniej Eskulap) w Łomży, Browar Łomża, Oddział PBK SA w Łomży. Masarnia „Apis” z Podgórza, Spółka „Tent” z Białegostoku, znany wytwórca ekogogurtów „Ekoland” z Kupisk Starych, drukarnia „Pogoń” z Białegostoku, drukarnia „Ludna” z Łomży, łomżyńska filia TUIR Warta SA.

Cieszy też niezmiernie, że dzień po zawodach odezwało się dwóch... przyszłych sponsorów imprez, które będą organizowały „Kontakty”, jak usłyszeliśmy od przedstawiciela znanej piekarni „Okruszek” w Łomży i Jana Tadeusza P., (chciał pozostać anonimowy). Taka życzliwość dodaje nam energii! A III Parolotniowe Mistrzostwa Polski PPG, które organizujemy w Łomży już tuż-tuż (11-18 sierpnia).



Wyższa Szkoła Dziennikarska

im. Melchiora Wańkowicza w Warszawie

kierunek: Politologia i nauki społeczne

specjalności:

- Dziennikarstwo i komunikowanie masowe
- Stosunki międzynarodowe (obsługa ruchu granicznego)
- Politologia

O przyjęciu decyduje kolejność zgłoszeń



Białystok, ul. Przytorowa 2a

Wydział zamiejscowy w organizacji, tel. (085) 676 16 51, fax 676 03 29

www.wsd.com.pl

Zamów bezpłatny informator!

fa. 4856

KONTAKTY



nawiażywał do tradycji Szkotów, sprowadzonych do gminy w XIX wieku.

**NOWYM REKTOREM
WYŻSZEJ SZKOŁY ADMINI-
STRACJI PUBLICZNEJ W
OSTROŁĘCE ZOSTAŁ
PROF. DR. HAB. JÓZEF
OKOLSKI. Dotychczas prze-
wodniczył Senatowi tej uczel-
ni, jest byłym prorektorem
oraz długoletnim dziekanem i
prodziekanem Wydziału Pra-
wa i Administracji Uniwersy-
tetu Warszawskiego.**

POSEŁ MICHAŁ KAMIŃSKI OŻENIŁ SIĘ z Anną Pacuską w sobotę. Pani młoda asystentka premiera Jerzego Buzka. Ślubu udzielił bp Stanisław Stefanek.

**FESTIWAL PIOSENKI
MŁODEJ BIAŁORUSI BA-
SOWISZCZE W GRÓDKU
PRZYCIĄGNAŁ TYSIĄCE
MŁODZIEŻY.** Wystąpiły ze-
spóły rockowe z Polski i Bia-
łorusi. Basowiszczanie „śpiewa”
przeciwko Łukaszence.

**JAGIELLONIA BIAŁY-
STOK PRZEGRAŁA PIER-
WSZY MECZ W II LIDZE 0:2
z GKS Bełchatów. Jagiellonia
jest jedynym zespołem piłkar-
skim Podlaskiego w tej klasie
rozgrywek.**

OSTRO RUSZYŁY Z KAMPANIA WYBORCZĄ Sojusz Lewicy Demokratycznej i Unia Pracy w Łomży: we wtorek podczas festynu z udziałem „naczelnego satyryka kraju” Tadeusza Drozdy i zespołów muzycznych oraz szefa SLD Leszka Millera, na Starym Rynku prezentowali się kandydaci. festyn lewicy w niedawnej „jaskini prawicy” przebiegł bez najmniejszych zakłóceń. Wcześniej Leszek Miller gościł w Zambrowie.

TRZYDZIEŚCI MILIONÓW ZŁOTYCH CHCE UZYSKAĆ z emisji obligacji samorządowe władze województwa podlaskiego. Pieniądze samorząd chce przeznaczyć na restrukturyzację służby zdrowia.

ŚMIERĆ PONIOSŁO 80 OSÓB (na miejscu lub wkrótce w szpitalu), a 725 doznało obrażeń ciała. W 591 wypadkach na drogach Podlaskiego od stycznia do czerwca 2001 r. Ponadto zgłoszono policji 4918 kolizji. W porównaniu z danymi sprzed roku było mniej o 102 wypadki, 20 zabitych, 103 rannych i 153 kolizje.

**NAJBARDZIEJ NIEBEZ-
PIECZNA W KRAJU** jest trasa
kolejowa relacji Warszawa-
Białystok-Kuźnica Białostoc-
ka. W pierwszym półroczu w
pociągach na tej trasie zdarzy-
ło się 65 kradzieży i napaści.

**PRACE STRACI 134 SPOŚ-
RÓD 437 PRACOWNIKÓW
SZPITALA w Augustowie. W
Zambrowie wypowiedzenie
otrzymać może 160 pielęgnia-
rek, salowych, położnych, ob-
sługi technicznej Szpitala
Ogólnego (o sytuacji w służ-
bie zdrowia szerzej: str. 6).**

WYDZIAŁ MECHANICZNY POLITECHNIKI BIAŁOSTOCKIEJ RUSZA W SUWAŁKACH OD PAŹDZIERNIKA. Młodzież będzie mogła się uczyć na miejscu bezpłatnie na studiach dziennych.

**68 GNIAZD OS, SZERSZE-
NI, DZIKICH PSZCÓŁ, któ-
re zagnieździły się w domach
lub zabudowaniach, usunęli
strażacy w Podlaskiem od po-
czatku roku.**

SĄDY BEZ POBŁAŻANIA;
na dwa miesiące trafił do tymczasowego aresztu łomżanin Andrzej S. (40 lat), który w towarzystwie kilku kompanów dokonał napadu rabunkowego na mieszkanie znajomego. Grożąc właścicielowi nożem, napastnicy zabrali mu zegarek, telewizor, magnetowid i kasety o wartości tysiąca złotych.

DRAMATYCZNA ROBI SIĘ SYTUACJA NIEDOFINAN- SOWANYCH SZKÓŁ w Pod-

laskiem. W ubiegłym tygodniu z powodu długów Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji odcięło dopływ wody do jednej z największych w Łomży, Szkoły Podstawowej nr 10.

**ZA DWOMA POWIATAMI,
GRODZKIM I ZIEMSKIM,
OPOWIEDZIELI SIĘ RADNI**
powiatu ziemskiego w Suwałkach. Stanowisko to w referendum poparli (74,78 proc.) mieszkańcy powiatu. W Łomży było przeciwnie: radni „ziemscy” są za połączeniem powiatów w jeden silny.

**10 ZAKŁADÓW PÓGRZE-
BOWYCH SKONTROLO-
WAŁ** Wojewódzki Inspektorat
Inspekcji Handlowej. Kontrola wypadła dobrze: zakłady
świadczą usługi solidarnie.

PROKURATOR MARIA ZAWADZKA ZOSTAŁA PONOWNIE POWOŁANA na stanowisko prokuratora apelacyjnego w Białymstoku, a prokurator Henryk Żochowski ponownie od poniedziałku pełni obowiązki prokuratora okręgowego. Zastępcą Żochowskiego jest (tak jak poprzednio) prokurator Sławomir Luks. Wszystkich 2 miesiące temu odwołał minister Lech Kaczyński, a teraz powołał jego następcą Stanisław Iwiński.

**„OBIEKTYW” BIAŁO-
STOCKIEJ TELEWIZJI ZA-
JĄŁ PIĄTE MIEJSCE W
KONKURSIE regionalnych
dzienników Telewizji Polskiej
(rok wcześniej był na dwuna-
stej pozycji). Największe zale-
ty „Obiektywu” to: komunika-
tywność, prezentowanie tema-
tów bliskich ludziom, różno-
rodność informacji.**

**TYLKO DO 11 SIERPNI
MOŻNA SKŁADAĆ WNIO
KI O ODSZKODOWANIA**
dla byłych robotników przy
musowych II Rzeszy. Wnioski
można uzyskać w biurach po
selskich i senatorskich, a wy
słać je należy do Fundacji Pol
sko-Niemieckie Pojednanie
(00-921 Warszawa, ul. Krucza
36).

**FESTIWALU KULTURY
CELTYCKIEJ W DOWSPU-
DZIE (GM. RACZKI) NIE
BĘDZIE** w tym roku z powo-
du braku pieniędzy. Festiwal

Znaki czasu

- Zaległości wszystkich komend policji w Polsce przekroczyły już 166 milionów zł. szacuje Niezależny Związek Zawodowy Policjantów. Komendy są zadłużone w ZUS i budżetach skarbowych, niektóre wysyłają nawet listów wezwaniach. Komenda Główna twierdzi, że kłopoty finansowe nie mają wpływu na skuteczność działań policji.

• „Koniec z działaniem publicką, koniunkturalnym wstąpieniem do prokuratury i wzywaniem prokuratorów tere- poleceń ze szczebla centralnego. Myślałem, że ręczne sterowanie właściwe poprzedniej przeszło do lamusa, a pro-

rzy chociaż podporządkowane hierarchicznie, są niezależne. powiedział nowy minister sprawiedliwości Stanisław Iwanowski. W czasie spotkania z kierownikami wydziałów i oddziałami prokuratur apelacyjnych i okręgowych z całego kraju

- Tylko co piąta spalarnia odpadów w kraju spełnia normy UE. Pozostałe zagrażają ludziom i środowisku; w niektórych przypadkach emisja szkodliwych substancji (dioksyn i furanów) przekracza 860 razy dopuszczalne wartości.

- Przyszli pedagodzy, którzy w systemie zaocznym spędzają tak mało godzin przygotowania do zajęć nauczycielskiego, że nie mają czasu na wyznaczenie ich to do podjęcia pracy w zawodzie, stwierdziła Naczelniczka Izby Kontroli. W porównaniu z innymi studentami dziennymi, którzy mają tylko 30 proc. szans na podjęcie zawodowych zajęć.

- Finansowego wsparcia rolnictwa, zagwarantowania minimalnych na owoce, w celu zwiększenia możliwości eksportu polskich produktów na zachód, a wschodni domagają się szkodnicy, którzy protestowali przed Ministerstwem Rolnictwa.



Łomża jeszcze z
narodowymi Zawo
ymi, zorganizow
Kontakty". Oto n
e ujęcie naszego
ka Wiśniewskiego
rodów ukaże się
kim prestiżowym
otniczym" w num
ym.

Rekordowo wy-
rad i ulewy i znów
wała natura w ubie-
prowadzony zosta-

ry były i tak silne
rzew, zerwały kilo
ięcej było w rejon
a (powiat Hajnów
iemniaków. W Aug
rzew i zalanie wod
nosferycznych zap
cielnym, Zalesiu k
ocinie w gminie P

INIA NIE DO

Unia Europejska realizację „małych” zakresu infrastrukturalnej, na które województwa podtrzymać około 30. Do wsparcia tych było 20 projektów budowa sieci dróg ul. Rybaki w Warszawie. Marszałkowski ma nać nowe kryteria wniosków, ale się wydłuży, i ważne problemy, które już rozcząc na dofinansowy PHARE 2000

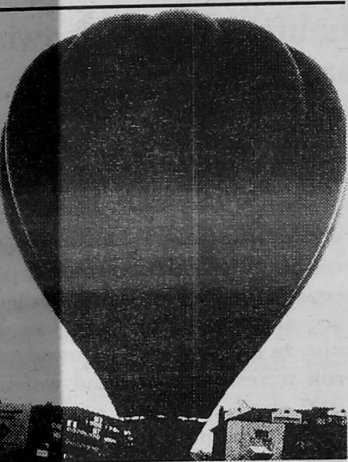
ATRONAT „KOM

Koncert Ele
u Roma, a także
w wykonaniu ze
oll party" zesp
Lazard, „Coun
trakcji wypełni

Na niedziel
aprasza Burmis
KS Stawiski.

„Kontakty” s
a poprowadzi
rowar Dojlidy.

łości wszystkich
cji w Polsce
66 milionów
ezależny Zwią
olicjantów. Kom
żone w ZUS
powych, niekt
awet listów
nenda Główna
łopoty finans
wu na skut
icji.



Łomża jeszcze żyje III Między-
narodowymi Zawodami Balono-
nymi, zorganizowanymi przez
kontakty". Oto niezwykle cieka-
we ujęcie naszego Czytelnika, Le-
ka Wiśniewskiego. Relacja z Za-
wodów ukaże się w ogólnopoli-
skim prestiżowym „Przeglądzie
Sportowym” w numerze sierpni-
owym.

ż podporzą-
nie, są niez-
nowy minis-
Stanisław Iwa-
otkania z
kuratur apelac-
n z całego kra-
co piąta spala-
kraju spełnia-
ale zagrażają-
u; w niektóry-
nisja szkodliw-
ksyn i furanó-
razy dopuszcz-
i pedagogzy,
emie zaoczny
godzin przygo-
kiego, że nie
do podjęcia
stwierdziła
oli. W porówn-
dziennymi,
30 proc. spe-
ć.

owego wspar-
agwarantowa-
ch na owoce
liwości eksport-
duktów na
omagają się
rotestowali
Rolnictwa.

Rekordowo wysoka temperatura, potem porywiste wiatry, burze,
grad i ulewy i znów gorąco. Tego rodzaju huśtawkę pogodową za-
fundowała natura w ubiegłym i tym tygodniu. Z powodu wysokich temperatur
prowadzony został na kilka dni zakaz ruchu dużych ciężarówek. Wia-
ry były i tak silne, że uszkodziły kilka stodół, połamały kilkadziesiąt
drzew, zerwały kilometry linii energetycznych. Tego rodzaju awarii naj-
częściej było w rejonie Kolna, Grajewa i Łomży. W pobliżu wsi Borysów-
ka (powiat Hajnówka) grad niemal doszczętnie zniszczył uprawy zbóż i
ziemniaków. W Augustowie nawałnica spowodowała przewrócenie kilku
drzew i zalanie wodą piwnic Muzeum Regionalnego. Od wylądowań at-
mosferycznych zapaliły się budynki gospodarcze w Dobrzymowie Ko-
cielnym, Zalesiu koło Wąsosz, Korytkach w gminie Jedwabne i Czar-
locinie w gminie Piątnica.

UNIA NIE DOTRZYMUJE

Unia Europejska wstrzymała realizację „małych projektów” z zakresu infrastruktury technicznej, na które miasta i gminy województwa podlaskiego miały otrzymać około 3 milionów euro. Do wsparcia zakwalifikowanych było 20 projektów, takich jak budowa sieci kanalizacyjnej przy ul. Rybaki w Łomży. Urząd marszałkowski ma wkrótce otrzymać nowe kryteria kwalifikowania wniosków, ale cała procedura się wydłuży, powodując poważne problemy w tych gminach, które już rozpoczęły prace związane z dofinansowaniem z funduszy PHARE 2000.

ATRONAT „KONTAKTÓW”

PIKNIK NAD ZALEWEM

Koncert Eleny Rutkowskiej, wokalistki cygańskiego zespołu Roma, a także „Czy mnie jeszcze pamiętasz?” i inne przeboje w wykonaniu zespołu Kartel, „Spotkanie z balladą”, „Rock and roll party” zespołu Marzenie Elvise, rockowy koncert zespołu Lazard, „Country Show” Agaty Moniuszko i wiele innych atrakcji wypełni program „Pikniku nad zalewem” w Stawiskach.

Na niedzielną zabawę (29 lipca, początek godzina 11.00) zaprasza Burmistrz Miasta Stawiski wraz z Zarządem oraz GOK KS Stawiski.

„Kontakty” sprawują patronat medialny nad imprezą, którą poprowadzi Marek Kłosiński, a sponsorem głównym jest rowar Dojlidy.

KTO ZAWINIŁ?

Urzędem Wojewódzkim wstrząsnął kolejny skandal. Wojewoda Krystyna Łukaszuk zwolniła dyscyplinarnie dwie urzędniczki, w tym dyrektorkę Wydziału Przekształceń Własnościowych. Zarzuca im, że przedstawiły jej do podpisu umowę prywatyzacyjną białostockiego Cefarmu, odbiegającą od tego, co wynegocjowano w trakcie rokowań. Wojewoda podpisała, a ministerstwo skarbu państwa umowę zakwestionowało.

Jedna ze zwolnionych urzędniczek twierdzi, że nic się nie działo bez wiedzy wojewody. Zastanawiające jest także to, że korzyści z tych zmian miałyby odnieść firma zainteresowana kupnem Cefarmu. W tej sytuacji zarzut o „celowym niedbalstwie” zawarty w decyzji wojewody brzmi bardzo groźnie. Sugeruje bowiem, ni mniej ni więcej, tylko korupcję. A to jest sprawa śmiertelnie poważna.

Nie ulega wątpliwości, że zwolnione urzędniczki odwołają się do sądu, choćby po to, aby bronić swoje dobre imię. Wtedy okaże się, czy rzeczywiście zawiniły, czy są tylko kozłami ofiarnymi.

Jest też prawie pewne, że na całej tej aferze straci, trwająca już siedem lat, prywatyzacja Cefarmu. Być może trzeba będzie zacząć ją od nowa. Nie ulega wątpliwości, że ktoś tu zawinił, tyle że na razie nie wiadomo kto.

KAPRYSY NATURY

Rekordowo wysoka temperatura, potem porywiste wiatry, burze,
grad i ulewy i znów gorąco. Tego rodzaju huśtawkę pogodową za-
fundowała natura w ubiegłym i tym tygodniu. Z powodu wysokich temperatur
prowadzony został na kilka dni zakaz ruchu dużych ciężarówek. Wia-
ry były i tak silne, że uszkodziły kilka stodół, połamały kilkadziesiąt
drzew, zerwały kilometry linii energetycznych. Tego rodzaju awarii naj-
częściej było w rejonie Kolna, Grajewa i Łomży. W pobliżu wsi Borysów-
ka (powiat Hajnówka) grad niemal doszczętnie zniszczył uprawy zbóż i
ziemniaków. W Augustowie nawałnica spowodowała przewrócenie kilku
drzew i zalanie wodą piwnic Muzeum Regionalnego. Od wylądowań at-
mosferycznych zapaliły się budynki gospodarcze w Dobrzymowie Ko-
cielnym, Zalesiu koło Wąsosz, Korytkach w gminie Jedwabne i Czar-
locinie w gminie Piątnica.

LUSTRACJA W INTERNECIE

W poniedziałek policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Łomży skontrolowali pięć kawiarenek internetowych w mieście. Właściciele aż czterech kawiarenek korzystali z nielegalnego sprzętu i oprogramowania różnych firm. Policja zabezpieczyła jeden centralny komputer, dwadzieścia jeden dysków twardych, 42 płyty CD z nielegalnymi programami. Wartość zabezpieczonego sprzętu wynosi 13,5 tys. zł, a wartość oprogramowania 72 tys. zł.

STRAŻ „WYPOMPOWANA”

O 115 tysięcy złotych, czyli o jedną trzecią mniej pieniędzy otrzyma w lipcu Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Łomży. Władze wojewódzkie tłumaczą cięcia finansowe wprowadzaniem oszczędności w budżecie państwa. Dla strażaków decyzja jest bardzo dramatyczna, ponieważ latem jest więcej pożarów, wypadków drogowych, a w ostatnim okresie doszło jeszcze wiele wypadków związanych z likwidowaniem skutków burz i wichury. Ograniczenia finansowe oznaczają, że pieniędzy może być za mało nawet na płace strażaków w sierpniu, a niemal na pewno zabraknie na odprowadzenie podatków i składek ubezpieczeniowych. Nie wiadomo jeszcze, czy wystarczy na paliwo do wozów jadących na ratunek.

NOWE POMYSŁY OSZUSTÓW

Małżeństwo emerytów z Łomży naciągnięte zostało na 1300 złotych przez mężczyznę, który podawał się za Węgra. Pieniądze miały posłużyć naprawieniu i odholowaniu tira jego współnika, a zastawem gwarantującym uczciwość były zestawy narzędzi „renomowanych” firm. Łomżanie wspomogli będącego w potrzebie „bratanka”, w zamian otrzymując narzędzia kupione gdzieś na bazarze za nie więcej niż 200 złotych. Ofiarą oszustwa z wykorzystaniem internetu stał się mieszkaniec Piątnicy, który zamówił drogą elektroniczną radioodtwarzacz samochodowy. Gdy otworzył w domu paczkę, za którą zapłacił 1500 złotych, znalazł w środku stary gramofon.

NAJLEPSZA POLICJA W KRAJU

Policjanci Podlaskiego wykryli 12128 przestępstw (o 1734 więcej niż przed rokiem), tj. 72 proc. Dało im to pierwsze miejsce w kraju wśród innych komend wojewódzkich, przy średniej w Polsce 56,7 proc. Nasi funkcjonariusze przodują także w wykrywaniu przestępstw kryminalnych, rozbojów, kradzieży i wymuszeń rozbójniczych oraz rozbojów z bronią lub innym niebezpiecznym narzędziem.

Wśród komend policji województwa najwyższą wykrywalność przestępstw mieli funkcjonariusze z KPP w Hajnówce — 89,1 proc. Natomiast najwyższym wzrostem w tej dziedzinie wykazali się policjanci z KMP w Łomży — aż o 24,1 proc., wykrywając 72,3 proc. przestępstw. W KPP w Białymstoku wynosiła 64 proc., a w KMP w Suwałkach 71,7 proc. W pozostałych Komendach Powiatowych: Wysokie Mazowieckie — 82,8 proc., Bielsk Podlaski — 77,3 proc., Zambrów — 82,2 proc., Mońki — 83,2 proc., Augustów — 78,8 proc., Sejny — 80,6 proc., Sokółka — 80,3 proc., Grajewo — 80,1 proc., Siemiatycze — 74,4 proc., Kolno — 68,8 proc.

ZAPROSILI NAS:

- Gospodarstwo Agroturystyczne „Kupała” w Orzeszkowie Poryjewie — na „Kupalinkę”.
- Spółdzielnia Mieszkaniowa, Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej „Perla” i Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „Eskaoz” w Wysokim Mazowieckiem — na turniej sportowo-rekreacyjny „Wakacje 2001”.
- Burmistrz Stawisk i Browar Dojlidy — na Piknik nad Zalewem.
- Wicestarosta łomżyński — na podpisanie umowy o finansowaniu inwestycji infrastrukturalnych w ramach Programu Aktywizacji Obszarów Wiejskich.
- Komendant miejski policji i funkcjonariusze z Łomży — na Święto Policji.
- Oddział Banku Polskiego PKO oraz Miejski Dom Kultury — Dom Środowisk Twórczych w Łomży — na festyn kulturalno-rekreacyjny „Słoneczne lato z deszczem pieniędzy”.
- Zespół Prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku — na uroczystą odprowadę z okazji Święta Policji.
- Rzecznik prasowy Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego w Białymstoku — na podpisanie umowy między marszałkiem a 35 jednostkami samorządowymi województwa o finansowaniu w ramach Programu Aktywizacji Obszarów Wiejskich.

Dziękujemy.

Sesja Sejmiku Województwa Podlaskiego poświęcona problemom regionalnej służby zdrowia okazała się wielką kompromitacją Zarządu Województwa. Nie tylko dlatego, że obfitowała w żenujące momenty i nie doprowadziła do podjęcia żadnych sensownych decyzji. Przede wszystkim dlatego, że ujawniła ogrom niekompetencji i zaniechań, za które przyjdzie nam jeszcze drogo zapłacić.

Powodem zwołania Nadzwyczajnej Sesji była fatalna sytuacja szpitali i kilku innych instytucji, związanych z ochroną zdrowia. Publiczne ZOZ-y winne są różnym wierzycielom co najmniej 58 milionów złotych. Wiele szpitali ma już zablokowane konta: szczególnie zła jest sytuacja w Białymstoku, Łomży i Suwałkach. Trzeba też pilnie podjąć decyzje w kilku kontrowersyjnych sprawach: połączenia Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego z białostocką Kolumną Transportu Sanitarnego, a także losów potężnie zadłużonego Obwodu Lecznictwa Kolejowego.

W ciągu dwóch i pół roku od powstania samorządu wojewódzkiego sesje poświęcone służbie zdrowia odbyły się kilkakrotnie. Zawsze były burzliwe i krytyczne; Zarząd przedstawiał radnym mnóstwo szczegółowych informacji. Nie miało to jednak większego wpływu na sytuację szpitali, która pogarszała się z miesiąca na miesiąc. Władze wojewódzkie prezentowały w tej materii zadziwiające niezdecydowanie, wynikające z braku jasnej koncepcji ochrony zdrowia w regionie, posiadanie której jest ustawowym obowiązkiem samorządu wojewódzkiego.

W przekonaniu większości radnych i środowisk medycznych przyszła pora na podejmowanie decyzji, co prawda w wielu przypadkach grubo spóźnionych, ale dramatycznie niezbędnych. Dal-
sze trwanie grozi bowiem paraliżem szpitali i narastaniem potężnego zadłużenia, które, wcześniej czy później, obciąży podatników.

Już początek Sesji wzbudził poważne wątpliwości, czy Zarząd jest zdolny do podejmowania trudnych decyzji. Na wniosek marszałka Sławomira Zgrzywy z porządku obrad zdjęta została sprawa połączenia Pogotowia Ratunkowego z KTS. Potem radny SLD Zbigniew Krzywicki zapytał, czy Zarząd Województwa ma wypracowane jasne stanowisko w sprawie sytuacji finansowej zakładów opieki zdrowotnej, która ma być przedmiotem obrad. Marszałek Zgrzywa odpowiedział, że Zarząd przygotował informacje i jest gotów do merytorycznej dyskusji. Niestety, wystąpienie Marka Domagały, członka Zarządu odpowiedzialnego za ochronę zdrowia w województwie, potwierdziły najgorsze obawy. Domagała mówił jak zwykle długo, zawile i nieskładnie. Z potoku słów można było zrozumieć tylko tyle, że sprawa jest trudna i władze wojewódzkie nie mają żadnego pomysłu, jak ratować szpitale. Oto próbka stylu doktora Domagały: „Nie stać nas na zatrudnianie, nie stać nas na zwalnianie. Trzeba to harmonijnie pogodzić.”

Wystąpienia innych członków Zarządu Województwa niczego nowego nie wniosły. Przyjęli oni wygodną taktykę atakowania Pod-

laskiej Regionalnej Kasy Chorych. Marszałkowie z tribuny pytali obecną na sesji dyrektorkę Bożenę Grotowicz o to, co się stało z nadwyżką wypracowaną przez Kasę; dlaczego te pieniądze nie trafiły do szpitali. Kasa Chorych jest instytucją powszechnie znienawidzoną i, zapewne, ma na sumieniu wiele grzechów, jednak takie zachowanie członków Zarządu było co najmniej dziwne. Zwracali na to uwagę radni Zbigniew Krzywicki (SLD) i Adam Dobroński (PSL).

Sejmik Wojewódzki wybiera Radę Podlaskiej Regionalnej Kasy Chorych, która ma wpływ na obsadę kierowniczych stanowisk i politykę Kasy. Zarząd mógł więc bez trudu uzyskać odpowiednie informacje przed Sesją; uzgodnić co trzeba z dyrekcją Kasy i na posiedzenie Sejmiku przynieść gotowe stanowisko. Wybrał jednak taktykę publicznej dyskusji, która nie mogła do niczego doprowadzić. I tak też się stało: po kilku godzinach burzliwej wymiany zdań, wciąż nie wiadomo, co robić z zadłużonymi szpitalami i czy Zarząd Województwa ma w tej materii jakieś stanowisko.

Trwające dwa i pół roku dzieje reformowania Obwodu Lecznictwa Kolejowego w Białymstoku stały się symbolem niekompetencji wojewódzkich władz samorządowych. Od początku 1999 roku organem założycielskim OLK jest Urząd Marszałkowski. Samorząd przejął placówkę w dobrym stanie i bez zadłużenia. Najpierw jednak zupełnie się nią nie interesował, a później, gdy pojawiły się kłopoty finansowe, decydował się na zmianę dyrektorów. Każdy z nich miał inny pomysł na ratowanie OLK, często sprzeczny z tym, co robił poprzednik. Zarząd Wojewódzki przyglądał się bezczynnie temu, co działo się w OLK. Nie reagował na inicjatywy załogi i apele Branżowej Kasy Chorych, która prosiła o to, by wreszcie zacząć coś robić. Dziś zadłużenie OLK sięga sześciu milionów złotych. ZUS zablokował konta. Branżowa Kasa Chorych nie podpisała kontraktu. Pracownicy od trzech miesięcy nie otrzymują wynagrodzeń, a pacjenci odchodzą do innych przychodni.

Zarząd Województwa przygotował uchwałę o likwidacji OLK po to, aby przejąć długi i umożli-

wić powstanie niepublicznych cówek założonych przez pracowników. Pomysł jest nie-
szy, ale trudno oprzeć się
niu, że gdyby został wprowadzony rok wcześniej, samorząd
dzki nie musiałby przejąć sześciu milionów długu, a
kład — trzy.

Choć sama idea likwidacji przekształcenia OLK nie jest poważniejszych wątpliwości (nie tylko opozycji) i obec-
Sesji pracownicy mieli strzeżeń do projektu. Przede wszystkim, brakowa-
nim gwarancji dla tych, którzy zechcą założyć nową. Nie jest jasne, co się stanie dyndkiem: czy nie wyciągną go rękę liczni wierzyciele. lo też w projekcie harmonogramu przekształceń. W trakcie Zarząd zmienił zresztą uchwały, co bardzo zniechęca-
prowadzającego obrady przewodniczącego Krzysztofa (AWS), który nazwał to stwem.

Mimo apeli marszałka wy i wicemarszałka Dariusza szewskiego radni nie uchwały. Przerwali Sesję i żyli ją na następny tydzień. dowali o tym, przede wszystkim członkowie rządzącego AWS, skąd wywodzą się członkowie Zarządu dztwa.

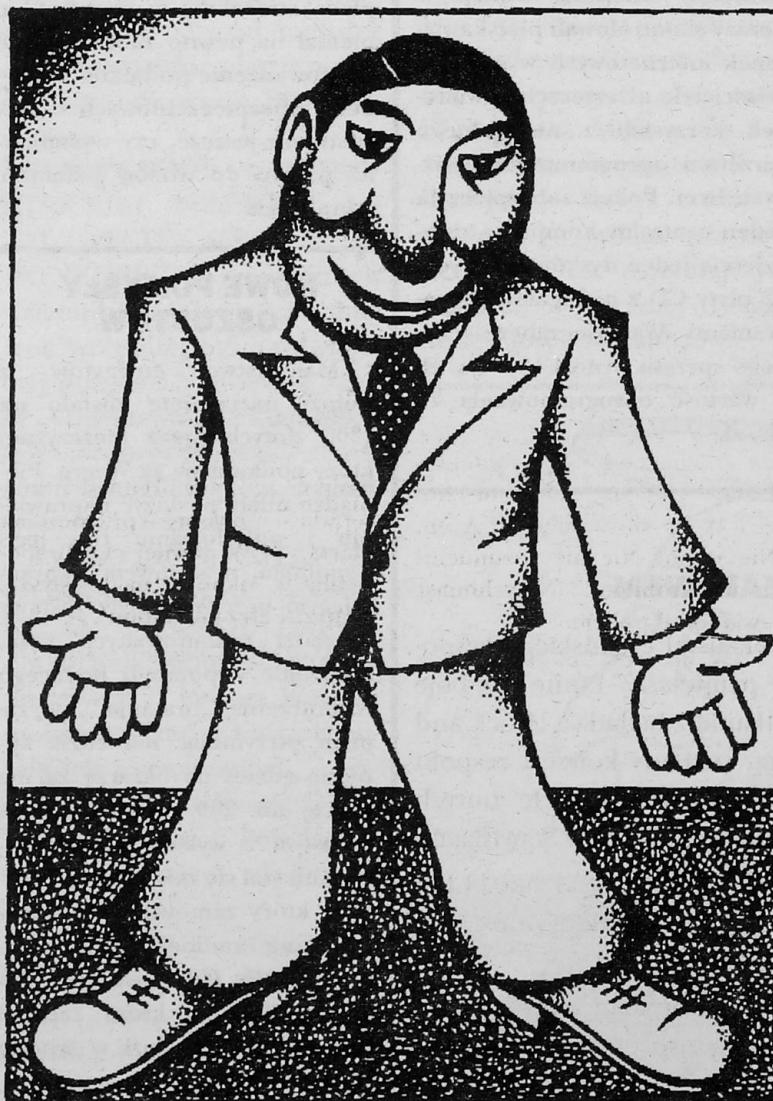
Jedynym nieco jaśniejszym ktem Sesji była sprawa likwidacji szpitala powiatowego w Zambrowie. W samej likwidacji nie optymistycznego: nadzieję to, że samorząd powiatowy nowił działać, nie czekając moc z zewnątrz. Zambrowski tal ma cztery miliony złotych zablokowane konta, co oznacza nie może normalnie pracować. Rada Powiatu podjęła uchwałę o formalnej likwidacji szpitala, przejęciu długów samorząd powiatowy i przeniesieniu w zakład niepubliczny. Rzecz jasna, nowy szpital znacznie okrojony: ze stu analiz trzeba by zwolnić dziesiąt osób i zrezygnować z sześćdziesięciu łóżek. Wtedy by szansa na przetrwanie.

Wicestarosta Wojciech chowski mówi, że starosta stać na przejęcie takiego szpitala, ale pozostawić sprawę, jakie są, też nie można. to, że może uda się dogadać z samorządami gminnymi, które byłyby współfinansować nową firmę (w pełni samorządowej). Po tym, co usłyszał Sejmiku, wicestarosta Borzowski nie liczy na wsparcie dztwa.

Dokończenie Sesji w tygodniu. Do tego czasu wojewódzkich władz samorządowych na pewno się nie Zresztą, w wielu przypadkach że być już za późno.

JAN ONISZCZAK

Paraliż



Zginął człowiek. A ludzie boją się zeznawać. Ze strachu przed bandziorami, którzy grasują w okolicy

7

Niedzielnym lipcowym zmierzchem w Solnikach, na drodze przy skrzynce pocztowej, skłębilo się kilkadziesiąt ciał. Co pewien czas rozdzielały je sztachety, kołki i kamienie. Wreszcie rozdzieliła policja.

„Za późno”, twierdzą jedni. „Gdyby przyjechali dwie minuty wcześniej, nie doszłoby do tragedii”.

„W samą porę”, uważają drudzy. „Gdyby przyjechali dwie minuty później, tragedia byłaby jeszcze większa”.

Śmierć kawałek za skrzynką

Cały dzień pracowali na naszym podwórku — przypomina Marta.

— Wieczorem brat Marek pojechał oddać znajomym przyczepę. Blisko, parę domów stąd. Co było dalej, wiem z jego opowiadania.

Marek wysiadł z ciągnika, żeby otworzyć bramę. W tym momencie podjechał jego kolega z pobliskiej wsi. Rozmowę przerwali na widok 2 samochodów osobowych z warszawską rejestracją. Wysiedli z nich koledzy Marka.

— Wcześniej jechałem za jego ciągnikiem rowerem — przypomina ojciec. — Kiedy zatrzymał się przed bramą, minąłem go. Nie miałem pojęcia, że zaraz coś się zacznie! Odjechałem może ze 20 metrów. Stałem. Odwróciłem się, żeby zobaczyć, czy już wjechał z przyczepą. Patrzę: Marek ucieka, za nim jakiś obcy biegnie z pałą! Syn wpadł na podwórko w ostatniej chwili. Tego drugiego tamci też dopadli i uderzyli pałą po plecach. Ale już był na płocie i też udało mu się uciec.

Samochody błyskawicznie odjechały.

— Brat był tak zszokowany i przestraszony, że nie dało się z nim rozmawiać — wspomina Marta. — Pytam: „O co tu chodzi?! W co się wdałeś?!”. A on: „Nie wiem! Nic nie rozumiem! Nic nie zrobiłem!” Natychmiast powiadomił policję.

Nazajutrz po Solnikach rozszła się wieść z okolicy: w nocy bandyci zajechali na kolonię w którejś wsi i zapowiedzieli jakieś kobiecie, że zabiją jej syna! Prawda, nieprawda, ale ludzi nic już nie było w stanie wyrwać z najgorszych wizji.

Jednak sobota minęła spokojnie. Przyjechała policja, rozmawiała z niedoszłymi ofiarami i innymi mieszkańcami Solnik. Nic nie zapowiadało zbliżającego się nieszczęścia.

Nadeszła niedziela. Wieczorem, około siódmej, Marek poszedł do kuzyna. Z nim i jego dziewczyną zamierzali wybrać się nad rzekę. Plan pozostał planem.

Właśnie wjechały do wsi 2 samochody. Jacyś młodzieńcy zapytali o Marka. Ktoś wskazał im dom kuzyna. Marek akurat był na podwórku. Na widok przybyśców, których, jak się okazało, znał, wyciągnął rękę na powitanie. Lecz ci nie odwzajemnili gestu: na dzień dobry Marek otrzymał cios pięścią w twarz. Upadł na ziemię. Posypały się kopniaki. Sąsiadka wpadła do rodziców: „Ratujcie chłopaka, bo go wam zabiją!”. Wybiegli ojciec i bracia. W porę. Bandyci uciekli. Marek zwił się z bólu. Znowu powiadomił policję. Obiecali przyjechać. Trzeba było także zrobić obdukcję.

Tymczasem pokonani uznali się za pokonanych na krótko. Jak się okazało, w towarzystwie zebranych po drodze kumpli, ułożyli kolejny bandycki plan. Samochody, do których się zapakowali, zostawili w pobliżu Solnik. Zapadał zmrok. Uzbrojeni w kije, sztachety i kamienie ruszyli do wsi.

— Niczego się nie spodziewaliśmy ani ja, ani bratowa, u której właśnie byłem — przypomina Marta. — W pewnej chwili spojrzęła w okno i nagle słyszę: „Patrz! Patrz jaki tabun!”.

A na przystanku autobusowym Marek z braćmi czekał na policję. Dobiegła do nich sąsiadka: „Uciekajcie! Jakaś banda tu idzie!”. Nie zdążyli.

— Co tam się działo, nie jestem w stanie sobie tego wyobrazić... Słychać było tylko krzyki, trzaski, a mnie wydawało się, że nawet strzały — mówi Marta. — Wtedy nadjechała policja.

Funkcjonariusze od razu schwytali 5 walczących i wezwali posiłki. Ostatecznie przybyło 6

radiowozów, straż pożarna i pogotowie ratunkowe. Na zrytej dziesiątkami stóp ziemi, wśród walających się połamanymi sztachet i kołków, lekarz reanimował 27-letniego uczestnika bitwy, w której otrzymał kilka ciosów w głowę. Niestety, nie można było już nic zrobić. Zmarł na drodze. Rozległ się przeraźliwy krzyk jego młodej żony.

Wkrótce też odjechały policyjne radiowozy z 11 uczestnikami bójki na pokładzie, odjechała straż pożarna i pogotowie. Ale w Solnikach ludzie nie spali do rana.

Rano zjechali dziennikarze. Po południu z telewizji poszło w Polskę: „11 bandytów...”.

— To znaczy, że mój potłuczony mąż i brat, drugi ze złamaną ręką i trzeci ze złamanym nosem, którzy się bronili, niczym nie różnią się od napastników — mówi rozżalona Marta. — A przecież w tej bandzie byli ich koledzy, niektórzy z jednej ławki w podstawówce...

— Nie ma co! — macha ręką zrezygnowany ojciec. — Żniwa, a ja mam na głowie trzy gospodaraki: swoją, syna i córki. Żyć się nie chce! Nic się nie klei. Ani jeść, ani spać, ani rozmawiać... A co odpowiadać wnukom, kiedy pytają: „Dziadku, mój tatuś to bandyta? Bo tak powiedzieli w telewizji?”

Od rana rozdzwoniły się w Solnikach telefony. Rodziny, krewni, znajomi pytają: co się tam u was stało? Mówią też od tym, co wiedzą: ta sama banda nie od dziś grasowała w okolicy. Ale nie chcą świadczyć. Boją się.

— Wszyscy we wsi boją się przede wszystkim nocy — mówi starsza kobieta. — W każdym domu ktoś nie śpi, czuwa, chodzi od okna do okna. Jak długo przyjdzie nam tak żyć? — pyta retorycznie.

W sobotę, przed bójką, starszy brat Marty kupił część do kombajnu. Cieszył się, bo inaczej ze żniwami ani rusz. A teraz arestowany...

— Nie myślę, co będzie jutro — mówi zrozpaczona Marta. — Aby minął dzień. Tylko co odpowiadać dzieciom, kiedy pytają o tatę...

Na podwórzu niedokończone zamówione ogrodzenie, na stole dole sąsiadów bociania rodzina w komplecie. Coś obok czegoś. Bez bólu.

GABRIELA SZCZESNA

Imiona siostry i brata zostały zmienione.

KONTAKTY



Gmina Wyznaniowa Żydowska w Warszawie zwróciła się do Komisji Regulacyjnej do Spraw Gmin Wyznaniowych Żydowskich w Warszawie o zwrot działki przy ulicy Senatorskiej 7, gdzie stoi dwupiętrowa kamienica. Przed wybuchem drugiej wojny światowej była siedziba Ochronki dla Dziewcząt i Chłopców „Centos”. Stanowiła własność miejscowej Gminy Wyznaniowej Żydowskiej. 8 maja 1958 roku łódzki sąd zdecydował o przekazaniu nieruchomości Skarbowi Państwa. Dzisiaj działka należy do miasta, a w dawnym sierocińcu znajdują się mieszkania komunalne.

Wśród dowodów pierwotnej własności wnioskodawca przedstawia poświadczony odpis postanowienia sądu, przedwojenny plan Łomży z zaznaczoną nieruchomością oraz „szkic połowy” miasta, wykonany w 1939 roku przez znanego wówczas mierniczego przysięgłego Jerzego Felczaka. To także znakomite źródło wiedzy o historii Łomży i jej mieszkańcach. Z ochronką „Centosu” graniczyły posesje Jakuba Zylberberga (syna Hirszy); małżonków Noska (syna Symchy) i Gitli (córkii Wolfa) Pianko; Chaima i Sory Lei Czarnych, syna i córki Mejera; Abrama Pinkiewiczza (syna Hersza), Chai Etiki Ciołkowskiej; Chai Burszten i Asny Keler (córek Izraela).

Gmina Wyznaniowa Żydowska
w Warszawie upominała się tak-
że o działkę przy Starym Rynku,
na której znajdowała się okazała
synagoga, zniszczona przez
Niemców w czasie drugiej wojny
światowej oraz o zwrot nieru-
chomości przy ulicy Senator-
skiej, dawnego szpitala żydow-
skiego, gdzie obecnie znajduje
się siedziba III Liceum Ogól-
noksztalcącego.

Do wybuchu drugiej wojny światowej w Łomży żyło około 11 tysięcy Żydów, co stanowiło prawie połowę wszystkich mieszkańców. Wymownym śladem wspólnej historii pozostają również dwa kirkuty.

Na zdjęciu: dawna ochronka
dziś.



MOST NA RZECE KRZYWD

Około szesnastej wróciła z pracy. On oglądał telewizję, syn grał na komputerze. W mieszkaniu bałagan, obiad nie ugotowany, w lodówce pustki. „Co tu, tajfun przeszedł, dlaczego nie ugotowaliście obiadu? Czy ja jestem waszą niewolnicą?” Wzięła się za sprząatanie, pozmywała, zaczęła robić porządki w szafkach, myć okna. Czula narastający żal, że nikt jej nie pomaga. On leżał wpatrzony w ekran, był zły i rozdrażniony: tego dnia miał stłuczkę samochodową, która zakończyła się nieprzyjemną rozmową na policji.

Tysiące takich przypadków. Wzajemnych żalów, urazów, poczucia krzywdy. Można je nazywać: indywidualnych. Ale są i

Przed wyjazdem z Polski jeszcze raz chcieli zobaczyć to miejsce. Dzisiaj jest tu inaczej niż tydzień temu. Pusto. Polna cisza. Powiedle kwiaty, wypalone znicze. Mogiły ofiar sąsiedzkiej zbrodni dzień i noc strzeże policja.

Gerald Bender, sędzia z Chicago, potomek łomżyńskich Żydów, wchodzi do niewidzialnej stodoły z modlitewnikiem w ręce. Renata Skotnicka-Zajdman z Montrealu, ocalała z warszawskiego getta, fotografuje.

— 10 lipca 2001 roku to nowa karta w historii Polaków i Żydów — mówi. — Nadzieja. W wystąpieniu prezydenta Kwaśniewskiego nie wyczułam ani jednej fałszywej nuty. Zawsze staram się dostrzegać to, co pozytywne.

— Po zakończeniu śledztwa, prowadzonego przez Instytut Pamięci Narodowej, oczekuje umieszczenia na pomniku prawdziwego w treści napisu. Jeżeli tak się nie stanie, wszystko to, co zrobiono do tej pory dla pojednania między naszymi narodami, zostanie zaprzepaszczone — stwierdza Gerald Bender. — Pojednanie to długi proces. Od obu narodów zależy, czy rany, które nas dzielą, będą się goiły, czy też otwierały na nowo. Składam hołd prezydentowi Kwaśniewskiemu za jego moralną odwagę, za jego słowa wypowiedziane na rynku w Jedwabnem. To prawdziwy lider demokracji.

Doniosłą uroczystość, transmitowaną na cały świat, oboje uznają za właściwie oddającą jej przesłanie. Powaga. Szacunek. Dzień żałoby.

— Niestety, zabrakło wśród nas mieszkańców Jedwabnego — mówi Renata Skotnicka-Zajdman. — Nie przyszedł ze strachu, ze wstydu, z obojętności. Dostrzegłam napis: „Nie przepraszamy”. Ale jednak ktoś

takie, które dotyczą całych zbiorowości. Jedwabne, mała miejscowość. Nagle staje się jedną z najbardziej znanych na świecie. Domy, twarze, słowa. Ocenia się uczucia, myśli i decyzje, szczególnie te sześćdziesiąt lat temu. Miasto staje się synonimem zła. Nie konkretne osoby; całe miasto! Jak jego mieszkańcy mają żyć z owym piętnem?

Tanna Jakubowicz-Mount, psychoterapeutka, proponuje szereg metod, już sprawdzonych, które mogą pomóc ludziom, zażegnując żale, wstyd, lęk, nienawiść. Jedną z nich jest „głęboka demokracja”. Opiera się na założeniu, że strony konfliktu muszą mieć czas i przestrzeń, aby wypowiedzieć, wy-

CIEŃE PAMIĘTANIA



przyszedeł. Zauważyłam starszego człowieka, który zwrócił uwagę niestosownie zachowującej się parze młodych ludzi: „To pogrzeb”. Poskutkowało natychmiast. Poczułam się podbudowana.

Renata Skotnicka-Zajdman i Gerald Bender zaangażowani są w ratowanie zabytkowego cmentarza żydowskiego przy ul. Wąskiej w Łomży. Założony prawdopodobnie w 1892 roku, dewastowany przez lata, pozostawiony własnemu losowi, wreszcie doczekał się ludzi, którym zależy na ocaleniu historii swych przodków i historii miasta. Setki nagrobków wymownie świadczą o przeszłości Łomży. Od 1999 roku cmentarz zmienił swój wygląd dzięki Jewish Lomza Cemetery Foundation, wspólnemu dziełu Marka Kamińskiego z Łomży, lekarza, od lat mieszka-

krzycząc swoje opinie i
zadawnić urazy i żale.
wysłuchać się, aby móc
na sytuację z drugiej strony
toda ta wymaga, aby w
uczestniczył mediator, któ
maga ludziom słuchać
wzajem i otworzyć na
Dopiero wtedy z chaosu
ją się nazwane uczucia
które mogą doprowadzić
jednania. Przykłady pogo
się i wzajemnego wybacz
kubowicz zaobserwowała
węciami, gdzie poton
ofiary Holokaustu i oficer
plakali sobie w ramionach
Żale, urazy, nienawiść
rwąca rzeka; na jej dwó
gach mężowie, żony, dzie
cia, Polacy, Żydzi, Niem
wybuduje most?

EMILIA MARCHELE

jącego w Stanach Zjednoczonych i Geralda Bendera (pierwszy pisaliśmy o tym w „Kontaktach” 34/1999).

Ostatni raz Renata Skob
-Zajdman i Gerald Bende
tu dwa lata temu. Dzisiaj
strzegają wielkie zmiany: na
te chaszcze, podniesione
ne macewy, nie ma boisk
gry w piłkę.

Dziadkowie i inni krewni
ralda Bendera, jak p
łomżyńscy Żydzi, zam
przez Niemców w getcie, z
dowani zostali prawdopod
w Giełczynie. Prawdopodobnie

— A może właśnie teraz chodzę obok ich mogiły? — stanawia się, stojąc pośrodku cew. — Pomodłę się za tych, którzy tutaj spoczywają. Na zdjęciu: przed pomnikiem w Jedwabnem.

— Jak powstała motolotnia? — Ład składa się nie tylko z gór, ale i z płaskich terenów. W końcu śmiałków wpadło więc pomysł, by przykręcić motor do lotni i spróbować w ten sposób odbić się od ziemi. Wymyślano najróżniejsze kombinacje. Raz zamontowano jeden silnik, innym razem dwa małe silniczki; raz ze sobą pchającym, innym razem ciągnącym. Droga prób i błędów powstała motolotnia z wózkiem trójkołowym i silnikiem pchającym. Ostatnio na jej dwóch kołach w Niemczech widać szyty płat jak w samolocie. To rozwiązanie stwarza możliwość zawracania w powietrzu bez zbędnego wysiłku; powrócić można do wspomnianego kierownicy w samochodzie.

— Najważniejsze, że wspólne skrzydła są trwalsze, niż wosk na skrzydłach Ikarów...

— W motolotniarstwie jest zasada, że skrzydło wykonuje jedna firma, natomiast przy wyborze wózka i silnika panuje dowolność. Choć są firmy wyspecjalizowane w produkcji całych motolotni, jak „Kompol” w Warszawie wiceprezesa świata i wiceprezesa statniej Ikariady w Hiszpanii Ikar Dornbacha.

— Ile kosztuje motolotnia? — Zależy od marki i wieku. Droższa jest olbrzymia: od 10 do 80 tysięcy złotych.

— Dosyć drogie hobby.

— Udział w rajdzie oznacza koszt około trzech tysięcy złotych. Na zawodach pokonuję około 150 kilometrów. Mój sprzęt pali jakieś osiem, dziesięć litrów przy oszczędnym locie. Podczas rozgrywek trzeba czasem przycisnąć, czasem odpocząć.

— Jak wygląda rajd? — Rajd to jest tożsamość. Co roku organizowane są różne rajdy motolotniowe. Najslawniejszym jest „Rajd 1000 kilometrów Krzysztofa Kosióra”.

Przeloty dwustu lub trzystu kilometrów są obecnie traktowane jak normalne trasy. W ubiegłym roku sam przeleciałem trzy trasy po pięćset kilometrów, z których poważniejsze to lot do Bornego Sulina i z powrotem oraz lot z

W 1951 roku NASA ogłosiła konkurs na zaprojektowanie urządzenia sprowadzającego na ziemię pojazd kosmiczny Apollo. Wśród zgłaszających był Francis Rogallo, Polak z pochodzenia, góral ze Śląska Cieszyńskiego. Opracował prosty, trójkątny spadochron typu „latające skrzydło”. Wprawdzie nie zostało zastosowane zgodnie z pierwotnym założeniem, ale dało początek rozwojowi lotnictwa, a w konsekwencji motolotniarstwa.

Szczyście Ikar



Z KAZIMIERZEM WINNICKIM,
pilotem, spadochroniarzem, motolotniarzem
z Klubu Motolotniowego „Dedal” w Białymstoku,
rozmawia Agnieszka Kamińska

— Co ciekawego dzieje się na motolotniczym niebie w Polsce?

— W ubiegłym roku dwie niezależne polskie ekipy przeleciały przez Bałtyk i doleciały aż do Szwecji. Natomiast w Toruniu skonstruowano motolotnię, którą Polacy chcą przelecieć nad Atlantykiem. Zamierzają wykorzystać golfstrom, czyli rzadko występujący strumień powietrza, którego prędkość przemieszczania się sięga nawet 200 km/h! Najpierw jednak trzeba go znaleźć i bezpiecznie w niego wejść. Nie wyobrażam sobie, jak to wytrzyma konstrukcja. Ale...mądrzejsi ludzie myśleli nad tym, więc pewnie jest to możliwe.

Co roku organizowane są różne rajdy motolotniowe. Najslawniejszym jest „Rajd 1000 kilometrów Krzysztofa Kosióra”.

Przeloty dwustu lub trzystu kilometrów są obecnie traktowane jak normalne trasy. W ubiegłym roku sam przeleciałem trzy trasy po pięćset kilometrów, z których poważniejsze to lot do Bornego Sulina i z powrotem oraz lot z

Bieszczad do Białegostoku. Kiedyś takie trasy rozkładałem na kilka dni. Teraz pokonuję je w dzień.

— Jaka jest najlepsza pogoda na motolotnię?

— Hm... Najlepiej, gdy powietrze stoi. Wtedy leci się spokojnie, jednostajnie. Każde zawirowanie powoduje trudności w pilotażu. Dlatego przepisy precyzują przy jakiej prędkości możemy latać. Uczeń do sześciu metrów na sekundę prędkości wiatru, piloci I klasy do dziesięciu. Zdarzają się chmury, które potrafią wciągnąć motolotnię i dokumentnie ją zmielić. Są też chmury, których podstawa zaczyna się od tysiąca metrów lub mniej, a kończy na ponad dwunastu kilometrach. Wewnątrz są silne prądy. Od takich chmur uciekają nawet odrzutowce. Motolotniarze zdecydowanie wolą ciszę.

— Co można wypatrzyć z góry?

— Wszystko. Dokładnie wszystko.

— Takie trochę podglądanie?

— W pewien sposób tak. Przy idealnej przejrzystości powietrza, która zdarza się

niezwykle rzadko, widzę nawet do około stu kilometrów. Zwykle warunki atmosferyczne pozwalają widzieć do czterdziestu, pięćdziesięciu kilometrów. Można rozróżnić miasta, lasy, jeziora. Czasem ludzi, ale tylko z małej wysokości. Pięknie natomiast wyglądają zwierzęta na leśnych polanach: łosie, sarny, jelenie. Teraz chyba każdy rozumie, dlaczego lubimy latać przy pięknej pogodzie.

— Dlaczego wybrał Pan motolotnię, a nie samolot?

— Bo było to coś, co dawało pewną niezależność od jakichkolwiek klubów. Poza tym dobrze jest mieć swój własny sprzęt, a na samolot stać niewiele.

— Ile kosztuje kurs?

— Około dwóch, trzech tysięcy złotych. To zależy od szybkości przyswajania umiejętności przez ucznia.

— Kto może być pilotem motolotniowym?

— Każdy, kto ma odwagę spojrzeć w dół z wysokości i przeszedł badania lekarskie.

— Boi się Pan czasem?

— W powietrzu nie ma czasu na strach. Zawsze się coś dzieje. Gdy lot jest cichy, monotony zdarza mi się myśleć, co by było gdyby jedno się urwało, drugie pękło. Ale spokojne loty trafiają się rzadko. W sytuacjach stresowych zawsze mówią mi końcówki palców. To znak, że moja krew dostała koński zastrzyk adrenaliny.

— Co musiał Pan poświęcić, dla motolotniarstwa?

— Nic nie musiałem poświęcać, bo to kocham. Z czego miałem rezygnować? Ze stania pod budką z piwem? Albo z oglądania telewizji? Śmiało mogę powiedzieć, że jestem szczęśliwym człowiekiem.

— Dziękuję.

(We wrześniu „Kontakty” organizują III Mikrolotowe Mistrzostwa Województwa Podlaskiego; w I Mistrzostwach Kazimierz Winnicki zajął IV miejsce).

— Mieszkam tu od dzieciństwa. Zawsze było tak samo: żaby, żaby, żaby. Na łąkach i stawach wokół ulicy, w ogrodach, na drodze. Ba, nawet na drzewach i w domu! Okropnie się wtedy bałam! — wspomina Zofia Łażewska. — I nagle cisza. Melioracje zabrały nam wszystkie żaby. Kiedy rok temu zobaczyłam w ogródku ropuchę, nie przestraszyłam się, ale bardzo zdziwiłam. Bo nasza Żabia już dawno nie jest żabia. To raczej „ulica Rozpacz”, chociaż przecież jest na planie Łomży od wielu lat.

Około 700 metrów długości, niemal 70 numerów. Po jednej stronie. To, obok żab, także „tradycja”. Tradycją jest także wieczne błoto wiosną, jesienią i po każdej ulewie. Żabia nie ma chodnika. Wciąż właściwie jest polną drogą; tak, jak za przedwojennych czasów, kiedy stanowiła



Eugenia Prusko
z synem Ryszardem

własność Oświęcimskiego, posiadacza ziemskiego.

— Zrobił na naszej ulicy wielki interes: zaczął sprzedawać pole na działki. Powoli ludzie stawiali dom za domem. Wszystkie drewniane. Tak jak Kowalewscy. To od nich po wojnie kupiliśmy siedlisko — wspomina 87-letnia Eugenia Prusko. — Nasz dom był pierwszy murowany. Potem Mierzejewskich, Jaskólskich...

Każdy, kto się budował, musiał uporać się z najważniejszym utrapieniem: wiecznie mokrą ziemią z dołami i wbitymi w nią potłuczonymi kafłami. Kafle brały się z kaflarni, która należała do Żydów, upaństwowionej po wojnie. Potłuczonych kafli pozbywano się szybko, blisko i praktycznie: wywożąc wprost na przyszłą ulicę.

Kaflarnia stała przy Żabiej nie bez powodu: glina była pod ręką. Ale wreszcie się skończyła i od lat pięćdziesiątych przywożono ją z Mątwy. Z Żabią sąsiadowała cegielnia, funkcjonująca jeszcze w latach siedemdziesiątych. W krajobraz ulicy wpisała się również przedwojenna, znana wówczas nie tylko w Łomży, fabryka maszyn i urządzeń rolniczych Or-

łowskiego. Swoistym symbolem dobrego interesu był ceglany komin, górujący nad kominami i kaflarni, i cegielni. Kiedy przestał lecieć z niego dym, bezużyteczny długo jeszcze oznajmiał światu o świetności swojego miejsca.

— Tak całkiem bezużyteczny to on nie stał — śmieje się Ryszard Prusko. — Nie było chyba chłopaka na całej Żabiej, który by na niego nie wszedł, a przynajmniej nie próbował. Oczywiście,

aż na Wojska Polskiego — wspomina Ryszard Prusko. — Za naszym płotem czasem wysoka była aż po pas, a niektórym prawie wylewała się ze studni. Do wiadra niepotrzebny był łańcuch. Ba, w ogóle niepotrzebne było wiadro. Ale zdarzało się i tak, że woda wlewała się też do mieszkania. Któregoś roku nasi sąsiedzi wchodzili do łóżka po ceglach, a na podwórku utopił im się pies.

Wodne utrapienie nie minęło. Wilgoć „maluje” swe obrazy

Niczyja

mnie też w tym towarzystwie nie zabrakło. Do dzisiaj pamiętam przybitą do komina tabliczkę z różnymi informacjami. Najważniejsza dla nas była ta: wysokość 52 metry. Nawet się nie zawahałem! Ostatnia kłamra siedziała już tylko w 2 — 3 ceglach. Spojrzałem w dół: wszystkie domy jak zabawki, a nasza Żabia jak niteczka! Nigdy nie zapomnę tego widoku! Ale mój młodszy brat, który miał wtedy 10 lat, zrobił jeszcze lepszy numer: usiadł na kominie i zaczął machać nogami!

— Ktoś do nas przybiegł i krzyczy, że Waldek... — Eugenia Prusko chwyta się za głowę na tamto wspomnienie. — Mąż złapał pas i biegiem! Ale kiedy zobaczył go na samym szczycie, ręce mu opadły. A potem zaczął prosić, żeby zszedł. Zszedł. I wtedy mąż nie wytrzymał: spuścił mu łanie.

Łanie z powodu komina odbywało się co jakiś czas w niejednym domu przy Żabiej; tak samo, jak z powodu pływania balii po zalanych wiosną pobliskich łąkach. To była frajda! Rówieśnicy ze śródmieścia Łomży mogli tylko zazdrościć takiej niesamowitej zabawy! Bo dzieciarnia na balii nie martwiła się o zalane ogródki i piwnice.

— A woda szła do nas od Zawad i zatrzymywała się dopiero



Zofia Łażewska

we wnętrzu niejednego domu. W ulicznym błocie można zgubić buty.

Zofia Łażewska układa wzdłuż płotu kawałki cegieł, wysypuje popiół. Tak robią inni. Od numeru 17. Na nim właśnie kończy się „jezdni” z betonowych płyt, ułożonych przez mieszkańców około 3 lat temu.

— To nasz wielki sukces — mówi Hanna Konopka. — Aż wierzyć się nie chciało, że minął ten koszmar: gumofilce na nogi, dziecko na plecy, buty w rękę i do Fabrycznej marsz! Ale błoto i tak jest, bo wszystko rozjeżdżają samochody.

Samochody to przede wszystkim ciężarówki. Na cichej dotąd ulicy stały się znakiem czasu. Zakłady spożywcze, hurtownie mrożonek i urządzeń hydrauliczno-sanitarnych, punkt skupu ziół Herbatolu, baza „czerwoniaków”. Wiele lat Żabia znana była ze skupu runa leśnego, głównie grzybów eksportowanych do Niemiec. Dzięki temu wielu mieszkańców miało zatrudnienie i niezmiennie brnęło do pracy po błocie.

Ostatnie spotkania z przedstawicielami władz Łomży zakończyły się stwierdzeniem: Żabia doczeka się kanalizacji, a potem należytej nawierzchni dopiero w roku 2003. Tymczasem ogromne kałuże oznaczają błoto nie tylko na ogrodzeniach posesji, ale nawet na ścianach domów i oknach. „Żabia to ulica niczyja”, utyskują ludzie i nie wierzą już w żadne daty. Nie znikają więc drewniane podwórkowe wygodki nawet tam, gdzie gospodarze wybudowali szambo. Nigdy nic nie wiadomo. Ponieważ szambo szybko się napełnia, problem wciąż pozostaje aktualny. Na szczęście, jest woda. I w związku z tym nikt nie pozbywa się studni przodków. Co prawda, pozostały nieliczne, ale są! Niejedna awaria udowodniła, na czym polega ich znaczenie.

— W mojej studni woda jest twarda, ale dzisiaj są dobre proszki do prania, więc nie narzekam — mówi Krystyna Kurzątkowska. — Za to do kiszenia ogórków lepszej nie ma!

Gospodyni mieszka w wojennym, rodzinnym domu. Przydałby się remont bloku? Nigdy w życiu! ogródek. Tu jest Dino i jego da. Tu kot wydeptał swoje ścieżki. Tu słychać śmiechu. Tu znajomy każdy kamień. Niby miasto, a życie wsi. Tu jest Żabia!

Coś się zmienia, coś dzieje się zawsze. Znikają stare domki. Nikt już nie chce naprawić lub kupić Henryka Prusko czy Mierzejewskiego, nie wie, miary krawiec Zygmuntowski. Nie ma ich na tym świecie. Nie ma baraku, w którym szkolili pracownicy „Melioracji”. Obok okazałych willi za ogrodzeniem, bezpowrotnie padają ślady życia pierwszych mieszkańców Żabiej.

Przybywa ludzi „nie z tej ziemi”. — Sąsiedzi nie spotykają już jak dawniej, w przed domami — wspomina Zofia Łażewska. — Nie chodzi, by komuś zaglądać do życia. Chodzi o kontakt z człowiekiem. Podzielenie doświadczeń i smutkiem, porównanie o zwyczajnych codziennych



Krystyna Kurzątkowska

sprawach. Dzisiaj na naszej ulicy jest już całkiem inny świat.

— I nie tylko dlatego, że miast żab mamy teraz w kach pełno ślimaków — mówi Eugenia Prusko.

Jednak coś na Żabiej jest wieczne: kolejny lipiec straszy dorosłe wiśnie, złote kule nie. Przed domami, jak za wszystkich czasów” wygrzewają się koty, a psy z poczuciem odpowiedzialności strzegą swojego rium; także te bezpańskie.

I może dlatego niektórzy wyobrażają sobie rozstanie miejscem. Bo, choć błotnista ulica Żabia jest jedną z najczystszych na całym świecie!

GABRIELA SZCZEPAN

odyni mieszka
a, rodzinnym do
alby się remon
igdy w życiu!
Tu jest Dino i
t wydeptał swo
cieżki. Tu słyca
ny każdy kamie
miasto, a życie
st Żabia!

ie zmienia, co
wsze. Znikają sta
mki. Nikt już ni
rawić lub kupie
Prusko czy S
skiego, nie we
wiec Zygmunt
na ich na tym
araku, w który
acownicy „Mel
załych willi za
em, bezpowro
ślady życia pier
ów Żabiej.

Wywala ludzi „nie sta
siedzi nie spoty
dawniej, w mi
nami — wspomi
ska. — Nie cho
us zaglądać do
o kontakt z
m. Podzielenie
mutkiem, poro
czajnych codzi

Intryga, niezmiernie zain
rygowana, uniosła tylko lekko
m. Podzielenie
mutkiem, poro
czajnych codzi

Kurzątkowski

Dzisiaj na nas
całkiem inny
e tylko dlatego
mamy teraz w
ślimaków —
Prusko.

coś na Żabie
olejny lipiec str
śnie, złote kule
domami, jak za
sów” wygrzewa
z poczuciem od
trzęga swojego
te bezpańskie.
dlatego niektór
sobie rozstania
Bo, choć błotni
bia jest jedna
iecie!

IELA SZCZE



Pewnego razu spotkały się
Ziemi wszystkie uczucia i ce
hy ludzkich istot. Gdy Znu
dzenie ziewnęło po raz trzeci, Sz
aleństwo, jak zwykle dzikie, za
proponowało: „Pobawmy się w
chowanego!”

Intryga, niezmiernie zain
rygowana, uniosła tylko lekko
m. Podzielenie
mutkiem, poro
czajnych codzi

trafię, zajmie moje miejsce w
następnej kolejce”.

Podeksytowany Entuzjazm
zaczął tańczyć w towarzystwie
Euforii, Radość podskakiwała
tak wesolutko, iż udało się jej
przekonać do gry Wątpliwość,
a nawet Apatię, której nigdy ni
czym nie dało się zaintereso
wać. Jednakże nie wszyscy
chcieli się przyłączyć. Prawda
wolała się nie chować, w końcu
i tak zawsze ją odkrywano. Du
ma stwierdziła, że zabawa jest
głupia, ale tak naprawdę w głę
bi duszy gryzła ją, iż pomysł
wyszedł od kogo innego. Tchó
rzostwo z kolei nie chciało ry
zykować.

„Raz, dwa, trzy”, zaczęło li
czyć Szaleństwo.

Najszybciej schowało się Le
nistwo, osuwając się za pier
wszy lepszy napotkany kamień.

Wiara pofrunęła do nieba, a
Zazdrość ukryła się w cieniu
Triumfu, który z kolei wspiął
się o własnych siłach, hen! Na
sam szczyt najwyższego drzewa!
Wspaniałomyślność długo nie
mogła znaleźć dla siebie odpo
wiedniego miejsca, gdyż wszy
stkie kryjówki wydawały się jej
idealne dla przyjaciół: krystalic
znie czyste jezioro było wyma
rzoną miejscem dla Piękno
ści, dziupla w sam raz dla Nie
śmiałości, motyle skrzydła

Kłamstwo schowało się na
dnie oceanów, a może skłamało
i tak naprawdę ukryło się za tę
czą?

Pasja i Pożądanie w porywie
gorących uczuć wskoczyli w
sam środek wulkanu. Niestety,
wyleciało mi z pamięci, gdzie
skryło się Zapomnienie, lecz to
przecież mało ważne.

Gdy Szaleństwo liczyło:
„dziewięćset dziewięćdziesiąt
dziewięć tysięcy dziewięćset
dziewięćdziesiąt dziewięć”, Mi
łość jeszcze nie zdołała znaleźć
sobie odpowiedniego miejsca.
W ostatniej chwili odkryła za
gajnik brzoź i schowała się
wśród ich wiotkich gałązek.

„Milion”, krzyknęło na koń
cu Szaleństwo i dziarsko zabra
ło się do szukania. Od razu od
nalazło schowane parę kroków
dalej Lenistwo. Chwilę potem
usłyszało Wiare, rozmawiającą
w niebie z Panem Bogiem. W
ryku wulkanów wyczuło nato
miast obecność Pasji i Pożąda
nia. Następnie, przez przypa
dek, odnalazło Zazdrość, co
szybko doprowadziło je do
Triumfu. Egoizmu nie trzeba
było wcale szukać, gdyż jak z
procy wyleciał ze swej kryjówki,
kiedy okazało się, iż wpakował
się w sam środek gniazda dzi
kich os. Trochę zmęczone szu
kaniem Szaleństwo, przysiadło
nas chwilę nad stawkiem i w

bawi się w chowanego.

Pozostała tylko Miłość. Sza
leństwo zaglądało za każde
drzewko, sprawdzało w każdym
strumyczku, a nawet na szczy
tach gór i już, już miało się
poddąć, gdy odkryło niewielki
brzozowy zagajnik. Zaczęło od
garniać gałązki... Wtem wszyscy
usłyszeli przeraźliwy okrzyk bó
lu. Smagłe brzozowe witki zra
niły Miłość w oczy. Szaleństwu



Miłość i Szaleństwo

stworzone dla Zmysłowości, po
wiew wiatru okazał się nato
miast najlepszy dla Wolności.
W końcu Wspaniałomyślność
schowała się za promyczkiem
słońca.

Egoizm znalazł sobie, jak są
dził, wspaniałe miejsce: wygo
dne i przewiewne, a co najwa
żniejsze: przeznaczone tylko, tyl
ko dla niego.

ten sposób znalazło Piękność.
Jeszcze łatwiejsze okazało się
odnalezienie Wątpliwości, któ
rą, niestety, nie potrafiła się
zdecydować, z której strony
płotu najlepiej się ukryć.

W ten sposób wszyscy zosta
li znalezieni: Talent wśród świe
żych ziół, Smutek w przepa
stnej jaskini, a Zapomnienie...
coż, już dawno zapomniało, iż

zrobiło się przykro, zaczęło
prosić o przebaczenie, aż w
końcu poprzysięgło zostać
przewodnikiem ślepej z jego
winy przyjaciółki.

I to właśnie od tamtej pory,
od czasu, gdy po raz pierwszy
bawiono się na Ziemi w chowa
nego, Miłość jest ślepa. I zaw
sze towarzyszy jej Szaleństwo.

MAGDALENA SZAMAN

Puste zobowiązanie

„Mija rok od wystąpienia kłęski żywiolowej. Przyrzeczenia Pana Premiera złożone rolnikom w gminie Zbójna i Sztabin oraz w Podlaskiej Izbie Rolniczej nie zostały spełnione.

Rolnicy podlascy przypominają, że Pan Premier zobowiązał się do wprowadzenia systemu ubezpieczeń upraw polowych od klęsk żywiołowych", napisał do premiera Jerzego Buzka w imieniu podlaskich rolników Krzysztof Tołwiński, prezes Podlaskiej Izby Rolniczej.

Tegoroczny lipiec przyniósł wiele anomalii pogodowych. Nawałnice, wichury, gradobicia i nasilone opady zniszczyły już wiele upraw, które nie są ubezpieczone. W budżecie państwa na bieżący rok została zarezerwowana kwota 95.500 tys. zł na ubezpieczenie upraw polowych. Nie jest uruchomiona, bo ciągle nie został wprowadzony system ubezpieczeń.

„Panie Premierze, opieszałość rządu przyczynia się do dramatycznej sytuacji ekonomicznej wielu gospodarstw. Domagamy się szybkiego wdrożenia systemu ubezpieczeń upraw polowych na wypadek klęsk żywiołowych”, napisali podlascy rolnicy.

Bezpodstawnie zwolniony za krytykę

Za bezpodstawne uznał Sąd Pracy w Łomży dyscyplinarne zwolnienie w lutym tego roku z pracy wicedyrektora łomżyńskiego oddziału Podlaskiej Regionalnej Kasy Chorych Stanisława Gawryszczaka. Dyrekcja Kasy argumentowała „dyscyplinarkę” ciężkim na ruszeniem obowiązków. Sąd jednak nie dopatrzył się winy wicedyrektora w tym, że wyraził on zgodę na leczenie chorych z nowotworami zabiegami chemioterapii w Szpitalu Wojewódzkim w Łomży, zamiast w wyspecjalizowanej klinice onkologicznej w Białymstoku. W dodatku niezasadny okazał się argument o stratach finansowych, jakie poniosła Kasa, ponieważ limit, jaki miał łomżyński szpital na chemioterapię, nie został przekroczony. Nieoficjalnie wiadomo, iż dyrektorowi Florysowi bardzo nie podobało się krytykowanie przez S. Gawryszczaka działań Zarządu PRKCh; dyrektor Gawryszczak śmiało oceniał działalność Kasy w wywiadzie udzielonym „Kontaktom” (o sprawie pisaliśmy w numerach 11/2001 i 21/2001). Następnego dnia po publikacji został zwolniony. Wyrok, przywracający uprawnienia pracownicze Stanisławowi Gawryszczakowi, nie jest prawomocny. Jeżeli nie zostanie zmieniony w kolejnej instancji, Podlaska Kasa będzie musiała wyłożyć około 20 tysięcy złotych z tytułu odszkodowania i niesłusznie odebranych poborów wicedyrektora.

Tadeusz Eljasz ma 77 lat, jest prezesem SKR dziesięć lat, współzałożycielem w 1961 roku Kółka Rolniczego w Śniadowie, któremu prezesował dwadzieścia lat. Dobrze zna kółkową historię. W gminie najwcześniej powstało kółko w Uśniku. W sumie było ich 24. Każde miało jakiś własny majątek. Jak w całym kraju, były dotowane przez Fundusz Rozwoju Rolnictwa.

— Wówczas była to znacząca pomoc dla rolników. Dzięki kółkom nawet do małych wsi weszła mechanizacja, nowoczesny sprzęt, a z nim wyższa kultura upraw i gospodarowania. Kółka budowały więzi sąsiedzkie i uczyły samorządności — ocenia Tomasz Gietek, przewodniczący Rady Regionalnego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Łomży.

W 1975 roku, w wyniku odgórnej decyzji, kółka rolnicze wspólnie utworzyły międzykółkowe bazy maszynowe. Wszystkie wniosły do niej majątek trwały, jaki wówczas posiadały. Potem bazy przekształciły się w spółdzielnie kółek rolniczych. 24 kółka rolnicze stały się założycielami i członkami prawnymi SKR w Śniadowie w 1983 r.

Ustawa z 1983 roku stworzyła też możliwość wstępowania do SKR rolnikom, jako członkom fizycznym. Wystarczyło wpłacić udziały. Mogli zrobić to wszyscy członkowie kółek. Ale nie do każdego dotarła informacja, może nie każdy chciał. Do SKR w Śniadowie w latach dziewięćdziesiątych wstąpiło 28 członków fizycznych. Członków prawnych, czyli kółek rolniczych, było 24. Na każdym Walnym Zgromadzeniu SKR członkom prawnym (choć jest to organizacja skupiająca kilkunastu rolników lub całą wieś) i członkom fizycznym w głosowaniu przysługiwał tylko jeden głos. W praktyce oznaczało to, że za każdym razem członkowie fizyczni mogli przegłosować prawnych. Tak stało się na Walnym trzy lata temu, gdy członkowie fizyczni, którzy nie mieli żadnego majątku poza groszowym udziałem, przegłosowali usunięcie członków prawnych Spółdzielni, czyli kółka, na których majątku działa Spółdzielnia. Kółkom zarzucono, że „nie wykazują żadnej działalności”.

— Przy wyeliminowaniu kółek dopuszczono się poważnych nieprawidłowości formalno-prawnych. Omawiałam tę kwestię z Zarządem i Radą Spółdzielni. Ustaliliśmy, że na kolejne Walne Zgromadzenie zostaną zaproszeni przedstawiciele kółek i wszystkie sporne kwestie zostaną wyjaśnione — przypomina Krystyna Chojnowska, dyrektor Regionalnego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Łomży.

— Ci, którzy tę Spółdzielnię tworzyli, teraz są niepotrzebni. Zakwestionowano naszą przynależność. Uważamy, że jest to bezprawne. Tak być nie może. Kółka nie zgadzają się z takim rozwiązaniem. Bedziemy walczyć o swoje, bo jest

Przykład, jak dwunastu cwaniaków na majątku ogółu, ilustruje to, co spółdzielni kółek rol

Dieta

— To tylko tak wygląda, że kilka kasę Spółdzielni Kółek Rolniczych z gry, zgubiły się na własne życzenie uważa Jerzy Janicki ze Szczepanki. W tym czasie jest on jednocześnie członkiem Zarządu Spółdzielni.

Nie dodaje, że sam właśnie, jako
członków prawnych, czyli kółka „z

W Śniadowie, w Spółdzielni Kół
rolniczych! Choć kółka są w nazwie
nią, przestały być jej członkami w w

o co walczyć — zapewnia Zbigniew Lewczuk, przedstawiciel i delegat na Walne Zgromadzenie z Kółka Rolniczego w Uśniku.

Majątek Spółdzielni Kółek Rolniczych w Śniadowie jest znaczny. Na początku ubiegłego roku tworzyły go prawie 10 hektarów gruntów, przekazanych przez Urząd Gminy w wieczyste użytkowanie, budynki, urządzenia i maszyny rolnicze (w tym trzy kombajny bizon, koparka „Ostrówek”), pojazdy. Wartość majątku trwałego sięga brutto 382 tys. zł. W czwartym kwartale ubiegłego roku Spółdzielnia na rachunku bieżącym miała 29 tys., a na kontach terminowych ponad 270 tys. zł.

SKR od jedenastu lat nie prowadzi żadnej działalności gospodarczej. Każdego roku ma jednak znaczny zysk, bo majątek częściowo wdzierżawia (spółkom „Agro Rolnik” i „Transwood”), a także... wyzybywa się go. Pieniądze lokuje na koncie. W ciągu roku Zarząd z Radą Nadzorczą Spółdzielni sprzedał: ciągnik, kombajn, stację paliw, wiatę z magazynem, grunty w Szczepankowie.

— Dziś rolnicy mają swój sprzęt i ani kółka, ani Spółdzielnie nie są im potrzebne. Pilnowaliśmy spółdzielczego majątku i go uratowaliśmy. Teraz też go chronimy, a chętnych do zysku jest wielu — uważa Tadeusz Eljasz, prezes SKR w Śniadowie.

Spółdzielczego majątku, założonego i zgromadzonego przez kółka rolnicze, a potem pomnażanego przez wiele lat... pilnuje dwudziestu ośmiu rolników. Wielu z nich wcześniej działało w kółkach. Józef Jastrząbski jest prezesem kółka rolniczego na kolonii w Jastrząbce Małej, a jednocześnie członkiem fizycznym spółdzielni.

— Na zebrania zapraszają tylko członków fizycznych, o kółkach już nic nie mówią, jakby nie istnia-

ły. Robią, co chcą. N
skreślili, teraz każą s
stować. Jest balaga
dza Spółdzielni cią
obraduje i bierze
mówi Józef Jastrzęb

— Kółka nigdy nie miały udziałów. Sprawdzaliśmy, gdzie w Łomży. Figurę w rejestracyjnych, ale nie miały udziałów na wpłaty, znać nie wniosły. Od 1991 roku nie prowadziły żadnej działalności. Wyszły z rejestru, bo prowadziły tylko w rejestrze. Właścicielami byli fizycy, nie firmy. Właściciel mówił, że prezes Tadeusz

Zarzut, że kółka udziałów, prezes Eliasza pod swoim adresem był prezesem Kółka Śniadowo przez 20 lat, pusił do takiego uchwały, że udzielenie sprawy, że udzielenie być pieniądze, może. A ten kółka wniośny. Eliasza o tym nie wie fachowcem; jeśli wprowadza w błąd.

Prezes Eljasz ocenia, że wartość dobrej krowy jaka była wartością sprzętu, który te udziałowcy przejęli.

Kółek-założyciel stało osiem po dwudzie re zarządy nie pamięta operacji finansowych dokumentów. Czujmy współtwórcami Spółki lata jej majątek w uważają, że nikt nie kreślać ich z członkami możliwości korzystania z tego majątku. A w zostali już wcześniej

— Demokracja to nie bardzo dobry sposób na życie się nie da. Kółka były się w tej demokracji. Robiły



aniaków
e to, co S
kółek ro

ta

że kilka
olniczych
ne życze
czepank
u Spółdz
nie, jako
kółka „Z
ielni Kół
w nazwi
kami w w

bia, co chcą
ili, teraz każ
ć. Jest bałaga
półdzienli ciąg
uje i bierze
Józef Jastrze
jasno do zrozumienia,
Kółka nigdy
ów. Sprawdz
w Łomży. Figur

na wpłaty, zna
niosły. Od 199
ty żadnej dzia
tylko w reje
fizyczni wpłac
prezes Tadeusz
przetut, że kółka
ów, prezes El
d swoim adres
prezesem Kół
owo przez 20
do takiego uch
a, że udział
eniadze, moż
kółka wniosł
o tym nie wie
wcem; jeśli w
wadza w błąd.
dział wynosił
s Eljasz ocenia
kładania Spół
ść dobrej kro
była wartos
u, który te
owcy przejęli.

ótek-założyc
stało osiem
po dwudzie
otokołowany. Protoko
zady nie pamie
ej finansowych
entów. Czują
twórcami Spół
nie miesięcznie 480 zł brut
ej majątek w
ją, że nikt nie

ć ich z członk
że posiedzenia Rady
wości korzyst
majątku. A w
już wcześniej
Demokracja
rdzo dobry us
nie da. Kółka
ę w tej demok
ie. Robili

o dorabia się
m majątkiem

obić skok na
iminowały się
roszczenia —
czny SKR, je-
wyeliminował
e ma... kółek
yły Spółdziel-
sowania.

sowe, dlatego organizujemy
wspólne posiedzenia — tłumaczy
prezes Tadeusz Eljasz.

— Mamy dużo wspólnych de-
cyzji. Przetargi, dzierżawy, sprze-
daż majątku, wszystko ustalamy
razem — dodaje Michał Modze-
lewski, przewodniczący Rady Na-
dзорczej.

„Dobrze, że Spółdzielnia nie
prowadzi działalności, bo Zarząd i
Rada Nadzorcza musiałaby obra-
dować 25 godzin na dobę”, kpi je-
den z kółkowców.

Wysokie diety to
nie jedyne zyski człon-
ków fizycznych Spół-
dzielni. Na wspólnych posiede-
niach Rady i Zarządu, a później na
Walnym Zgromadzeniu zdecydo-
wali o wypłacaniu dywidend.
Wypłacane są od dwóch lat, ale
wyłącznie członkom fizycznym,
czyli rolnikom. Kółek już nie ma,
choć ich skreślenie było bezpra-
wne.

— Zaproponowałam, aby Wal-
ne Zgromadzenie z nadwyżki bi-
lansowej uzupełniło udziały kółek.
A w przyszłości przy podziale dy-
widendy, żeby brano pod uwagę
wszystkich członków — mówi Kry-
styna Chojnowska.

Dyrektor Chojnowska dodaje,
iż w Związku Kółek Rolniczych
pracuje od ćwierć wieku, była
na wielu walnych zgromadzeniach
spółdzielni i nie przypomina sobie
faktu, żeby gdzieś dokonywano
wypłat dywidend.

Ciekawe, co Spółdzielnia ma
zapisane w statucie. I co na to
Urząd Kontroli Skarbowej?

— Zawsze proponowaliśmy,
aby nadwyżki przeznaczyć na po-
trzeby Spółdzielni lub na potrzeby
wsi. Wówczas z tego skorzystaliby
wszyscy, a nie jednostki — dodaje
dyrektor.

Walne Zgromadzenie odbyło
się w maju. Zgodnie z zaleceniami
lustratora zostali na nie zaprosze-
ni przedstawiciele kółek rolni-
czych. I tu kolejne zaskoczenie.
Mimo opinii, by nie dzielić nad-
wyżki, prezes Spółdzielni Tadeusz
Eljasz zaproponował, aby przeka-
zać po tysiąc złotych każdemu
członkowi. A więc dla ścisłości, ty-
le samo kółkom, które były twór-
cami Spółdzielni i tyle samo rolni-
kom, którzy wstąpili do niej zna-
cznie później.

— Kółka mają udowadniać, że
istnieją, a przecież one zakładały
spółdzielnię. Nasza propozycja
ugody została odrzucona. Obser-
wujemy rozwój wydarzeń i z pe-
wnością z niczego nie zrezygnuje-
my — zapewnia Zbigniew Lew-
czuk, przedstawiciel Kółka Rolni-
czego w Uśniku.

WŚniadowie wrze. Za-
rząd i Rada Nadzorcza
SKR ma wiele spraw do
omówienia. Będzie nad nimi dys-
kutować na kolejnych posiedze-
niach. Każde posiedzenie to pięć-
dziesiąt złotych na rękę dla każde-
go z członków i księgowej.

Gdy przejdą cały majątek i
nie będzie nad czym dyskutować,
a zwłaszcza z czego sobie płacić,
po SKR jak po wielu innych zosta-

Internet pod strzechy

— Pracujemy nad nowym programem dla rolników. Proponujemy nowe
metody walki o swoje prawa. Tym nowym elementem jest wiedza. Konieczny z
postawami roszczeniowymi. Wcześniejsza sytuacja wymagała agresywności i
konfrontacji. Dziś widzimy, że obrzucanie się odpowiedzialnością nie ma sen-
su. Trzeba zaproponować inny model dialogu — powiedział Władysław Sera-
fin, prezes Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w cza-
sie spotkania z rolnikami w Łomży.

Każdy członek Związku Kółek, opłacając składkę, otrzyma nowoczesną legi-
tymację członkowską. Legitymacja jest kartą magnetyczną, która będzie jedno-
cześnie kartą płatniczą, rabatową, podpisem elektronicznym. W ten sposób po-
wstanie centralny rejestr członków. A rolnicy są wielką klientelą na rynku, mo-
gą żądać bonifikaty, zniżek, rabatów. Rolnicy mogą sami sobie organizować za-
opatrzenie. Z tak masowym związkiem każdy będzie się liczył.

— Chcemy, aby chłop postrzegany ze słomą w butach i w dziurawych spo-
dniach posługiwał się elektronicznym identyfikatorem. Chłop ma to posiadać i
z pewnością sobie poradzi, bo kartę obsługiwać będą systemy elektroniczne.
On nie musi się na nich znać — powiedział prezes Serafin.

Proponowane rozwiązanie jest przeniesieniem projektu bawarskiego.
Składka członkowska będzie zależna od ilości posiadanych hektarów, bo także
system ulg i bonifikat będzie współgrał z wielkością gospodarstwa.

Prezes zwrócił uwagę, iż pod pozorem walki z postkomuną niszczone były
w Polsce systemy spółdzielcze i gospodarcze, które powstały u nas jako nowe
rozwiązania europejskie. Utworzenia na wsi spółdzielni, baz maszynowo-usłu-
gowych i grup producenckich wymaga Unia Europejska. Jest to jeden z warun-
ków członkostwa. Nasze bazy i spółdzielnie są systemami rynkowymi, bowiem
grupowe używanie maszyny powoduje obniżenie kosztów produkcji, do czego
dążą rolnicy. W Polsce już istnieją unijne struktury, choć się inaczej nazywają.
W sądach jest zarejestrowanych 26 tysięcy kółek rolniczych.

— Po powstaniu nowego rządu będę nadal prezesem Krajowego Związku
Kółek. Nie interesuje mnie obecność w rządzie. Kandyduję do Sejmu, bo jest
to moim obowiązkiem. Związek musi posiadać silną reprezentację, bo praktyka
życia publicznego lat 1993–1997 pokazała, że nie było na ulicach negocjacji w
sprawach rolników. Załatwialiśmy je w ławach sejmowych i rządowych. Potrzeb-
na jest rolnikom silna reprezentacja w parlamencie, aby odejść od złych do-
świadczeń. W polskim zwyczaju politycznym każdy związkowiec na urzędzie to
trup — powiedział Serafin.

Związek od roku pracuje nad programem internetowym dla rolników. Jego
celem jest przybliżenie rynku. Program wykorzysta związkowe struktury i boga-
tą bazę lokalową: 48 profesjonalnych biur, 1600 spółdzielni kółek rolniczych,
szkoły rolnicze, biura doradztwa. Planuje wprowadzić do sieci informacje o
produktach rolnych do sprzedaży, a także dotyczące możliwości najtańszego
kupna części zamiennych, maszyn, środków produkcji.

— Aby każdy mógł skorzystać z programu, proponować będziemy rolni-
kom zakup komputera do domu w systemie abonamentu miesięcznego. Rol-
nik będzie korzystał z internetu, a za komputer będzie płacił tak jak dziś za te-
lewizor. Myślę, że przy powszechności tego systemu opłaty będą mniejsze niż
dziś — uważa Władysław Serafin. (m)

Okna za darmo!

TERRAZYT
Okna i drzwi na całe życie...



Nie istnieją,
ale najtaniej kupisz je w
TERRAZYCIE

KOMPLEKSOWA OFERTA

- OKNA - PCV, ALUMINIUM
- OKNA DREWNIANE
- DRZWI ZEWNĘTRZNE
- DRZWI WEWNĘTRZNE
- FASADY
- OGRODY ZIMOWE
- BRAMY GARAŻOWE
- DASZKI ALUMINIOWE
- PARAPETY
- ROLETY, ŻALUZJE
- MOSKITIERY

Kapelusze zmieniam co chwilę,
ale okna z **TERRAZYTU**
mam na całe życie

ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37
ŁOMŻA, UL. KOPERNIKA 21, TEL./FAX (086) 216-45-26, TEL. 216-62-20, 0604221092
ŁOMŻA, UL. WYSZYŃSKIEGO 2 PAW. 7, TEL./FAX (086) 219-83-65, TEL. 0601152027
ZAMBÓW, UL. KOŚCIUSZKI 9 TEL./FAX (086) 271-86-26
KOLNO, UL. WOJSKA POLSKIEGO 19 TEL. (086) 278-10-08
GRAJEWÓ, UL. ELCKA 6 TEL./FAX 086/273-85-46
CIECHANÓWIEC, UL. DWORSKA 34 TEL./FAX (086) 277-22-11
WYSOKIE MAZ., UL. RYNEK J. PIŁSUDSKIEGO 53 TEL. (0-86) 275-02-55
SOKOŁY, KRUSZEWO WYPYCHY 29 TEL./FAX (086) 274-14-55
TEL./FAX 086/275-02-55
HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO)
TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44



fak. 5340-o

KONTAKTY



Z PUSZCZY O PUSZCZY

Notatnik dzielnicowego, wieści szkolne, kulturalne, sportowe, z działalności samorządu, nowości biblioteczne, krzyżówka i satyra, porady weterynaryjne i medyczne to między innymi stałe rubryki „Nowego Głosu Puszczańskiego”, czasopisma Gminy Zbójna, wydawanego i redagowanego przez Gminny Ośrodek Kultury. W najnowszym numerze lipcowym zwraca uwagę tekst o problemie znęcania się nad dzieckiem w rodzinie oraz prezentacja mistrzyni koronkarstwa Celiny Kopeć ze Zbojnej. A wszystko redagowane żywo i z pomysłem przez Annę Górak, Elżbietę Lemańską i Hannę Zielińską.

„Nowy Głos Puszczański”, powrót do tradycji „Gońca Puszczańskiego”, stworzonego w dwudziestolecie międzywojennym przez piewce Kurpiowszczyzny Adama Chętnika, to swoista kronika tej ziemi. To także wyraz szacunku dla małej ojczyzny, która jest tego warta. „Nowy Głos Puszczański” udowadnia, że nie ma złych czasów na propagowanie własnej kultury; że zawsze i wszędzie są ludzie, dzięki którym kultura ocala.

FLISACY NA PETACH

Tratwę z kilkunastu tysięcy plastikowych butelek typu PET i drewna zbudowali w Goniądzu studenci z Politechniki Warszawskiej i Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej z Lublina. Podczas wakacji zamierzają przepłynąć nią Biebrzą i Narwią do Wisły.

Tratwie towarzyszy niewielki holownik, wyposażony w laboratorium, w którym „flisacy” będą prowadzić badania wody.

Drugim głównym celem wyprawy jest zwrócenie uwagi na konieczność selektywnej zbiórki odpadów. Studenci wyliczyli, że w Polsce powstaje rocznie co najmniej 70 tysięcy ton plastikowych butelek, z których do przerobu i ponownego wykorzystania trafia około 5 tysięcy ton, a pozostałe zalegają na wysypiskach śmieci. Po zakończeniu rejsu zamierzają sprzedać tratwę, a pieniądze przeznaczyć na pomoc poszkodowanym przez powódź w Gdańsku.

Rok 1893, Szczuczyn: strażacy przed remizą. Początek XX wieku, Zosin: podwieczorek w ogrodzie przed dworem (spójrzcie na niemowlę w kapelusiku z wielkim rondem i długiej, białej szacie) oraz konna jazda dziedziczki. Początek XX wieku, Drozdowo: browar Lutosławskich. Rok 1907, Korzeniste:

dwór i wnętrze salonu Kisielnickiego. Rok 1910: za: uroczystość w mieście przy Szosie Zambrowskiej pierwszy miejscowy Zambrowskich. Lata 20., Łomża: bus komunikacji miejskiej, placu Kościuszki. Lata 30.: budynek kina „Młody

Podwieczorek w kolorze se



Gdybym był zwierzątkiem...

„W zasadzie nie chciałbym być żadnym zwierzęciem dlatego, że niektórzy ludzie zadają im ból i poniewierają. One są takie bezbronne. A jeżeli już, to psem, bo je bardzo lubię”, napisał Krzysztof w ankiecie „Gdybym miał być zwierzęciem”, opublikowanej w najnowszym numerze kwartalnika „ŚDS-ka” Środowiskowego Domu Samopomocy w Łomży. Jest także między innymi twórczość literacka klubowiczów, nowy cykl opowieści prawdziwych pt. „Moje życie z chorobą”, porady dla zdrowia i urody, witaminowy alfabet, informacje kulturalne, krzyżówka, przepis na pierożki z marchewką. Ale jest przede wszystkim potrzeba wyrażania uczuć i ludzkiej solidarności.

Kwartalnik, redagowany przez klubowiczów i personel Domu, to specyficzna forma rehabilitacji psychicznej i społecznej.

— Wiedzieliśmy, że wielu z nas od dawna pisze wiersze do szuflady. Był komputer, więc zaczęliśmy je drukować ot, tak, dla siebie — wspomina Krzysztof. — I przyszedł czas na pytanie: dlaczego tylko dla siebie? Niech czytają także inni! Inspiracją do utworzenia „ŚDS-ki” były dla nas również czasopisma, wydawane w placówkach podobnych do naszej, z którymi utrzymujemy kontakt.

Pierwszy numer ukazał się tuż przed Świętami Wielkanoc-

nymi 2000 roku. Dzisiaj „ŚDS-ka” ma większą objętość, pojawiły się nowe rubryki, przybyło redagujących. Własna twórczość literacka i plastyczna, krzyżówka wzorowana na prawdziwych skrablach, wypróbowane we własnej kuchni przepisy kulinarne (łatwe do przygotowania, tanie, smaczne).

Przybywa debiutantów. W najnowszym numerze są urokliwe niezapominajki Marka.

— Teraz będę rozwijać się w kwiatkach — zapowiada. — Nie wiedziałem dotąd, że coś może mi się udać.

Wojtek przebywa w szpitalu. Przez mamę podał swoje linoryty do kolejnego numeru.

Do ulubionych rubryk czytelników należy ankieta na najróżniejsze tematy: gdybym miał złotą rybkę, co zabrałbym ze sobą na bezludną wyspę, wielka

kasa, mój najszczęśliwszy dzień.

— „ŚDS-ka” to również ważne informacje dla nas — mówi Agnieszka Siwik, jedna z opiekunek zespołu redakcyjnego. — Z twórczości i wypowiedzi naszych klubowiczów dowiadujemy się dużo o ich osobowości, poznajemy ich życie.

— Zachwycają twórczymi pomysłami — uzupełnia Ewa Karwowska, prowadząca zajęcia plastyczne, także opiekunka zespołu redakcyjnego. — Praca z nimi jest czymś niezwykłym.

W ramach wymiany czasopism kwartalnik trafia do innych placówek tego typu w kraju oraz na oddział zamknięty i oddział dziennego pobytu szpitala w Łomży. „ŚDS-ka”.

— Dzięki temu poznajemy siebie nawzajem — mówi Małgorzata Macieboch, kierownik Środowiskowego Domu Samopomocy.



strony ulicy Nowogrodzkiej, gawka u Czochońskiego „drogista” Tadeusz Kalinowski swoim składem apteki (gdzie były także materiały graficzne!), mecz piłki nożnej Hapoel Tel Awiw — ŁKS Łomża (4:0). Rok 1935, Łomża: ciuchcia na stacji 1939, Łomża: taras kawowy dowskiego przy placu Kościuszki ze strojnymi w kielichach damami...

Nie ma już tamtego świata! Jest tamten świat!

Fotografia to świadectwo o dziejach, miejsc, zdarzeń. To tragedia, codzienność „niej”. Fotografia to pamięć.

„Zapomniana Łomżyńskiego Towarzystwa Fotograficznego, która przetrwała w pudłach kilkanaście lat, wreszcie ukazała się światu. Tym hasłem Muzeum Północno-Mazowieckie prezentuje skromną część.

Zbiory Towarzystwa to reprodukcji i 500 oryginalnych zdjęć, 150 książek, dotychczas historii fotografii, albumy i zdjęcia (w tym niezwykle ciekawe secesyjne), unikalne

ciemniowne do odbitek, skrzynkowe i mieszkowe z początku XX wieku. Historia miejsc, zdarzeń.

Muzeum Północno-Mazowieckie w Łomży (ul. Koło 1): „Zapomniana historia fotografii” z depozytu Łomżyńskiego Towarzystwa Fotograficznego. Organizator wystawy: Leszek Oprawa plastyczna: Antoni Czarkowski. Ekspozycję zwiedzać do 2 września.

ŚWIĘCENIE Z

Z pełnym ceremoniałem odbył się w im. księdza w Ciechanowie, zwierzchnika, poprowadzono z diecezji łomżyńskiej. Uroczystość odbyła się w Cielistwie 30 lat. Krowy, przechodzą pod dachem z jałowca i skrapiane są świętym olejem. W tym roku liczba w z różnych stron diecezji.

REHABILITACJA Z KONIAMI

Półkolonie w ramach rehabilitacji konnej odbyły się w dniach 13-25 sierpnia. Organizatorami są Łomżyński Ośrodek Przyjaciół i Współpracy Społecznej z Łomży.

Z hipoterapii, kompleksową rehabilitację fizyczną, mogący być ze schorzeniami układu i neurologicznego. Leczą pólkolonii, a fachową opieką terapeutów, pedagogów i logopedów.

Ze względu na liczną grupę Towarzystwa, o wsparciu finansowym pierwszego półkolonij Urząd Miasta w Łomży. Kontakt: TPR: 4733 493.

PRZYPADKI ŁO

Dni tylko dzielące się z okazji urodzin S. Łomżyńskiego, który został ogłoszony już w

szkie ukazała się światu. Tym hasłem Muzeum Północno-Mazowieckie prezentuje skromną część. Zbiory Towarzystwa to reprodukcji i 500 oryginalnych zdjęć, 150 książek, dotychczas historii fotografii, albumy i zdjęcia (w tym niezwykle ciekawe secesyjne), unikalne

ciemniowne do odbitek, skrzynkowe i mieszkowe z początku XX wieku. Historia miejsc, zdarzeń.

Muzeum Północno-Mazowieckie w Łomży (ul. Koło 1): „Zapomniana historia fotografii” z depozytu Łomżyńskiego Towarzystwa Fotograficznego. Organizator wystawy: Leszek Oprawa plastyczna: Antoni Czarkowski. Ekspozycję zwiedzać do 2 września.

ŚWIĘCENIE ZWIERZĄT

Z pełnym ceremoniałem religijnym odbył się w Muzeum Rolnictwa im. księdza Krzysztofa Łomżyńskiego w Ciechanowcu obrzęd poświęcenia zwierząt gospodarskich, poprowadzony przez kapłanów z diecezji łomżyńskiej i białostockiej. Uroczystość taka odbywa się w Ciechanowcu z okazji dnia świętego Rocha już od 30 lat. Krowy, konie, owce przechodzą podczas poświęcenia przez dym z jałowcowego ogniska i skrapiane są święconą wodą. Unikalny już obrzęd gromadzi każdego roku liczne grono turystów z różnych stron kraju i z zagranicy.

REHABILITACJA Z KOŃMI

Półkolonie w Ośrodku Rehabilitacji Konnej w Kisielnicy dniach 13-25 sierpnia organizuje Łomżyńskie Towarzystwo Przyjaciół Rehabilitacji przy współpracy Szpitala Wojewódzkiego w Łomży.

Z hipoterapii, połączonej z kompleksową rehabilitacją psychofizyczną, mogą skorzystać pacjenci ze schorzeniami narządu ruchu i neurologicznymi. Uczestnicy półkolonii otoczeni zostaną fachową opieką lekarską, terapeutyczną, pedagogów socjalnych i logopedów.

Ze względu na duży koszt uczestnictwa w półkolonii, Towarzystwo zwraca się z prośbą o wsparcie finansowe. Pierwszą pomoc zaoferowały: Urząd Miasta i PKS w Łomży. Kontakt telefoniczny: TPR: 4733 493, 4733 494.

WZPADKI ŁOMŻYŃSKIE

Zbliża się wielki dzień

Dni tylko dzielą nas od 3 sierpnia, czyli setnej rocznicy urodzin Stefana kardynała Wyszyńskiego. W Łomży już wiele tekstów okolicznościowych, ogłoszono już wiele tekstów okolicznościowych, z okazji 100. rocznicy urodzin Stefana kardynała Wyszyńskiego. W Łomży już wiele tekstów okolicznościowych, ogłoszono już wiele tekstów okolicznościowych, z okazji 100. rocznicy urodzin Stefana kardynała Wyszyńskiego.

Co zrobić, żeby był Stefan Wyszyński stale tu obecny nie tylko w postaci monumentu, sentymentalnych wspomnień (czy ktoś w Polsce potrafi je uroklawiać od łomżan?) i tylko od rocznicy do rocznicy?

Gdy mowa o pamiątkach, to radzę jednak wyjechać się do Zuzeli, miejsca urodzin Prymasa, dziś w województwie mazowieckim. Tam trzeba zobaczyć nie tylko zwiedzić Muzeum, pomodlić się przed dawnym obrazem Matki Bożej i obejrzeć historyczną chrzcielnicę, posłuchać dzwonu Stefana Wyszyńskiego, stanąć przy pomniku Nauczyciela Narodu, zejść na cmentarz. Radzę przede wszystkim porozmawiać z ludźmi, a wtedy lepiej zrozumieć się nauczanie Stefana kardynała Wyszyńskiego. W Łomży Prymasa mówią i o wielkiej dzisiejszej przyszłości, o braku szacunku dla ziemi rodzimej, chleba i potu gospodarza.

Zespół folkowy „Czeremszyńska” powstał w 1993 roku z inicjatywy Barbary Kuzub-Samosiuk. W skład zespołu wchodzi młodzi ludzie mieszkający w Czeremsku oraz okolicach. W repertuarze „Czeremszyńska” ma pieśni ludowe z Podlaskiego w gwarze, aranżowane na wiele instrumentów: akordeon, gitara, mandolina, sopilki (rodzaj fletu ukraińskiego), bębny oraz bas-bałałajka.

Zespół koncertował w wielu miastach Polski oraz poza jej granicami: we Włoszech, Niemczech i Francji. Był też gościem wielu programów telewizyjnych: „Swojskie klimaty”, „Hulaj du-

Muzyka pachnąca czeremchą...

sza”, „U siebie”, „Tydzień”, „Nuty dla zakochanych”, „MTB”.

„Czeremszyńska” ma w swoim dorobku kilka wydawnictw fonograficznych: „Czom ty nie przyszysz” (MC 1996), „Źródło” (CD i MC 1998, 2000). W Łomży po raz pierwszy wystąpił na zaproszenie „Kontaktów” podczas



oficjalnego otwarcia III Międzynarodowych Zawodów Balonowych „Baltic Grand Prix 2001” na Starym Rynku i w hotelu „Polonez” i od razu podbił publiczność.

Na zdjęciach: Barbara Kuzub-Samosiuk, lider i założycielka „Czeremszyńska” oraz koncert zespołu na Starym Rynku w Łomży.



SPADEK HANDKEGO

Ponad 500 uczniów pierwszych klas szkół ponadpodstawowych w województwie nie otrzymało w tym roku promocji do drugiej klasy. Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie to, że młodzież nie ma gdzie... powtarzać, ponieważ nie ma w tym roku naboru do klas pierwszych. Reformator oświaty, zapomniany już minister Handke, nie pomyślał nie tylko o pieniądzach, ale także o takim drobiazgu. W tej sytuacji władze oświatowe we współpracy z samorządami zdecydowały, że powstaną klasy dla spadkowiczów w istniejących szkołach.

W Białymstoku ma być ich łącznie pięć w Zespole Szkół Zawodowych nr 1 (dla licealistów i uczniów techników), a dla młodzieży ze szkół zasadniczych w Zespole Szkół Gastronomicznych (specjalność kucharz) lub Zespole Szkół Zawodowych nr 5 (murarz). W Suwałkach drugorocznicy będą mogli wybierać między klasami w Zespole Szkół nr 2 lub Zespole Szkół Technicznych, w Łomży dwa oddziały ogólnokształcące organizuje Zespół Szkół Technicznych, a klasę zawodową Stowarzyszenie Wspierania Przedsiębiorczości. Młodzież z powiatów będzie musiała dojeżdżać do większych ośrodków: z Kolna do Łomży, z Wysokiego Mazowieckiego do Zambrowa. Ostateczne decyzje zapadną jednak w sierpniu po sesji poprawkowej.

KOPANIE W KORZENIACH

Studenci archeologii z Uniwersytetu Warszawskiego prowadzą badania w Truszkach Zalesiu datowanego na wczesne średniowiecze grodziska, które powstało na terenach przygranicznych między Mazowszem a krajem Prusów. Odkrywcy śladów dawnych epok pracowali już w Truszkach kilkanaście lat temu, odkopując fragmenty zabudowań i naczyń. Obecnie zajmują się waleń pradawnego grodziska, gdzie już udało się odkryć kolejne elementy ceramiki, fragment żaren. Eksperti nie są zgodni, czy mieszkańcami grodziska byli Słowianie czy Prusi, ponieważ znaleziska mogą wskazywać zarówno na jednych jak i na drugich. Do zdobycia pewności archeologom potrzebne byłoby odkrycie cmentarzyska charakterystycznego dla którejś z kultur.

W KINIE „MILLENIUM”

27 lipca – 2 sierpnia (piątek-czwartek) — • Tygrys i przyjaciół (godz. 12.00).

27 lipca – 9 sierpnia (piątek-czwartek) — • Hannibal (godz. 16.30, 19.00, 21.30).

Bliższe informacje o filmach: tel. 216-75-19.

KONTAKTY





W SETNĄ ROCZNICĘ

Dumna jest nasza diecezja,
dzisiaj gdy mija równo sto lat,
Jak we wsi Zuzela nad Nurem,
Stefan Wyszyński przyszedł
na świat.

Na takiego człowieka jak On,
Polska czekała całe stulecia,
To Jego naród polski nazwał
Prymasem Tysiąclecia.

Jesteś bliski mieszkańcom
Łomży,
Z tej ziemi pochodzisz, tu się
uczylesz
I choć jeszcze nie miałeś komży
W tej katedrze się modliłeś.

Dlatego na Twoją cześć,
Kardynale,
Żebyś na zawsze był z nami,
Przed starą katedrą łomżyńską,
Pomnik Twój odsłaniamy.

Ryszard Tymiński
Łomża

PODZIĘKOWANIE

Anna Bućko, Gabriela Grodzka i Mirosław Reszewicz, przedstawiciele środowiska łomżyńskiego, uczestniczyli w kursie stacjonarnym „Nauczyciel — humanista poszukujący. Literatura, filozofia, sztuka”, który odbył się w Czudcu koło Rzeszowa. Za pośrednictwem „Kontaktów” dziękują kierownikowi Programu prof. Alinie Kowalczykowej, organizatorom i sponsorom: Fundacji im. Stefana Batorego, Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych, Ambasadzie Królestwa Holandii i Fundacji Wspomagania Wsi.

Szkoleniu, zorganizowanym przez Fundację im. Stefana Batorego i Podkarpacki Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Rzeszowie, patronował Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk.

Henryk Rogoziński Mistrzem zwany



Naświetlanie cienia



gawką „z życia wziętą”. Eliminowano więc utleniające się srebro, zastępując je bez porównania trwalszym siarczkiem srebra, dzięki czemu i dziś możemy podziwiać ówczesnych mistrzów sepii. Wreszcie pozbyto się żelatyny, która zawsze była podatna na wilgoć i bakterie, że już o chorobie wściekłych krów nie wspomnę, zastępując ją gumą arabską. I do tej właśnie techniki, w skrócie zwanej „gumą”, przymierzył się Henryk Rogoziński, dziś nie tylko w szeregach Związku Polskich Artystów Fotografików, ale także członek rzeczywisty Fotoklubu RP i to z numerem legitymacji 0004. Mówi, że uprawia „techniki interpretacyjne bromu czarno-białe i barwne oraz techniki chromianowe”. Natomiast wśród tekstów krytycznych, poświęconych artyście, można znaleźć i takie zdanie: „Fotografik wzorem średniowiecznych alchemików zamyka się w pracowni, gdzie pochylony nad wyjściowym negatywem, tworzy swój własny niepowtarzalny pejzaż...”

Są to polskie drogi i rze, ale przede wszystkim OSP gminy Gra i stare chałupy, które druzyna OSP jedyny na świecie klimat OSP Boczek i ssa i być może są jeszcze ko na fotografiach Rogo go. To, co uderza na rzut oka w pracy fotografizowanie czarno obrazu, to zdecydowa bytki: trzy XV-wi i jeszcze stars kreska. Czy to będą dy Podlasia, czy poddani goi solaryzacji arch Białowieży, zawsze obra je kreska — charakter rozpoznawalna w każd czościach jak charakter kreska z „alchemicznej wni Mistrza.

Nie inaczej jak Mistrz zywają Rogozińskiego stępy młodych i już młodszyc Nie znam drugiego takiego struktora fotografic choćby i „S”, który wnie oblegan młodź, a nawet pragnące uc sztuki fotografic właśnie u skiego. Fot przyciąga au jemniczenia, domość, że chę jak guru w tym tyleż rzetelnej wied

te proporcje rze wyważone przypadku kiego wszystko wskazuje, że to twórca w postaci najpełniejszej: Mistrz, chował się licznego niów. Nic zatem technika popularnie ma”, ta najszlachetniejsza i kapryśna; którą pewnie w końcu komputerem, ciągle dzięki Rogozińskiemu sztuką żywą.

Dziś Rogoziński fotograf mechanicznymi Nikon FG, FM i dodatkowo się Nikonem 601AF, zwała mu na precyzyjne lenie cienia, ale zaczyna czątku lat 50. od włas zrobionego aparatu przepisu z tygodnika ciółka”. Czas między nym pudełkiem według ciółki” a automatycznym nem to pół wieku, mnie jedna trzecia całej historii grafii.

ANDRZEJ KO

DANÓWE

W gminnych za niczych z udział OSP gminy Gra druzyna OSP ed OSP Boczek i DROHICZ

W miasteczku, pczą turyści z k glicy, Niemcy, Fr powody to pięk bytki: trzy XV-wi i jeszcze stars entarz żydowski ceżalne. Do n kacji należy także Olbrychskiego, k swojego dzieciń dza lato. Drohi czajeni są do wiącego przez mia lecz dla przyby wieście jeszcze jed racyjny obrazek.

GRAJEW

Uchwałą Rady zające się wybor ie utworzono h Komisji Wybo nie granice obwo ótce przedstawic choćby i Ich siedziby z „S”, który barze znanych jscach.

Od 30 do 31 lip ontu sieci Zakła ieplnej nie będz iepla woda do m Lokatorsko - V dździelnia Mieszk w czerwcu konk jemy białon i o domość, że dnowy. Do wrześn isja oceniać bę i przyzna nagro

KOLNO

Pięć opiekunek Społecznej op bami, 33 osób ko nych, ciepłych ówce przy para olickiej (pod ritas” diecezji roku szkolnym kodek opłacał ob niów.

KOZIOŁ

Dwa programy zacznie nieba Szpital Powiatowy wykrywanie raka raka stercza u m zną się 1 sierpn Podlaska Regi rych, a miejsc każdego bada boliczną złotów

NOWINKI

„Modry Len” 5 lat zespół fol zony przez Ann Kilkanaście s lny z Nowinki uje dawne pieśn obrzędowe. „M krotnie zdoby



DANÓWEK

W gminnych zawodach polonistycznych z udziałem 12 jednostek OSP gminy Grajewo zwyciężyła drużyna OSP Toczyłowo. W Danowie OSP Boczek i OSP Ruda.

DROHICZYN

W miasteczku, jak zwykle, przyciąga turystów z kraju i świata. Głównymi powodami to piękne położenie i jeszcze starsza cerkiew, cmentarz żydowski, Archiwum Drohiczyńskie. Do niewątpliwych atrakcji należy także dom Daniełowskiego, który w mieście swego dzieciństwa z reguły odwiedzał. Drohiczanie przyjeżdżają do widoku aktora, który przez miasteczko koniecznie dla przyszłości to rzeźbić jeszcze jeden niezwykły obrazek.

GRAJEWO

Uchwałą Rady Miejskiej na najbliższe wybory parlamentarne utworzono 10 Obwodów Komisji Wyborczych. Dokładne granice obwodów zostaną ogłoszone przedstawił na plakacie. Ich siedziby znajdują się w „S”, który był znanych grajewianom wnie oblegam.

Od 30 do 31 lipca z powodu awarii sieci Zakładu Energetycznego nie będzie dostarczana ciepła woda do mieszkań.

Lokatorsko - Własnościowa Dzielnia Mieszkaniowa ogłosiła konkurs na najładniejszy balkon i ogródek przydomowy. Do września specjalna komisja oceniać będzie ich wytyczne i przyzna nagrody rzeczowe.

KOLNO

Pięć opiekunek Ośrodka Poradnictwa Społecznego opiekuje się 32 dziećmi, 33 osób korzysta z bezpłatnych, ciepłych posiłków w świetlicy przy parafii rzymskokatolickiej (pod patronatem „S” diecezji łomżyńskiej). W roku szkolnym 2000/2001 szkoła opłacała obiady dla 100 uczniów.

Dwa programy profilaktyczne przeciwko narkotykom realizowane przez Szpital Powiatowy: badania i wykrywanie raka szyjki macicy, rak stercza u mężczyzn rozpoczynają się 1 sierpnia. Sfinansuje Podlaska Regionalna Kasa Pielęgniarek, a miejscowy samorząd każdego badania dofinansuje.

KOZIOŁ

Patrolowanie Pisy w okolicy wsi podjęli się społecznie w ramach WOPR. Przez dziesięć tygodni tegorocznego lata będą w piątki, soboty i niedziele nad bezpieczeństwem mieszkańców nad rzeką.

NOWINKA

„Modry Len” to działający od 5 lat zespół folklorystyczny, założony przez Annę Augustynową. Kilkaśnięcie starszych gości z Nowinki i gminy przyciąga dawne pieśni i inscenizacje obrzędowe. „Modry Len” kilkakrotnie zdobywał laury na

Z regionu:



prestiżowym Ogólnopolskim Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą. Niezmiennie zespół zapraszany jest w różne strony i z różnych okazji, niezmiennie cieszy się uznaniem publiczności.

POŚWIĘTNE

• Odbędzie się oficjalne oddanie do użytku wybudowanej zaledwie w rok sali sportowej przy szkole podstawowej i gimnazjum. Kosztowała 2 miliony złotych, z czego 800 tysięcy to dofinansowanie z Urzędu Kultury Fizycznej i Sportu, a reszta pochodzi z kasy gminnej. Sala będzie służyła nie tylko dzieciom i młodzieży szkolnej, ale wszystkim mieszkańcom gminy. „Taka budowa mobilizuje do dbałości o kondycję fizyczną, choć na początek pewnie przyjdzie wstydzić się własnych wyników”, uważa wójt Witold Łapiński, który zamierza to sprawdzić. Sala o wymiarach 18 x 30 metrów ma pełne zaplecze sportowe i socjalne oraz infrastrukturę, która umożliwi wykonanie nadbudowy nad sąsiadującym z nią basenem pływackim. Basen wybudowany 20 lat temu właściwie od początku stoi bezużytecznie. W przyszłym roku samorząd zamierza przygotować dokumentację techniczną modernizacji pływalni.

RADWANY

• Sprawców napadu przyjechała szukać do miejscowości w gminie Szumowo policjanci z Zambrowa, a zamiast nich odkryli domowy arsenał broni myśliw-

skiej, służącej prawdopodobnie do kłusowania (choć właściciel się do tego nie przyznał). W domu Jana W. (50 lat) funkcjonariusze znaleźli dwie strzelby własnego wyrobu (jedną wykonał w okresie II wojny światowej ojciec gospodarza), naboje i środki do ich produkcji. Obie strzelby są kalibru 12, pozwalającego na zabijanie nawet bardzo dużych zwierząt. Jan W. odpowie przed sądem za nielegalne posiadanie i wyrób broni.

RAJGRÓD

• W okresie wakacji kilkuset uczestników obozów żeglarskich uzyska uprawnienia sternika jachtowego. Obozy prowadzi Yacht Klub Zefirek z Łomży i Komenda Hufca Biebrzańskiego ZHP z Grajewa.

• Znajdujący się na Górze Zamkowej ołtarz z ubiegłorocznej koronacji obrazu Matki Boskiej Rajgrodzkiej jest w coraz gorszym stanie. Miejscowi oraz turyści m.in. malują różne napisy na krzyżu czy wykorzystują elementy ołtarza na różne imprezy, co niszczy ten ciekawy obiekt architektoniczny.

SOKOŁY

• Z nowym rokiem szkolnym zostanie oddana do użytku nowa siedziba gimnazjum w Sokolach (10 sal lekcyjnych, w tym 2 pracownie komputerowe, internet). Zakup około 30 komputerów sfinansuje budżet wojewody.

• Opracowany został plan gospodarki ściekowej w gminie (oczyszczalnie przyzagrodowe i

kanalizacja zbiorcza). Pierwszy etap przedsięwzięcia, które nie dotyczy już samych Sokół, rozpocznie się wiosną 2002 roku. W Sokolach natomiast konieczna jest modernizacja oczyszczalni ścieków.

STAWISKI

• Blisko 40 nauczycieli i ich rodzin wyjechało na wycieczkę do Paryża za pieniądze Zakładowego Funduszu Akcji Socjalnej. Nauczyciele ze Stawisk każdego roku organizują atrakcyjne wyjazdy zagraniczne. Podczas ubiegłorocznych wakacji zwiedzali Włochy i Rzym, często też goszczą w Wilnie.

TAMA

• Na parkingu koło tej miejscowości od kilku tygodni kierowców kuszą tirówki. Codziennie swe wdzięki oferuje kilka par pochodzących z wschodniej granicy. Dla miejscowych jest to atrakcja, a dla przejeżdżających okazja do skorzystania z oferty tirówek.

TRZCIANNE

• Odbędzie się przetarg na wykonanie wymiany pieców węglowych na biomase w szkołach podstawowych w Starych Bajkach i Nowej Wsi, a niebawem ogłoszony zostanie na wymianę tego urządzenia w siedzibie Urzędu Gminy i apteczki w Trzciannem.

• Historię swojej małej ojczyzny chce opublikować Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Trzciańskiej. W tej sprawie Towarzystwo zwróciło się do prof. Józefa Maroszkę z Uniwersytetu w Białymstoku. Osadnictwo w tych stronach sięga X wieku.

• Na Grobli Honczarowskiej, na Bagnie Ławki, stanęła nietypową wieżę widokową do obserwacji batalionów, które znowu powróciły na koszone wreszcie łąki: kryta strzechą kryje w sobie rzeźbę przedstawiającą świętego Franciszka, wykonaną przez znanego twórcę Zbigniewa Wasilewskiego z Trzciannego. To wspólne przedsięwzięcie Fundacji na Rzecz Przyrody WWF, Biebrzańskiego Parku Narodowego i Urzędu Gminy. Wieżę poświęcił proboszcz parafii Trzciannego ks. Kazimierz Skorulski. W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele WWF, Parku, samorządu, przewodnicy, kosiarze i inni miłośnicy nadbiebrzańskiej przyrody.

• Po raz trzeci samorząd gminy, ośrodek kultury i Towarzystwo Miłośników Ziemi Trzciańskiej zorganizowały obchody Dni Trzciannego. Głównymi atrakcjami było współzawodnictwo sportowe przedstawicieli władz gmin powiatu monieckiego, wręczenie okolicznościowych dyplomów za pomoc gminie, rozwój przedsiębiorczości i dla „Przyjaciół Trzciannego” oraz bardzo różnorodna muzyczna część festynu z udziałem zespołów z Białogostoku, Suchowoli, Moniek oraz miejscowych.



Grabarka. Święta Góra prawosławia. Piękna cerkiew (odbudowana po spaleniach przez podpalacza) w otoczeniu tysięcy krzyży; obok stary cmentarz, skromne budynki zakonne. Warto poświęcić dzień urlopu lub wybrać się w niedzielę, by odetchnąć atmosferą najświętszego dla prawosławia w Polsce i sąsiadów ze wschodu miejsca, które znajduje się w naszym województwie (Grabarka położona jest ok. 12 km na południowy wschód od Siemiatycz).

Adam

Jeżeli okaże się, że twoja dziewczyna ma dużą pochwę, możecie wybrać pozycję, w której mocno zaciska uda. Wówczas członek bardziej przylega do ścian pochwy, również w pozycjach od tyłu lub gdy kobieta leży na plecach i podnosi biodra. Jeżeli będziecie używać prezerwatyw, możecie kupić specjalne z wypustkami, które lepiej drażnią pochwę kobiety.



Wioletta

Przed każdym dłuższym pobytem na słońcu trzeba się posmarować olejkim o wysokim współczynniku filtra. Rzadko znamiona, które są na skórze, bywają groźne. Jeżeli jednak zauważy Pani jeden z niepokojących objawów, koniecznie trzeba się zgłosić do dermatologa. Do takich objawów można zaliczyć: szybkie powiększenie lub zmniejszenie się znamiona, zmiana barwy lub kształtu, swędzenie, krwawienie, obrzek. Niekiedy może to ozna-

Z tego powodu, jeśli zaniepokoi Panią jakkolwiek zmiana na skórze, bezpiecznie jest pokazać się lekarzowi, który oceni zmiany. Większość z nich jest bezpieczna: niegroźne są okrągłe, niewielkie (do 5 mm) ciemnobrązowe, płaskie plamki lub jasne guzki o regularnych, wyraźnych brzegach.

POD PARAGRAFEM

Marta

Bez znaczenia jest, jaką szkołę sobie wybierze uprawniony do pobierania renty. Tu istotnie mogą wystąpić wątpliwości, bo przepisy emerytalno-rentowe nie określają, jaka powinna być szkoła. Zatem przyjmuje się, że do po-



Zosia

Tomek

Nieznajomy
18- 400 Łomża 1
skr. poczt. 29

Kawaler (32/172) ze średnim wykształceniem, odpowiedzialny i tolerancyjny. Nie palę, nie nadużywam alkoholu i nie szukam przygód. Lubię dzieci i poważnie myślę o małżeństwie. Posiadam własne mieszkanie. Marzę o dziewczynie, która ma podobny stosunek do życia. Wiek i wyzna-

Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (ale wówczas równocześnie i nazwiskiem zastępczym do wiadomości redakcji) przyjmujemy wyłącznie na adres: **Redakcja „Kontak”**, ul. **Włocławska 10**, **01-650 Warszawa**, **tel. 22 629 42 00**, **faks 22 629 42 01**, **www.kontakt.org.pl**.

o sklepu. Tuż po

ROK ZA ZANIM

...adku jednego z
...a początku tego r
...spod z obłęd

wysokości ośmiu
tonową posadzkę
końca życia będą
Mimo tego rodz
nistwowa Inspekc
as odkrywa na

zmąyskiem przy
a przepisów be
jcieściej są to zł
sztowań, niewłaśc
one wykopy, brak
w ochronnych. W
wnie częstym jak
sność powodeni
norm bhp są os
ne przez firmy,
walizowania w prz



KRONIKA POLICYJNA

• W Podgórzu (gm. i pow. łomżyński) ze stajni przepadła klacz i źrebię. Właściciel wycenił straty na 15 tysięcy złotych.

• Policjanci z Grajewa i Strażnicy Biebrzańskiego Parku Narodowego w pobliżu wsi Mściwój (gm. Radziłów, pow. grajewski) zatrzymali kłusujących na Biebrzy czterech mężczyzn.

• W Łomży na ul. Przykoszarowej policjanci zatrzymali na gorącym uczynku kradzieży tablic rejestracyjnych z zaparkowanego tu samochodu dwóch nastolatków.

• W Łomży poinformowano policję: na ul. Księżnej Anny ktoś włamuje się do samochodu. Przybyły patrol zobaczył mężczyznę, który z poloneza kradł opony i skrzynię z narzędziami. Na widok funkcjonariuszy zucił łup i próbował uciekać. Prześiępcą okazał się 19-letni młodzieniec pod wpływem alkoholu (prawie 2 prom.).

• W Zambrowie policja otrzymała informację o włamaniu do sklepu spożywczego przy al. Wojska Polskiego. Przepadło 10 lodów wartości około 100 złotych. Smakoszem zimnego deseru okazał się będący pod wpływem alkoholu 16-latek.

• W Czarnej Wsi (gm. Rajród, pow. grajewski) pracownicy jednego z ośrodków wczasowych powiadomili w nocy policję: w budynku chyba jest włamywacz. Przybyli na miejsce funkcjonariusze zatrzymali 18-letniego przestępcę, który usiłował wynieść papierosy, piwo i inne artykuły, znajdujące się w ławiarńi.

• W Białymstoku na ul. Zwietnieckiej, w nocy, 22-letni Tomasz T. przyłożył do szyi Piotro N. przedmiot przypominający pistolet i zażądał pieniędzy. Zapadnięty zbiegł do pobliskiego sklepu. Tuż po północy służ-

ba ochrony klubu „Gwint” zatrzymała bandytę z pistoletem atrapą i przekazała policjantom.

• W Białymstoku na ul. Bema patrol policji zauważył trzech uciekających mężczyzn. Funkcjonariusze postanowili ich wylegitymować, kiedy usłyszeli krzyk biegącej kobiety. Okazało się, że uciekinierzy właśnie wyrwali jej torebkę z dokumentami i przedmiotami osobistymi łącznej wartości ponad 450 złotych. Policjanci zatrzymali dwóch rozbójników. Większość skradzionych rzeczy odzyskano.

• W Białymstoku w pobliżu przystanku autobusowego przy ul. Berlinga policjanci zatrzymali w pościgu 20-letniego Mariusza Ch. i 19-letniego Jacka B., którzy ograbili przechodnia z portfela z pieniędzmi i zegarka.

• W Nowym Berezowie (gm. Hajnówka, pow. białostocki) kierujący samochodem saab podczas wymijania z ciągnikiem rolniczym stracił panowanie nad pojazdem i po kilkakrotnym „dachowaniu” uderzył w drzewo. 25-letni łodzianin zmarł w szpitalu.

• W Suchowoli (pow. sokólski) ktoś włamał się do jednej z hurtowni. Wysłany na miejsce patrol policji stwierdził, że w budynku włączony jest alarm, natomiast brak śladów przestępstwa. Funkcjonariusze przy-

stapili do akcji. Zatrzymali w Suchowoli poloneza, którym poruszali się dwaj młodzi mężczyźni. W samochodzie policjanci znaleźli metalowy przecinak, pręt i worki.

• Policja zatrzymała 26-letniego mieszkańca Sokółki, podejrzanego o pobicia oraz inne przestępstwa w Geniuszach (gm. i pow. sokólski).

• W Augustowie na ul. 3 Maja kierujący audi na przejściu dla pieszych potrafił 82-letnią kobietę. Zmarła po przewiezieniu do szpitala.

• W Narwi (pow. hajnowski) kierujący trabantem stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w drzewo. Poniósł śmierć na miejscu, a jego pasażer doznał obrażeń ciała.

• W Bielsku Podlaskim, podczas kłótni małżeńskiej, 46-letni Michał D. śmiertelnie ugodził nożem w pobliżu serca swoją 46-letnią żonę.

Na stadionie Hetmana w Białymstoku, z okazji Święta Policji, z udziałem reprezentacji wszystkich jednostek

Podlaskiego, odbył się bieg sztafetowy 3 x 800 metrów o puchar komendanta wojewódzkiego. Zwyciężyła drużyna Komendy Wojewódzkiej przed zespołem Oddziału Prewencji w Białymstoku i Komendy Powiatowej w Hajnówce.



• W pobliżu wsi Pienki (gm. Gródek, pow. białostocki) kierujący nissanem stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na pobocze i uderzył w betonowy słup barierki mostu. Śmierć na miejscu ponieśli kierowca i 18-letni pasażer, zaś troje pozostałych doznało ciężkich obrażeń ciała.

• W Czeremsku (pow. hajnowski) policjanci zatrzymali Ireneusza M., który przewoził ładą drewniane blaty, skradzione wcześniej w Kleszczelach (pow. hajnowski).

• W Dubiczach Cerkiewnych (pow. hajnowski), w ośrodku wypoczynkowym „Bachmaty”, organizatorzy odbywającego się tu zlotu motocyklowego zatrzymali 21-letniego Romana Ch., który usiłował ukraść jawę i junaka. Niedośzłego złodzieja przekazano policjantom.

• W Solnikach (gm. Boćki, pow. bielski) na drodze przez wieś doszło do bójki z udziałem kilkudziesięciu osób. Poszły w ruch sztachety, kołki i kamienie. Śmierć na miejscu poniósł 27-letni Jarosław Sz., kilkakrotnie uderzony w głowę sztachtą lub czymś podobnym. Różnych obrażeń ciała doznało kilku innych uczestników zajścia. Policja zatrzymała 11 mieszkańców Solnika, Sielca i Widzgowia z tej samej gminy.

CHULIGANI PLAŻOWI

„Na kąpielisku miejskim w Łomży ludziom zagrażają chuligani, a policji tu nie uświadczysz!”, zaalarmowali nas Czytelnicy.

Chodzi nie tylko o agresywnych wielbicieli alkoholu pod chmurką. Ostatnio dali popis młodzieńcy na motorówce. Najpierw próbowali zerwać linki ograniczające bezpieczny teren kąpieliska, a potem usiłowali holować wodnego narciarza. Nie wiele brakowało, by doszło do tragedii, bowiem zabawiali się tuż przy kąpiących, a do tego Narew jest w tym miejscu wąska. Zaalarmowani policjanci co prawda przyjechali bardzo szybko, ale nie mogli zrobić, ponieważ motorówka z chuliganami była na wodzie, a funkcjonariusze z radiowozem na lądzie. Bezradni. Chuligani uciekli.

— Strzeżone kąpielisko przy nowym moście obserwowane jest przez nasze patrole zmotoryzowane, wodne i piesze (także operacyjne, czyli w ubraniu cywilnym) — wyjaśnia komisarz Krzysztof Leonczak, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Łomży. — Z rzeki „mają oko” na to miejsce wspólne parole policjantów, strażników rybackich i Polskiego Związku Wędkarskiego. Niestety, to niemożliwe, by bez przerwy czuwały tylko tutaj. Znacznie częściej patrolujemy narwiańskie kąpieliska dzikie, czyli niestrzeżone, przede wszystkim ze względu na pływające się tu, pozostawione bez opieki dzieci.

ROK ZA ZANIEDBANIA

Zambrowski sąd skazał na rok pozbawienia wolności w zawieszaniu właściciela firmy budowlanej Krościenka koło Zakopanego. Stał on uznany winnym niewłaściwego zorganizowania placu budowy w Zambrowie, na którym doszło do bardzo ciężkiego wypadku jednego z pracowników. Na początku tego roku mężczyzna spadł z oblodzonej konstrukcji wysokości ośmiu metrów na betonową posadzkę. Przeżył, ale końca życia będzie kaleką.

Mimo tego rodzaju wydarzeń Instytucja Inspekcja Pracy cały czas odkrywa na budowach w łomżyńskim przypadki naruszania przepisów bezpieczeństwa. Częściej są to złe konstrukcje szkieletów, niewłaściwie zabezpieczone wykopki, brak strojów i kaspek w ochronnych. W ocenie PIP nie częściej jak zwykła bezczelność powodem przekraczania norm bhp są oszczędności realizowane przez firmy, zmuszone do walizowania w przetargach.

OKAZYJNA PUŁAPKA

Drewno topolowe po „okazyjnej” cenie posłużyło do zwabienia w pułapkę właściciela podłomżyńskiego tartaku. Kupno zaproponował mu 25-letni łomżanin Marek K. W drodze do miejsca składowania drewna Marek K. przy pomocy dwóch mężczyzn ubranych w kominiarki napadł na przedsiębiorcę.

Poszkodowany stracił swojego opła, 7 tysięcy złotych w gotówce, telefon komórkowy i dowód osobisty. Policja łomżyńska szybko jednak trafiła na trop przestępców. Główny „motor” napadu, Marek K., już został tymczasowo aresztowany przez sąd, a poszukiwania pozostałych rabusiów są na dobrej drodze.

„PODRÓŻNIK”

Oryginalną opowieścią uraczył łomżyńskich policjantów, którzy zatrzymali go na dworcu autobusowym, 16-letni Marek G. pochodzący z okolic Zamościa. Na początku lipca zabrał rodzicom 3 tysiące złotych i postanowił przejechać Polskę. Podczas dziesięciodniowej wyprawy odwiedził m.in. Kraków, Katowice, Poznań, Szczecin, Trójmiasto, Warszawę i Białystok.

Łomża okazała się pierwszym miastem, w którym zwróciła na niego uwagę policja. Nastolatek odpowiadać będzie przed Sądem Rodzinnym, ale nie za podróże, czy zabranie pieniędzy rodzicom, lecz za posiadanie i używanie marihuany, którą policjanci znaleźli przy nim. Na razie pod opieką ojca powrócił do domu.



KREDYTY GOTÓWKOWE

- atrakcyjne warunki
- szybka i miła obsługa

„TRICITY” s.c.

Łomża

ul. Polowa 45 pok. 104
tel. (0-86) 216-54-90
fak. 4854**FIRMA USŁUGOWA****ZBP**BHP — Zarządzanie
Bezpieczeństwem Pracy

- kompleksowa obsługa firm,
- doradztwo,
- ocena ryzyka,
- szkolenia

tel. 0-601 669-352

„MAZUREK” s.c.18-400 ŁOMŻA,
AL. LEGIONÓW 54/1
tel. (0-86) 216-69-62;

0-605 858-653

0-605 858-672

0-603 618-038

godziny otwarcia
8.00–16.00PRZEWOZY
AUTOKAROWE
— KRAJ, ZAGRANICASPRZEDAŻ BILETÓW
NA LINIE
MIĘDZYNARODOWEAGENCJA
TURYSTYCZNA

fak./k-mc

STIHL®**PROMOCJA KOS SPALINOWYCH!**

- ✓ **NOWOCZESNE**
- ✓ **NIEZAWODNE**
- ✓ **BEZPIECZNE**

Kosa spalinowa STIHL FS 85
nagrodzona Złotym Medalem
POLAGRA-FARM 2000KOSY SPALINOWE
już od
649,-*

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tamowo Podgórne, www.stihl.pl

Sprzedaż oraz obsługę serwisową prowadzi wyłącznie
autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02;
Kawaleryjska (Targowica paw. 1), tel. 090 265 126;
Ciechanowiec - Sienkiewicza 45, tel. 277 28 64; **Czyżew** -
 Nurska 13 (pawilon GS), tel. 0602 27 94 06; **Grajewo** -
 Wojska Polskiego 49, tel. 272 33 44; **Kolno** - Wojska Polskiego
 46G, tel. 278 33 12; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66;
Maków Maz. - Kopernika 4, tel. 717 02 40; **Mońki** -
 Białostocka 51, tel. 716 48 69; **Ostrołęka** - Żeromskiego PKP,
 tel. 760 52 25; **Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego 28,
 tel. 74 525 64; **Krótko** 3, tel. 745 39 59; **Rudka** - 3 Maja 28,
 tel. 73 94 332; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16;
Zambrów - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

* Cena dotyczy modelu FS 36 i zawiera 22% VAT

fak. 4849-0

Bezpłatne zamawianie telefonem: 0-800 400-400

**HURTOWNIA GLAZURY
„KOMAX”**

oferuje:

- płytki ceramiczne z fabryk polskich,
włoskich i hiszpańskich,
- płytki ekskluzywne,
- tanie płytki do dołowni,
- panele ściennie i podłogowe,
- wyposażenie łazienek,
- kostkę brukową,
- styropian.

Ceny negocjowujemy!
RATY — DOWOLNE!
Łomża, ul. Spokojna 1
tel. 218-03...
(były zakład betonu)**Najpopularniejsza Taryfa wakacyjna****VISA-TEL**

autoryzowany dealer

Teraz dodatkowo abonament

9,95 zł

- 20 darmowych minut
- 20 darmowych SMS
- zestaw słuchawki

Do każdego
telefonu
piłka.Siemens M30
19 zł18-500 Kolno
ul. Wojska Polskiego 16
tel. Fax: (086) 27 83 377
E-mail: visa-telkolno@hotmail.pl

Ceny netto dla wszystkich taryf.

Szczegółowy cennik i regulamin promocji dostępny jest w punktach sprzedaży sieci Era.

**PROMOCJA
OKNA****SONAROL**
OKNA Z JEDWABNEGO

- MIKROWENTYLACJA
- STYLOWA LISTWA
- BLOKADA KLAMKI
- KOTWY MONTAŻOWE
- ARGON W PAKIECIE SZYBOWYM K~1,1

GRATIS

ZAKŁAD PRODUKCYJNY

Jedwabne, ul. Polna 27 (baza GS), tel./fax (0-86) 217-22-11, tel. 217-22-11

BIURO HANDLOWE:

Łomża, ul. Piłsudskiego 48, tel./fax (0-86) 219-91-09

PROWOKACJE**O dale**

Dopiero teraz, p
nam panującego A
jak mądra i daleko
wa tego światłego
ugrupowania.

Z perspektywy c
były zarzuty, stawia
skiego przez zwyro
udźmi niekompete
wiska, od sprząta
siów i rodziny rząd

Dziś okazało się
nie przemysłane i
owarzysze z AWS
grup wzajemnej ad
najlepiej. Wiedzieli,
Wofrenik, kto gangst
lokowanie tych ws
nowanych stanowis
nad nimi kontroli. I
ch wyłowić, wyrzuc
ualnie umieścić w
hiatrycznych lub
wszyscy ci przestęp

— Nie narzekają
olnierze! Sam gen
ki delektował się ty
— Jasne! Wtedy k

— Panie doktor
amięci.
— Hm. To nie m
oważnego — poc
— Często się to pan
— Co często, pan

Jaś mówi do rod
— Wyślijcie mnie
ad morze! Przysz
ziennie będę o was
— Wiesz — od
Taniej będzie, j
domu, a codzien
myślał o morzu.

Lekarz do pacjen
— Dziś przed s
an dwie tabletki,
an się obudzi, nas

Jasio puścił na le
o pani wyrzuciła
chodzi po korytarz
gdzie sens, gdzie
ka go dyrektor i p
— Co ty, Jasiu
asz?

— Bo, proszę p
m baka, pani wyg

**KONTAKTY**

O dalekowzrocznej mądrości Rządu i Partii

Dopiero teraz, po 4 latach rządów miłościwie nam panującego AWS, w pełni uwidoczniło się, jak mądra i dalekowzroczna była polityka kadrowa tego światłego i przepojonego Wartościami ugrupowania.

Z perspektywy czasu widać, jakże absurdalne były zarzuty, stawiane rządowi Buzka i Krzaklewskiego przez zwyrodniałą opozycję, że otacza się ludźmi niekompetentnymi, a na wszystkie stanowiska, od sprzątaczk do ministra, upycha kolejów i rodziny rządzących.

Dziś okazało się, że były to poczynania dokładnie przemyślane i zaplanowane. Bo przecież to owarzysze z AWS i innych posolidarnościowych grup wzajemnej adoracji znali się między sobą najlepiej. Wiedzieli, kto z nich przygłup, kto schizofrenik, kto gangster, a kto zwykły złodziej. Tylko lokowanie tych wszystkich dewiantów na eksponowanych stanowiskach dawało możliwość pełnej nad nimi kontroli. Dzięki temu można teraz łatwo ich wyłowić, wyrzucić z zajmowanych foteli, ewentualnie umieścić w zamkniętych zakładach psychiatrycznych lub więzieniach. Gdyby nie to, wszyscy ci przestępcy i idioci żyliby sobie w roz-

proszaniu. Zakamuflowani wśród zwykłych, szarych obywateli, byłiby trudni do zidentyfikowania. Niewątpliwie przez 4 lata zorganizowaliby już setki, jeśli nie tysiące, dobrze zamaskowanych grup przestępczych i mafii, co stanowiłoby śmiertelne zagrożenie dla ładu społecznego i bezpieczeństwa Rzeczypospolitej.

Nie ulega wątpliwości, że podobne poczynania powinien także podjąć nowy rząd i parlament po wrześniowych wyborach. Dlatego dążenie ugrupowań prawicowych, aby wystawić wspólną reprezentację kandydatów na senatorów RP, zasługuje na powszechne poparcie. Tylko to może umożliwić, że w przyszłym parlamencie będziemy mieli wszystkich hochsztaplerów zgrupowanych razem i podanych społeczeństwu jak na talerzu.

Na razie głowy myślą. Do wyborów mamy jeszcze dwa miesiące. Jest to, jakby nie było, kawał czasu. Dlatego z pełnym zrozumieniem powinno być przyjęte, postawione rządzącym przez posła Goryszewskiego, pytanie: „Co by tu jeszcze spieprzyć? Co by jeszcze spieprzyć?”

WIESŁAW WENDERLICH

spiećcia

Prawie 10 proc. polskich dzieci nie kończy nawet szkoły podstawowej, bo rodzice nie mają pieniędzy. Odsetek ten na Ścianie Wschodniej, czyli w Podlaskiem, zwłaszcza w rejonach popegeerowskich, jest jeszcze wyższy. Posłowie chcą powołać Fundację Edukacji Narodowej, która pomagałaby dzieciom z najuboższych rodzin. Pieniądze na Fundację pochodziłyby z repriwatywacji. Po co Fundacja, a nie dofinansowanie bezpośrednio oświaty przez państwo z państwowych przecięt pieniędzy? Przy okazji Fundacji powstałoby kilkadziesiąt stanowisk, w tym prezesa, zastępców, przewodniczącego rady Fundacji, zastępców... Nie uda się już wjechać na plecach robotników do Sejmu, może uda się wjechać na plecach dzieci na stolki.



Proboszcz Parafii Jedwabne oświadczył, że posiada dokumenty dowodzące, że sprawcami spalenia Żydów w stodole w Jedwabnem byli Niemcy. Dodał, że o dokumentach, które otrzymał nieoficjalnie, wiedzą przedstawiciele rządu i Instytutu Pamięci Narodowej; w świetle tych faktów uroczystości 10 lipca były „celebrowaniem kłamstwa”. Przedstawiciele rządu i Instytutu zaprzeczyli, by wiedzieli o rewelacyjnych materiałach proboszcza. Kłamstwo wokół Jedwabnego rzeczywiście jest celebrowane.

Następca odwołanego ministra sprawiedliwości Lecha Kaczyńskiego minister Stanisław Iwanicki przywrócił na stanowiska odwołanych przez Kaczyńskiego prokuratorów w Podlaskiem. Gdy sprawiedliwością ma kierować minister, a okazuje się, że kieruje minister, sprawiedliwość zaczyna dryfować.

KONTAKTY

— Nie narzekajcie na chleb, ołnierze! Sam generał Jaruzelski delectował się tym chlebem!

— Jasne! Wtedy był świeży.

— Panie doktorze, mam luki pamięci.

— Hm. To nie musi być nic poważnego — pociesza lekarz.

— Często się to panu zdarza?

— Co często, panie doktorze.

Jaś mówi do rodziców:

— Wyślijcie mnie na wakacje nad morze! Przysięgam, że codziennie będę o was myślał...

— Wiesz — odpowiada tata — Taniej będzie, jak zostaniesz w domu, a codziennie będziesz myślał o morzu.

Lekarz do pacjenta:

— Dziś przed snem połknij dwie tabletki, a jutro, jeśli się obudzi, następne dwie...

Jaś puścił na lekcji baka, za pani wyrzuciła go za drzwi. Chodzi po korytarzu i powtarza: „gdzie sens, gdzie logika”. Spokojnie go dyrektor i pyta:

— Co ty, Jasiu, tak powtarzasz?

— Bo, proszę pana, ja puściłem bakę, pani wyгнаła mnie na



BANK KAWAŁÓW

świeże powietrze, a oni tam siedzą...

— Gdzie sens i logika?

— Kochanie — zwraca się żona do męża — tu piszą że koty są okrutne, perfidne i zdradliwe. Czy to prawda?

— Tak, kiciu!!!

— Coś taki zmartwiony?

— pyta kolega spotkanego na dworcu kolegę.

— Wyszedłem po żonę i okazuje się, że dzisiaj nie przyjechała.

— Nie denerwuj się, przyjedzie jutro.

— Ja się obawiam, że ona jest w domu już od wczoraj!



Grupa polskich dzieci ze wsi Susły koło Żytomierza na Ukrainie zakończyła turnus rehabilitacyjny w ośrodku „Ptaki” nad Pysą, należącym do Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Łomży.

— Tu nie jest leczenie, tylko prawdziwe wakacje. Jeździmy na koniach, byliśmy na balonowych zawodach „Kontaktów” w Łomży, pływaliśmy statkiem z Rucianego Nidy do Mikołajek — zachwyca się Ina Lewicka.

Za chwilę dodaje, że leczenie jest jakby przy okazji. Dzieci z Susól cierpią na wady kręgosłupa. W „Ptakach” korzystają z pełnej rehabilitacji, fizykoterapii, ze specjalistycznych masażów oraz z hipoterapii, bo są wożone do Ośrodka Rehabilitacji Konnej do Kisielnicy.

— Najbardziej podobają mi się zajęcia na koniach. U nas nie ma takich ośrodków — mówi Tania Laszkiewicz.

Tania jest w Polsce drugi raz. Wcześniej była z zespołem „Białe

gołębki” na Dniach Kultury Kurpiowskiej. Ale wtedy po koncercie zespół od razu wyjechał.

— Jeszcze byliśmy w planetarium w Komorowie, na basenie w Szkole Podstawowej nr 10 w

jechałoby na wakacje. Te ćwiczenia potrzebne są wszystkim.

A przy okazji tak wiele widzą, osłuchują się z mową ojczystą. Są szczęśliwe. Widać to po ich minach i po zachowaniu — mówi

inaczej funkcjonuje pojęcie rehabilitacji, nie ma terapii w tej, takich turnusów jak w „Ptakach”. Postanowiliśmy podzielić się tym, co już umiemy — mówi M. Knopkiewicz, dyrektor PR w Łomży.

Już pierwszy turnus przyniósł rewelacyjne zmiany. W ubiegłym roku dziecko z autyzmem nie mówiło w czasie pobytu w „Ptakach”. To było wielkie zdumienie dla opiekunów i rehabilitatorów. Dyrektor M. Knopkiewicz zwraca uwagę, że w „Ptakach” rehabilitacja lecznicza połączona jest z pomocą społeczną. Dzieci otoczone są miłością i życzliwością. To wszystko sprzyja zdrowiu i dobrego samopoczuciu.

Dzieci z Ukrainy z bogactwem dobrych wspomnień powracają do domu. Do „Ptaków” przyjeżdżają także polskie dzieci z Solecznika. Organizatorzy z PKPS i Stowarzyszenie Współnota Polska zapewniają, że w czasie ich pobytu będzie równie dobrze jak ich kolegów z Ukrainy.

Z Ukrainy nad Pysę

Łomży, na koncercie w Drozdowie. Były ogniska... — wylicza Sasa Szczyrski.

Ina Ludwik bardzo lubi malować, bardzo lubi zajęcia plastyczne prowadzone przez artystę Antoniego Mieczkowskiego.

Dzieci są zachwycone pobytami w Polsce. Ich opiekunka Antonina Szczyrka jest nauczycielką muzyki w szkole w Susłach.

— Gdyby nie ten wyjazd, zorganizowany przez łomżyński oddział Stowarzyszenia Współnota Polska, wiele dzieci wcale nie wy-

Antonina Szczyrka, nauczycielka muzyki w szkole w Susłach.

Turnus rehabilitacyjny dla dzieci z Ukrainy wspólnie ze Stowarzyszeniem Współnota Polska zorganizował Polski Komitet Pomocy Społecznej. Współpraca obu organizacji trwa już trzy lata.

— Na zorganizowanie pierwszego turnusu namówił mnie senator Jan Stypuła, prezes Stowarzyszenia. Razem z nim byłem w polskich ośrodkach na Litwie i Białorusi. Zauważyliśmy, że tam

III PARALOTNIOWE MISTRZOSTWA POLSKI PPG I OGÓLNOPOLSKA FIESTA PARALOTNIOWA O PUCHAR TP SA 11-18 sierpnia

KONTAKTY

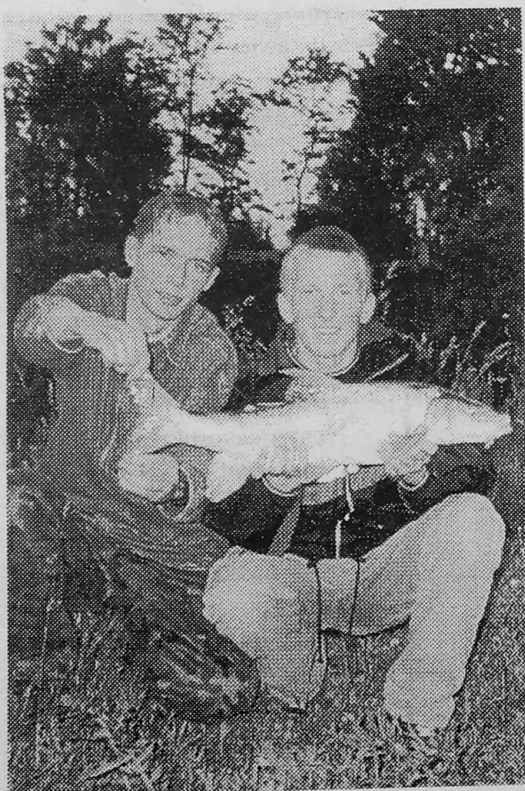
WĘDKARSKI OKAZ ROKU 2001

BRZANA NA CHLEB

Wieczorem, 3 lipca, wybraliśmy się z kolegą na Narew koło Nowogrodu. Jako łowisko obraliśmy tę część rzeki, gdzie są liczne rafy i kamieniste dno. Łowiliśmy na gruntówki, a na haczyk zakładaliśmy kawałek chleba. Po dwóch godzinach nastąpiło branie, więc zaciąłem. Poczulem silny opór, a po chwili ryba zaczęła odjeżdżać na hamulcu. Po 20 minutach walki udało się ją oderwać od dna i podciągnąć do powierzchni. Kolega poprosił znajomego wędkarza o pomoc w podebraniu, gdyż miał na łódce podbierak. Na brzegu okazało się, że jest to brzana, która ważyła 3,85 kg i miała 75 cm długości.

TOMASZ DĄBROWSKI

Nowogród

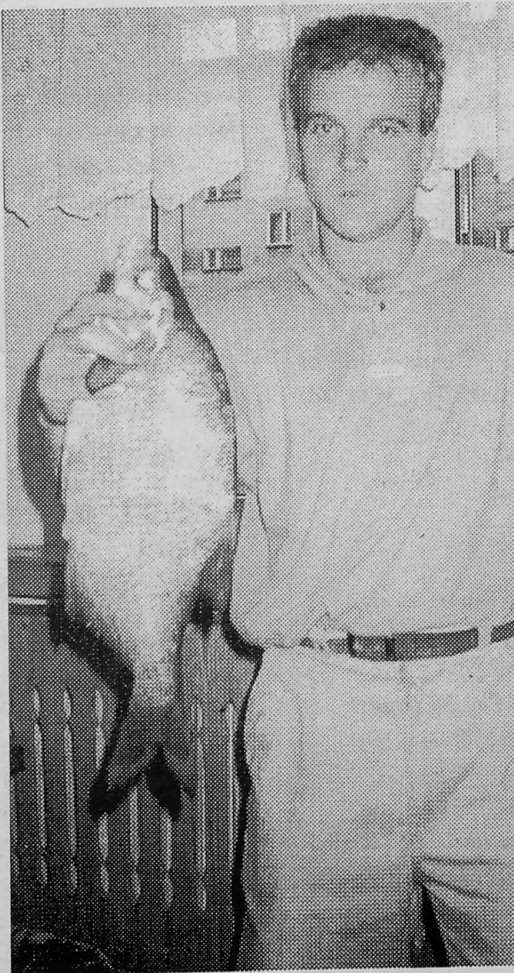


W DNIU ZAWODÓW...

W dzień zawodów wędkarskich dla dzieci o Puchar „Kontaktów”, czyli 24 czerwca, wybrałem się nad Narew do Starej Łomży. Łowiłem z gruntu na koszyczki zanętowe. Żyłka główna 0,30 mm, przypon 0,20. Na kukurydzą połakomił się nie zły leszcz: 54 cm długości i równo 2 kg wagi.

CEZARY GAWKOWSKI

Łomża



RUCHLIWY „ŻUBR”

3-421 Piątni

Na coraz większą skalę rozwija działalność Klub Motorowy „Żubr”, utworzony na temat przez Waldemara Dumalewskiego. „Żubr” był gospodarzem Krajowego Motocyklistów, w którym udział wzięło 300 miłośników jednośladów, w tym wielu kucharzy z Austrii, Czech.

Klub zaczynał od wystaw i pokazów motocykli. Odbiwały się także spotkania użytkowników „weteranów” szos. Organizacja ma wiele form działalności, jest o wiele więcej. W „Żubrze” mają swoje miejsce zarówno wieloletni „zabytkowcy”, kultowych pojazdów Harley-Davidson, a także najnowszych motocykli produkcji japońskiej.

Wakacje 2001

Na turniej sportowo-rekreacyjny z hasłem zapraszają do Wysokiego Mazowieckiego w niedzielę, 29 lipca. Spółdzielni Szkaleniowa, Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej „Perła” i Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „Eskaoz”. Turniej odbędzie się w Osiedlu „Centrum”. Początek o 16.00. W programie: sport i rekreacja, kursy, a wieczorem zabawa ludowa z zespołem w towarzystwie zespołu Capital Orchestra „Szansy na sukces” Artura Leszczyńskiego.

BEZPIECZNY WYJAZD I POWRÓT

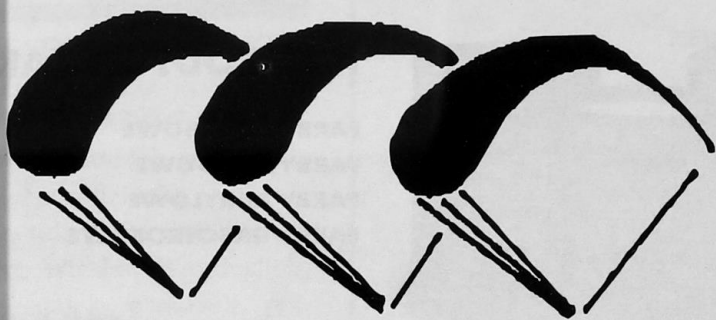
Takie było hasło policyjnej akcji prowadzonej na drogach województwa mazowieckiego w tym tygodniu. Funkcjonariusze skontrolowali 2709 pojazdów, w tym 678 ciężarówek. Uczyli 1060 osób, 427 (w tym 57 kierowców ciężarówek) ukarali mandataми, sporządzili 28 wniosków o ukaranie do kolegi spraw wykrócen (w tym wobec 2 kierowców ciężarówek).

Policjanci ujawnili też 152 przypadki przekroczenia prędkości, w tym 16 przez kierowców ciężarówek. Stwierdzili też niesprawny stan techniczny 227 pojazdów, w tym 16 samochodów ciężarowych oraz 16 wozów z tachografami.



KONTAKTY

III PARALOTNIOWE MISTRZOSTWA POLSKI PPG



organizator:
KONTAKTY, Aeroklub Polski

patronat:
Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski



**11-18
sierpnia**

**I Ogólnopolska Fiesta Paralotniowa
o Puchar TP SA**

organizator:
KONTAKTY, Stowarzyszenie Klub Balonowy w Łomży

„ŻUBR”
Zakład Produkcyjny
3-421 Piątnica Górki Sypniewo 9 tel. (086) 219 18 86

OKNA DRZWI BRAMY

Biura Handlowe

18-400 Łomża ul. Dworna 1

tel./fax (0-86) 219-84-73, tel. (0-86) 219-84-74

18-400 Łomża, ul. Bema 15, tel./fax (0-86) 218-28-53

18-500 Kolno, ul. W. Polskiego 10, tel./fax (0-86) 278-46-06

18-300 Zambrów, ul. Kościuszki 21, tel./fax (0-86) 271-07-04

fak. 5196

POPKOWSKI

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO - USŁUGOWE

OKNA DRZWI

PCV ALUMINIUM DREWNO
ROLETY ŻALUZJE PARAPETY

ul. Bema 15 tel./fax 218 28 53

fak. 4890-o

2001

ani • smaczny • zdrowy

obiad



DOSTAWĄ DO DOMU
poniedziałku do niedzieli
godzinach 12.00-15.00

Stółówka PKPS

Łomża, ul. Sikorskiego 222
tel. 218-61-87

la rencistów

merytów

iepełnosprawnych

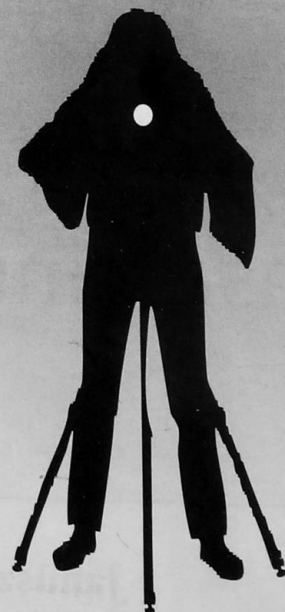
pecjalne ulgi w opłatach

gabs foto

Express

To bogata oferta usług

wywoływanie filmów
wykonywanie odbitek we
wszystkich formatach
zdjęcia do dokumentów
reprodukcje
zdjęcia studyjne
reportaże
zdjęcia reklamowe
oprawa zdjęć
laminowanie dokumentów
oraz
bogaty wybór aparatów, filmów,
ramek, albumów i innych
akcesoriów foto



Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

**ORYGINALNE
SZWEDZKIE
BLACHODACHÓWKI**

Tylko oryginalne blachodachówki Plannja wykonane są z blachy o grubości 0,55 mm. 10% grubsza blacha znacznie zwiększa trwałość i wytrzymałość dachów.

APID

ak francuska
genotka

DYAL

ntazyjna
ówka
lenderska

EGOLA

dyna samonośna
dachodachówka

Dla pewności...
Plannja

www.plannja.com.pl

Łomża - DOMAX, Al. Legionów 120, tel. (0-86) 219 90 40

aktualna informacja o lokalnej dystrybucji naszych wyrobów - tel. (0-22) 814 10 60

Typ zwycięzcy Okna z PVC



Partnerstwo z profilem

KÖMMERLING
+ Profi-Okno

P.P.H.U. „OKNAL”

Kupiski Nowe 121, 18-400 Łomża
tel./fax (0-86) 217-91-86
producent okien z PVC

- system Kömmerling — numer 1 w Europie
- okucia obwiedniowe ROTO („mikrowentylacja” w standardzie)
- gwarancja jakości
- ceny promocyjne i krótkie terminy realizacji

Ominię Pośrednika — kupisz taniej

Zaprasza **OKNAL**



RENAULT

Rabaty Renault

Twingo	32 550	29 900 zł
Thalia	35 950	30 950 zł
Kangoo	35 700	31 600 zł*
Mégane	41 400	37 750 zł*
Scénic	51 520	47 600 zł*
Espace	100 410	95 000 zł*

Rabaty obejmują także inne modele.

www.renault.com.pl

Last minute

*cena netto, dla wersji osobowo-ciężarowych

Janusz Zawadzki
ul. Przykoszarowa 14a
18-400 Łomża

tel. 218-27-20, 216-42-99; fax 216-45-94



TIKKURILA



FARMA



NAGRODY ZA ZAKUPY

**FARBY LATEKSOWE
FARBY ALKIDOWE
FARBY AKRYLOWE
FARBY TIKSOTROPOWE**

NIEOGRANICZONA MOŻLIWOŚĆ WYBORU DOWOLNEGO KOLORU

mieszalnia farb

Łomża, ul. Sikorskiego 126b, tel. (0-86) 473-12-66
e-mail: farmal@lomza.com

18-400 Łomża, ul. Al. Legionów 5w 54
tel./fax (0-86) 219 06-19

Doskonała dla każdego nastolatka...
i nie tylko.
Wspaniała forma rekreacji.
Dobry sposób
dojazdu do szkoły i pracy.

**HULAJNOGA z silniczką
MINISKUTER z silniczką**

Zapraszamy na prezentację oraz
jazdę próbną w najbliższą niedzielę
w centrum rekreacyjnym przy SP nr 9



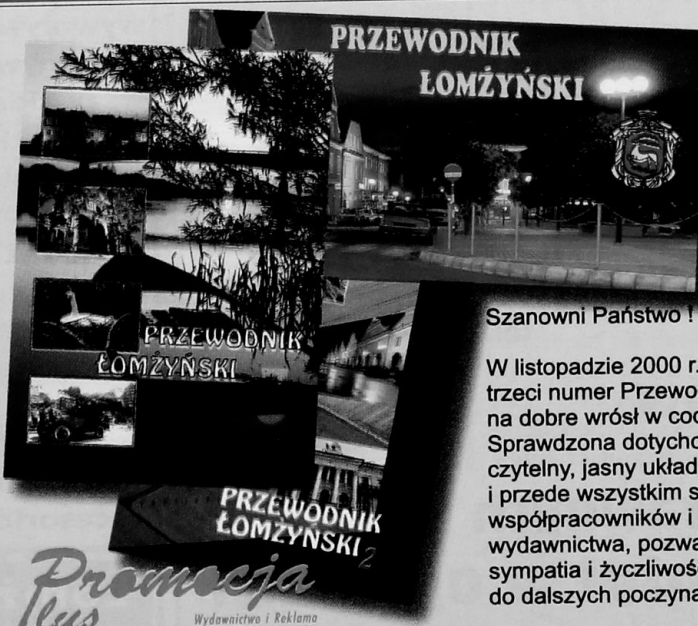
Teraz także w Łomży

PHU POLMOZBYT Sp. z o.o. ul. Szosa do Mężenina 3, Łomża, tel. (0-86) 218-49-48, 218-49-49

**NAJWYGODNIEJSZA FORMA OPŁACANIA
SKŁADEK ZUS NA POCZCIE**



**Jeszcze w lipcu
szansę wygrać atrakcyjne
nagrody w tym samolocie
marki Renault. Kupując
zakładając bezpłatne
GIRO SKŁADKA w urzędzie
pocztowych.**



Szanowni Państwo!

W listopadzie 2000 r. oddałem w Państwa ręce trzeci numer Przewodnika Łomżyńskiego, który na dobre wrósł w codzienność Naszego Miasta. Sprawdzona dotychczas formuła "Przewodnika" — czytelny, jasny układ, znakomita szata graficzna i przede wszystkim sprawdzone grono współpracowników i Przyjaciół skupionych wokół wydawnictwa, pozwalają mieć nadzieję, że sympatia i życzliwość Państwa dodadzą nam odwagi do dalszych poczynań dla dobra Ziemi Łomżyńskiej.

Pozdrawiam Jarosław

**OGŁOSZENIA
DROGOWE**

MEDYCYNA

PRYWATNY GABINET
Al. Piłsudskiego 6, Łomża
czynny: 14.00-18.00
specjalista radiologii: leśna
żyna Nierodzińska
środa, tel. 0-604-43-
n.med. Wiesław
poniedziałek, czwartek,
tek, tel. 0-604-43-

ZDJĘCIA RTG
Łomża, ul. Piłsudskiego 6, Łomża
13.00-17.00

USG SPECJALISTA
LOG Ryszard W...
za, Aleja Legionów
czyca, brzuch, p...
si, narządy ro...
biodrowe, (0-86)
0-602-584-466. R...

MOTORYZACJA

AUTO-SZYBY, Łomża
ka 78. Tel. (0-86)
0604-491-522.

MERCEDES 190
tel. 473-10-20.

SPRZEDAM FORD
te wyposażenie,
tel. 0-606-528-938

SPRZEDAM BUICK
T4 D (1994r), tel.
-62-50

SKODA FELICIA
(1997), 218-07-07

FORD MONDEO
1,6; 127 tys. km
(86) 2186-425; 0-

FIAT 126p (199...
-08-78.

OGŁOSZENIA DROBNE

MEDYCYNĄ

PRYWATNY GABINET USG,
Al. Piłsudskiego 6, Łomża,
czynny: 14.00-18.00. Specjali-
ści radiolodzy: lek. med. Gra-
żyna Nierodzińska, wtorek,
środa, tel. 0-604-437-386; Dr
n.med. Wiesław Wenderlich,
poniedziałek, czwartek, pią-
tek, tel. 0-604-43-60-76

fak.5079-o

ZDJĘCIA RTG ZĘBÓW i za-
tok, PANTOMOGRFIA, Al.
Piłsudskiego 6, Łomża, godz.
13.00-17.00

fak.5079-o

USG SPECJALISTA RADIO-
LOG Ryszard Wagner, Łom-
ża, Aleja Legionów 94. Tar-
czyca, brzuch, prostata, pier-
si, narządy rodne, stawy
biodrowe, (0-86) 218-88-98,
0-602-584-466. RTG ZĘBÓW.

3450-o

MOTORYZACJA

AUTO-SZYBY, Łomża, Kras-
ka 78. Tel. (086) 2184-123;
0604-491-522.

f-9232-o

MERCEDES 190 (rok 1986),
tel. 473-10-20.

f-5087-o

SPRZEDAM FORD Ka, boga-
te wyposażenie, cena 18900,
tel. 0-606-528-935

f-5222-oo

SPRZEDAM BUS osob. VW
T4 D (1994r), tel. (086) 473-
-62-50

f-5300-oo

SKODA FELICIA Combi
(1997), 218-07-07, 218-54-54.

f-5425

FORD MONDEO (1993)
1,6; 127 tys. bezwypadkowy
(86) 2186-425; 0502-890-815.

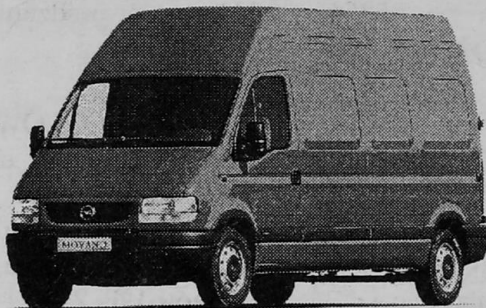
f-5376

FIAT 126p (1998/99), 217-
-08-78.

f-5379

Movano furgon

zaprojektowany by zarabiać



Niewiele jest samochodów które
nic nie kosztują, a tylko jeden
gwarantuje 3 lata mobilności.

TOP AUTO

www.topauto.com.pl

Krupniki 25, Białystok 13, tel. (0-85) 661-68-02, 661-47-87
Ostrołęka, ul. Warszawska 36, tel./fax (0-29) 760-41-18

OPEL

WWW.OPEL.COM.PL

fak. 4845-o

KUPIĘ SAMARĘ (1992/93/
94); (86) 218-88-45.

f-5380

SPRZEDAM OPEL Astra 1,4
(XII-1996) 216-20-05, po
17.00.

f-5382

GOLF III 1,4 (1994), 0604-
-163-267.

f-5386

MERCEDES 190 D (1991/
92), 2160-572.

f-5387

SPRZEDAM POLONEZA
Caro 1,5, 0501-082-928.

f-5389

CINQUECENTO (rok 1998
r.), 2175-069.

f-5390

SPRZEDAM ŁADĘ (1989),
0600 736 486.

f-5397

126p na części lub do re-
montu (składak 1994), 4731-
-426.

f-5405

FORD SIERRA Combi GT
(1992), 115 KM (86) 2181-
-963, 0602 533 675.

f-5406-o

TOYOTA COROLLA 1,8
diesel (1989/90); (86) 278-
-32-67.

f-5413-o

HONDA CIVIC (1990) 1,5
16 V tanio, (86) 218-07-72.

f-5416

SPRZEDAM CC 900 (1995),
(86) 2191-462.

f-5418

ESCORT 1,8 16V (1992),
ocłony, 11.000 zł, 0602-687-
-672.

f-5419

SPRZEDAM TICO (rok
1998), tel. (86) 219-27-72.

f-5421

OPEL VECTRA (1991), 218-
-07-07, 2180-916.

f-5425

MERCEDES 2.2 katalizator
(1993), klimatyzacja ABS,
serwo, elektryczne szyby,
2-poduszki, stan bdb, 0604-
-531-016.

f-5392

CLIO-II (1998) 1,2 i Cordoba
1,6 (1996), Toledo 1,8
(1993); (86) 217-61-64

f-5435

POLONEZ (1994 rok) z ga-
zem (86) 218-33-17.

f-5439

MAZDA 626 coupe (1990),
(86) 215-34-48.

f-5450

OPEL ASTRA 14i (1995)
biały, 218-73-96, 0604-229-
-834.

f-5451

POLONEZ (1988), 218-18-
-54, po 16.00.

f-5461

GOLF 1,9 D combi (1994)
218-79-80, po 14.00.

f-5467

SPRZEDAM VW LT-35 2,4
TD (1995), (86) 219-22-44.

f-5468

POLMOZBYT KOMIS

TICO	1997	10.900 zł
TICO	1998	11.200 zł
NUBIRA	1997	18.500 zł
MATIZ LIFE	1999	16.900 zł
POLONEZ ROVER	1994	3.800 zł
LANOS	1998	17.000 zł
LADA SAMARA	1990	3.900 zł
NISSAN MICRA	1991	6.900 zł
PEUGEOT 106	1995	14.000 zł
RENAULT LAGUNA DIESEL	1995	22.000 zł
RENAULT 19	1992	9.500 zł

Nowy **POLONEZ** od 21.565

Nowy **MATIZ** od 21.432

Nowy **LANOS** od 27.360

ul. Szosa do Mężenina 3
tel./fax (0-86) 219-80-03, 218-49-48;
tel. serwisu (0-86) 218-95-26, fax 218-45-58
e-mail: pzbyt@om.dcs.daewoo.com.pl

fak. 5393

OPEL ASTRA 1,4 (1997),
2188-360.

f-5473

POLONEZ 1,4 ROVER (rok
1996/97) 218-17-22, 0503-
-147-200.

f-5478

OPEL VEKTRA 1,6 i (1995),
(86) 2160-288, 605-858-590.

f-5483

SPRZEDAM VOLVO 340 DL
(1988), 473-17-56.

f-5484

SPRZEDAM CINQUECEN-
TO 700 (1994) bezwypadko-
wy, pierwszy właściciel, gara-
żowany, 8000 zł, (86) 216-
-64-10.

f-5485

RENAULT CLIO 1,8i bogate
wyposażenie, alarm, (86)
4234-244, 501-737-605.

f-5482

Łączymy się w smutku
z Panią **WANDA BORKOWSKA**
z powodu śmierci
MAMY

Dyrekcja oraz pracownicy
Szkoły Podstawowej Nr 4 w Łomży

fak.5370

KONTAKTY



HONDA CIVIC 1,6i
(1991/96) uszkodzony (087)
4234-244, 501-737-605.

f-5482

HONDA CIVIC 1,3 (1981)
uszkodzona (087) 4234-244,
501-737-605.

f-5482

SPRZEDAM

„GLAZURA KRÓLEWSKA”
posiadamy pełny asortyment
płytek dla „każdego” Klienta,
przystępne ceny, doradztwo,
dowóz gratis, glazurnik raty,
klej 15 zł. Zapraszamy Łom-
ża, Legionów 52 (Dworzec
PKS).

f-4241-oo

KURKI ODCHOWANE, Ra-
towo-Piotrowo 9, 2176-296.

f-5396-o

PANELE PODŁOGOWE
produkcji niemieckiej, 15
wzorów od 25,90zł oraz bo-
azeryjne od 10,90zł mkw. Rud-
ka Skroda k/Nowogrodu,
tel. 4740-612; 0-600-17-02-36

4821-oo

HURT-DETAL porcelany sto-
łowej, Piątnica, ul. Zielona 9;
2191-455

5071-o

SZTACHETY, Kwiatowa 45
5175-o

DOM NAD JEZIOREM wy-
najmę, (od 21.07.), 0604 329
962

f-4814

STEMPLE BUDOWLANE
300 szt., tel. 216-50-33

5335

SPRZEDAM C-360-3P
(1988r), 278-57-56

5336

JELCZ 325 TURBO stan do-
by, przyczepę 3-osiową KAS-
SBOHRER, 2180-153, 0-600-
-16-16-96

5337

SPRZEDAM DZIAŁKĘ bu-
dowlaną w Łomży 2500mkw,
473-10-02 po 20.00

5343

SPRZEDAM REGAŁ dł. 4m,
tel. (086)218-65-25

5344

SPRZEDAM BIZONA Rekor-
da, tel. (086)2192-349

5347

SPRZEDAM STAW z działką
Stara Łomża, Zosin 6

5359

SPRZEDAM PRZYCZEPE
campingową N126, stan bar-
dzo dobry (przedsionek, lo-
dówka), tel. 216-61-65

5364

KOMBAJN ZBOŻOWY „BI-
ZON” Z056 z rozdrabnia-
czem słomy. Stan bardzo
dobry, tel. (086)219-23-47

5366

PROMOCJA INSTALACJE
C.O. kotły olejowo-gazowe,
ekologiczne, opalane dre-
wnem, Łomża, Partyzantów
11, (086)216-61-62, 0-602-15-
-72-99

5369

TANIO ŻUKA sprawny, zare-
jestrowany (1975r), tel. 472-
-05-44

5342

SPRZEDAM ASTRAL
1.616V (1998), (086)2165-
-392

5265

AUDI 80 (1990), 13,5 tys.,
tel. 0-501-397-642

5368

SPAWARKĘ DUŻĄ na siłę,
pompa spalinowa do wody,
kosiarka spalinowa do trawy,
2160-674.

f-5373

PRZYCZEPE I SIEWNIK,
218-36-42.

f-5378

DZIAŁKA ATRAKCYJNA, ga-
raż, M-4 (86) 218-88-45.

f-5380

TANIO WYPOSAŻENIE skle-
pu odzieżowego, 0602-669-
-517

f-5383

SPRZEDAM DOM jednorod-
zinny na Krasce, 0501-633-
-244.

f-5400

SPRZEDAM PRZEDPLATE
w Auto Systemie na Lanosa,
217-26-53.

f-5401

SPRZEDAM KOMPUTER z
monitorem, 216-56-09.

f-5404

SZCZENIĘTA OWCZAREK
niemiecki, 217-57-47.

f-5407

GARAŻ PRZY ul. Reymonta,
217-57-47.

f-5407

SPRZEDAM KIOSK w Łom-
ży, (086) 2172-218.

f-5411

GRY i KONSOLE Place Sta-
tion, (86) 278-33-99.

f-5412

SPRZEDAM PSZCZOŁY lub
oddam na prowadzenie, (86)
216-75-89.

f-5415

SPRZEDAŻ KOTŁÓW olejo-
wych, węglowych, ekologi-
cznych na drewno. Usługi
hydrauliczne. Niskoprocento-
we kredyty, Łomża, Aleja
Legionów 120, 218-34-77.

f-5417-o

WYPOCZYNEK SKÓRA
3+2+1, 2.200 zł; 060-687-672.

f-5419

SPRZEDAM DZIAŁKI bu-
dowlane w Janowie, (86)
2169-165.

f-5424

SPAWARKI, MIGOMATY,
TIG, 0604-135-697.

f-5429

KOMPLET MEBLI młodzie-
żowych, 218-83-18, po 19.00.

f-5432

PILNIE SPRZEDAM przycze-
pę campingową „Niewia-
dów”, 278-56-28.

f-5433

DZIAŁKA 0,45 ha w Ostrowi
Maz. (usługi-mieszkanie)
uzbrojone, 0601-150-894.

f-5434

SPRZEDAM PLAC budowla-
ny, 216-37-37.

f-5437

OKNA PLASTIKOWE
148x138 cm, 218-79-88.

f-5446

SUKNIĘ ŚLUBNĄ, 218-77-
-49.

f-5449

CIĄGNIK T-25 (1980), Bogu-
szyce 7, 215-76-53.

f-5452

M-5 SPRZEDAM lub zamie-
nię (086) 218-92-60.

f-5453

SPRZEDAM DZIAŁKI nad
Jeziolem Jonce koło Mikoła-
jek, (087) 425-73-40.

f-5463

SUKNIĘ ŚLUBNĄ sprzedam,
2181-622.

f-5470

FERGUSONA z napędem i
C-360, 2183-243.

f-5472-o

PRZYCZEPE ZBIERAJĄCĄ
Mengela LAW 360, Na tan-
demie z rozdrabniaczem,
4720-509.

f-5478

SPRZEDAM DZIAŁKĘ
dowlaną na osiedlu „Me-
rekreacyjną nad Nar-
0606 412-611.

KUPIĘ

AUTOSKUP ROZBITY
skorodowanych, 0-601-
-279

AUTA POWYPADKO-
zniszczone, 0-604-846-202

AUTA POWYPADKO-
osobowe, dostawcze, (0-
716-48-16

ELEMENTY PALET,
0-604-455-969

KUPIĘ LAS liściasty: — to-
la, — osika, 0-602-606-333

KUPIĘ LAS LIŚCIASTY
0-602-525-921

KUPIĘ DZIAŁKĘ NA ZAP-
DACH lub w okolicy Wa-
218-05-56 po 18.00

LOKALE

SPRZEDAM SZEREGÓW
rogową, ul. Leszczyń-
2169-336

WYNAJME HALE 400mkw
pomieszczenia biurowe,
sudskiego 127; 2188-030

SPRZEDAM M-4, II pi-
po 16.00 2180-816

SPRZEDAM M-5; 2167-21-
4972

DOM — stan surowy, 218-
-52

SPRZEDAM 49mkw, 0-
-349-045 po 16.00

DO WYNAJĘCIA dom
wsi, 2198-062

TANIO użycze lokal dla
cjalisty onkologa, 2190-97-
5204

STANCJA, 0-607-452-809

WYNAJME M-3 0 (86) 2-
-416, 2190-268.

SPRZEDAM M-4, II pi-
po 16.00, 2180-816.

OM WOLNO S
trzelców Kurpiows
601-060-231

RZYPKOJOWE
Krakowie zami
omże, tel. (086)21

PRZEDAM MIES
3mkw, parter, 0-6
8

KUPIĘ DZIAŁKĘ R
omkiem w pobliz
rozliczeniu M-3 w
(86)214-11-81 po 1

PRZEDAM DOM, 4

RZYJME NA STA
entrum Łomży, tel.

PRZEDAM 3-pokoj
kanie, 46mkw, pa-
um Łomży, tel. (0-
0-24

PRZEDAM 3-pokoj
kanie, 46mkw, pa-
um Łomży, tel. (0-
0-24

PRZEDAM 3-pokoj
kanie, 46mkw, pa-
um Łomży, tel. (0-
0-24

PRZEDAM 3-pokoj
kanie, 46mkw, pa-
um Łomży, tel. (0-
0-24

PRZEDAM 3-pokoj
kanie, 46mkw, pa-
um Łomży, tel. (0-
0-24

PRZEDAM 3-pokoj
kanie, 46mkw, pa-
um Łomży, tel. (0-
0-24

PRZEDAM 3-pokoj
kanie, 46mkw, pa-
um Łomży, tel. (0-
0-24

PRZEDAM 3-pokoj
kanie, 46mkw, pa-
um Łomży, tel. (0-
0-24

PRZEDAM 3-pokoj
kanie, 46mkw, pa-
um Łomży, tel. (0-
0-24

PRZEDAM 3-pokoj
kanie, 46mkw, pa-
um Łomży, tel. (0-
0-24

PRZEDAM 3-pokoj
kanie, 46mkw, pa-
um Łomży, tel. (0-
0-24

PRZEDAM 3-pokoj
kanie, 46mkw, pa-
um Łomży, tel. (0-
0-24

PRZEDAM 3-pokoj
kanie, 46mkw, pa-
um Łomży, tel. (0-
0-24

PRZEDAM 3-pokoj
kanie, 46mkw, pa-
um Łomży, tel. (0-
0-24

PRZEDAM 3-pokoj
kanie, 46mkw, pa-
um Łomży, tel. (0-
0-24

PRZEDAM 3-pokoj
kanie, 46mkw, pa-
um Łomży, tel. (0-
0-24

PRZEDAM 3-pokoj
kanie, 46mkw, pa-
um Łomży, tel. (0-
0-24

PRZEDAM 3-pokoj
kanie, 46mkw, pa-
um Łomży, tel. (0-
0-24

PRZEDAM 3-pokoj
kanie, 46mkw, pa-
um Łomży, tel. (0-
0-24

PRZEDAM 3-pokoj
kanie, 46mkw, pa-
um Łomży, tel. (0-
0-24

PRZEDAM 3-pokoj
kanie, 46mkw, pa-
um Łomży, tel. (0-
0-24

PRZEDAM 3-pokoj
kanie, 46mkw, pa-
um Łomży, tel. (0-
0-24

PRZEDAM 3-pokoj
kanie, 46mkw, pa-
um Łomży, tel. (0-
0-24



KONTAKTY

OM WOLNO STOJĄCY
Kurpiowskich 28;
601-060-231
5345
RZYPOKOJOWE (53mkw)
Krakowie zamienię na
omżę, tel. (086)218-32-74
5350
PRZEDAM MIESZKANIE
3mkw, parter, 0-605-54-54-
8
5351
UPIĘ DZIAŁKĘ ROLNĄ z
omkiem w pobliżu Łomży
rozliczeniu M-3 w Łomży),
(086)214-11-81 po 18.00
5354
PRZEDAM DOM, 473-11-90
5358
RZYME NA STANCJE w
entrum Łomży, tel. 472-10-
423-3
5361
PRZEDAM 3-pokojowe mie-
kanie, 46mkw, parter, cen-
um Łomży, tel. (025)792-
0-24
5362-o
2 do wynajęcia, 4-721-736
5363
ÓŻNE LOKALE handlowe
magazynowe, Łomża, 2163-
03, po 20.00.
f-5374
PRZEDAM BLIŻNIAK,
167-467.
f-5375
O WYNAJĘCIA 140 m2 w
omży, (86) 2188-223.
f-5377-o
PRZEDAM M-3, (3-pokojowe,
e), tel. 2185-085, po 16.00.
f-4656
4 Słowackiego 2 — do wy-
najęcia, 2160-817.
f-5408
3 Prusa (49,5 m2), 2187-
31, 0606 453 433,
f-5384-o
WYNAJME DOM, 218-10-76.
f-5426-o
O WYNAJĘCIA lokale i
ac na każdą działalność,
60-141 lub 0602-182-680.
f-5428
PRZEDAM lub WYNAJME
okal dla ży dom i pawilon mie-
kalno-handlowy, 0501-
975-34, 0501-3974-78.
f-5440
OKAL DO WYNAJĘCIA,
04-059-890 (086) 2153-
29.
f-5443
4 DOROSŁYM WYNAJME,
9-31-27, wieczorem.
f-5444

SPRZEDAM M-3, IIIp. 2189-
-852
f-5454
SPRZEDAM M-2, I piętro,
219-17-79, po 20.00.
f-5456
SPRZEDAM MIESZKANIE
własnościowe M-4, IV p. w
Łomży przy ul. Żeromskiego,
2189-328, po 20.00.
f-5455
LOKAL DO WYNAJĘCIA
(38 m2) w centrum Łomży,
0606 535 296, (086) 2160-
-927.
f-5457
SPRZEDAM M-43 m2, wy-
kończone z garażem w Łom-
ży, 2180-758.
f-5462
SPRZEDAM DOM dwuro-
dzinny w Łomży, 216-44-48.
f-5465
SPRZEDAM MIESZKANIE
34 m2, (086) 4742-616.
f-5466
SPRZEDAM DWUPOKOJO-
WE 36 m2, 216-28-17.
f-5474
WYNAJME MIESZKANIE 37
m2, 279-10-61, 218-10-00.
f-5477
SPRZEDAM M-4, IV p. 0606
985 015.
f-5480
SPRZEDAM 52 mkw, 270-70-
-57.
f-5481

USŁUGI

STUDNIE, (086)218-59-91,
0-606-588-530
4646-o

KOMPUTEROPISANIE,
OPRAWA, ksero — „OPO-
KA”, 216-48-39
5022-o

CHŁODNICTWO przemys-
łowo-domowe; 219-13-49,
0-604-885-669
3947-o

CYKLINOWANIE, UKŁADA-
NIE, (029)7667-419
4111-oo

USŁUGI KOPARKOŁADO-
WARKA „Ostrówek” — wszel-
kiego rodzaju z samocho-
dem, (086)216-33-34, 0-601-
-94-20-52
5248-o

USŁUGI HYDRAULICZNE
tanio, solidnie, 218-01-14
4796-o

NAPRAWA: pralki, urządze-
nia chłodnicze, 219-03-33
4840-oo

MALOWANIE, SZPACHLO-
WANIE, 218-78-52 po 19.00
4860-oo

SERWIS RTV, monitory, We-
soła 18 „b”; 2169-379
4873-o

VIDEOFILMOWANIE, 218-
-09-55
4892-oo

UKŁADANIE KOSTKI bru-
kowej, 473-83-29, 0-600-89-
-20-70
4901-oo

CYKLINOWANIE, UKŁADA-
NIE (029) 7667-419.
f-4991-oo

USŁUGI DEKARSKIE, 216-
-98-98.
f-5003-o

ARCHITEKT — PROJEK-
TOWANIE, tel. 0607 379
763.
f-5019-oo

NAGROBKI GRANITOWE —
tanio, fachowo, szybko. Napi-
sy ozdobne. Schody, parapety.
Łomża, Poznańska 156
(przy Stacji Paliw), 218-08-01
5083-oo

REKLAMA. Do końca lipca
rabaty nawet do 10%! Sprze-
daż PLEXI, PCV, osłon bal-
konowych. Łomża, Poznań-
ska 156 (przy Stacji Paliw),
tel. 218-08-01
5084-oo

NAPRAWA: lodówki, pralki,
218-07-07, 218-09-16
5102-o

VIDEOFILMOWANIE,
0-605-371-606
5117-o

VIDEOFILMOWANIE, 0606-
-277-296; 0606-480-237.
f-3767-o

ZAKŁADANIE OGRODÓW,
oczka wodne, skalniaki,
(029) 644-75-13, 0602-45-44-
-58.
f-4537-oo

BIURO RACHUNKOWE,
2187-735
5193-o

REMONTY, (086)218-85-08,
0-608-532-518
5341

VIDEOFILMOWANIE, 217-
-92-67
5352-o

DOCIEPLANIE BUDYN-
KÓW, 219-14-53, 0-606-126-
-646
5365-o

JAK DO ŚLUBU to tylko
JAGUAREM, 216-32-42.
F5403-0

UKŁADANIE POLBRUKU-
-SZYBKO tanio 0503-795-381.
f-5385

SZPACHLOWANIE, MALO-
WANIE, układanie paneli,
218-37-65.
f-5394

WYPOŻYCZALNIA SAMO-
CHODÓW, 216-32-42, 0604-
-430-889.
F5402-o

SPRZEDAŻ, PRZYWÓZ żwi-
ru, piasku i piasku płukane-
go, usługi koparką JCB i AT-
LAS, spychaczem i niskopo-
dwoziówką, 219-14-92, 0-502-
-67-73-58
5256-o

CZARNOZIEM, ŻWIR, pia-
sek, wywóz gruzu, usługi ko-
parką „Ostrówek”, 2160-625,
0-602-828-318
5272-o

MALOWANIE, SZPACHLO-
WANIE, 2160-625, 0-602-828-
-318
5272-o

KLIMATYZACJA i WENTY-
LACJA, (086)218-54-65
5288-o

STUDNIE (86) 218-48-66,
0602 868 891.
f-5414-o

OGRODZENIE KLINKIE-
ROWE, układanie glazury,
szpachlowanie. 219-84-66.
f-5420-o

**ANTYNIKOTYNOWA
TERAPIA**
• metodą komputerową
• bezboleśnie
• jednorazowo
PRZYCHODNIE „ESKULAP”
ul. Piłsudskiego 82
Rejestracja codziennie:
216-94-45
Przyjęcia w środy
od 13.00 do 18.00
Mamy kilkuletnie
doświadczenie!

fak. 4998

KONTAKTY



SZYCIE FIRAN i ZASŁON
wg katalogów — tylko 1
zł/mb. Łomża, Małachow-
skiego 2.

f-5422

RENOWACJA MEBLI tapice-
rowanych, 0606 746 910.

f-5430-o

Z.I.R. ŁOMŻA: instalacje
elektryczne, tynki, komplek-
sowe wykańczanie domów,
budowy, docieplanie, mon-
taż okien, 218-63-29, 0602
746 220.

f-5438

KOMPLETNE REMONTY,
przeróbki, 0609 712 052.

f-5445

AUTORYZOWANY MON-
TAŻ STOLARKI BUDOW-
LANEJ „VINDOV”, Łomża,
Al. Legionów 42, tel. (86)
218-93-63.

f-5460

OKNA DREWNIANE —
SOSNA, MAHOŃ „VIN-
DOV”, Łomża, Al. Legionów
42, tel. (086) 218-93-63.

f-5460

NOWOŚĆ — SCHODY WE-
WNĘTRZNE „VINDOV”,
Łomża, Al. Legionów 42, tel.
(0-86) 218-93-63.

f-5460

Samochody na raty

Kredyt

TFT

Wyższe finansowanie
Pracownicy S.A.

Nowe warunki kredytu dewizowego
na auta nowe i używane

Kredyt 2000 to:

- oprocentowanie od 6,2% do 7,5 %
 - okres kredytowania od 6 m-cy do 8 lat
 - ubezpieczenia pakietowe od 5,0 % w PZU
 - uproszczone formalności na nowe samochody
- W Kredycie 2000 można:
- skredytować całą wartość bez poręczycieli
 - wcześniej spłacić kredyt bez odsetek
 - zamienić samochód na inny w trakcie spłaty
 - zmienić walutę, w której rozliczany jest kredyt

Chcesz kupić lub sprzedać
samochód ...

AUTO
PARTNER



- zgłoszenie auta do sprzedaży
bezpłatne! - dalej korzystasz ze
swego samochodu my szukamy kupca!
 - przy kupnie Fiata, Daewoo i Opla
wspaniałe promocje
 - duży wybór aut używanych
- Łomża, Al. Legionów 54/9
Tel. (086) 21-66-961, 21-81-658
Internet: www.autopartner.auto.pl

fak. 4844-o

OKNA PCV — BEZOŁO-
WIOWE — CERTYFIKAT
„VINDOV”, Łomża, Al. Le-
gionów 42, tel. (086) 218-93-
-63.

f-5460

DRZWI WEWNĘTRZNE, ZE-
WNĘTRZNE, ANTYWŁA-
MANIOWE „VINDOV”,
Łomża, Al. Legionów 42, tel.
(086) 218-93-63.

f-5460

REMONTY KOMPLEKSO-
WE wykończenie wnętrz
(086) 2174-932.

f-5469

TRANSPORT

ROBIN — przewóz osób do
Włoch. Wynajem busów, tel.
(086) 215-35-31.

f-2074-o

WYJAZDY do Belgii, Niemiec
— w sobotę, (085) 7376-300.

f-4447-o

BUSEM OSOBOWYM —
kraj (Vat), 217-90-48

4870-o

BUSEM 9-osobowym; 218-34-
-58, 0-604-621-841

4889-oo

TRANSPORT BUSEM, 218-
-30-88, 0-606-599-353

5054-oo

PRZEWÓZ OSÓB, 216-24-
-20, 0-604-66-54-68

5057-o

PRZEWÓZY BUSEM, 2187-
-906, 0-602-110-161

5140-oo

HANNOVER — każda nie-
dziela, 215-75-34, 215-76-17

5202-o

NIEMCY — BUSEM, 217-62-
-15, 0-606-611-628

5253-o

„SHIBAS” Sp. z o.o. w Łomży
zatrudni ślusarzy-sprawczy
z uprawnieniami
oraz minimum 3-letnim stażem,
z uregulowanym
stosunkiem do służby wojskowej,
nie karanych,
wiek do 45 lat.
Zainteresowanych
prosimy o kontakt osobisty:
ul. Poznańska 148.

fak. 5371-o

HANNOVER, BREMEN,
Hamburg, Bielefeld — bu-
sem, (086) 216-93-98, 0-603-
-534-666

5305-oo

NIEMCY — BUSEM, (0-86)
218-82-23, 0602-595-964.

5377-o

2 OSOBY ZABIORĘ do Ha-
noweru — osobowym,
29.07.2001; 0608-431-062

5381

TANIO PRZEWÓZY TOWA-
RU do 1,6 t, 0604-163-267.

5386

BUSEM 9-OSOBOWYM po
kraju, (086) 2709-644; 0609-
-247-400.

f-5431-o

PRACA

TYLKO TERAZ zostając kon-
sultantką AVONU otrzymasz
6 produktów gratis, tel. 2184-
-198, 0603-947-063.

f-4830-oo

FIRMA PRZYJMIE uczniów
do sklepu przemysłowego w
Łomży na 3-letnią lub 2-let-
nią praktykę (86) 219-89-06.

f-5166-o

TYNKARZY GIPSOWYCH —
zatrudnię, 0-604-065-175,
0-604-695-168

5286-o

ZATRUDNIMY OSOBY po-
siadające kwalifikacje muzy-
czne i predyspozycje do pra-
cy z dziećmi, tel. 0-600-251-
-236

5319-oo

PRACOWAŁEŚ — Niemcy,
Europa Zachodnia, odzysku-
jemy podatek (071) 385-20-
-18.

f-3845-oo

PRACA dla UM — Zambrów,
Wys. Mazowieckie, tel. 0-503-
-080-778

5353

PRACA w firmie ubezpiecze-
niowej, tel. (086) 215-05-18 w
godz. 12.00-14.00

5353

ZATRUDNIĘ KRAW-
ciel, tel. 216-58-28 do 16.00

ZATRUDNIĘ OSOBY
pą inwalidzką z umi-
ścią szycia 8.00-16.00
216-58-28

WAKACJE ZA WŁAS-
niadze. Pn.-pt. (9.00-
029 746-82-88.

OSOBY DYSPOZYCY-
własnym samochodem
bowym zatrudnimy.
(9.00-16.00); 029 746-

NIEMCY — LE-
praca, (0049) 162-45-
0504-960-973.

ABSOLWENTÓW NA
LE i sezonowo z
216-44-18.

POTRZEBNA POMOC
mowa. Gwarantowa-
szkanie +wyżywienie
47-300-93

FIRMA ZATRUDNI
przedstawicieli hand-
branży księgarskiej, za-
ne warunki finansowe
-08-00.

ZATRUDNIĘ MŁODĄ
w barze, 271-34-41.

ZATRUDNIĘ KIER-
kat. C + E, 0605-858-60

NZOZ ZATRUDNI
loga z prawem wykony-
zawodu, 0608-43-20-33

INNE

USA WYCIECZKI (08-
-30-07.

F-48

ODDAM W CZARTE
7-metrowy, 5-osobowy
wypożyczenie (Mazury)
nio, (086) 2180-390,
-825-510, 0-600-217-21

NAGROBKI GRAN-
najtaniej, Al. Legionów
0600-588-666.

